

Оссолінські колекції.

CD – диск виконано в рамках угоди укладеної з квітня 2004 р. між Львівською науковою бібліотекою НАН України у Львові і Національним Закладом ім. Оссолінських у Вроцлаві.

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów.
Zespół (fond) 45, dział (opys) 4.
Archiwum Dzieduszyckich

39-48. Listy do Magdaleny z Dzieduszyckich Morskiej od członków rodziny Dzieduszyckich XIX
w. 75 listów.

STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE

Львівська державна наукова бібліотека
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд

15
IV

Опис

Од. збереження

40 Відущицька

Папка

4

Відущицька Евеліна
(Медусзуока Евеліна)

Листи до Марії М. М. М.

1832-1834, б. р.

Львів, б. м.

м. под.

ЛЗМ, 46 ар.
51 жовт.

1
B. Sycznia 1832.

Wzajemnie się cieszę w sposobności

która mi się wydarzyła, pisania do Ciebie.
Papa postawił Eugeniuszowi, bardzo pię-
kną i pełny prawdy list własną ręką
swoją, przepisany jednego. Płaka do Seba-
stianiego Ministra spraw zewnętrznych za-
cel mu, aby mi go później odstąpił, co on
przeżytał i przepisał go, uczynił.
Do mnie zaś pisał Papa abym go
kochanej Cioci udrziła, co ja w najwię-
szym ukończeniu dopełniam, prosząc,
aby mi go Ciocia uwróciła, gdy Ty już po-
trzebnym nie będzie. Z wielką miłością
Ciocia dowiadujemy się kiedy będziemy mieć
ukończenie wiadomości Ciocię we Lwowie.
Papa był znowu trochę słaby, ale już się
ma lepiej; Mama ma katar i kaszel,
a Ciocia Sierówna jeszcze słaba na oczy.

Całkie serdecznie i duszku i serca razuki
Pochanicy Cioci, wraz z Henrietta. Mama
i Ciocia nauze Kniezyske Antoni Racza.
Cwelina Dz.

R. 832

3
Maja 1839 r.

Najukochańsxa Ciociu!
List Cioci do Karićna pisany, ode-
brałiśmy; serdecznie Cioci za niego
dziękuiemy; przypadek Cioci przera-
ził nas niezmiernie, i najwyższą
wdzięcznością przenieśliśmy się
najwyższemu Bogu, iż Kochana
Ciocię od wywrótu, i złych skutków
jego ochronić, i drogę jej zdrowie
od przypadku zachować, aby i tak
jeszcze przez długie lata od wszelkie-
go złego ochraniać raczył, iest to
celem najwyższych naszych życzeń.
Mama niewymownie się martwi,
i wszyscy iestemy w wielkiej o-
żytwa niespokojności, gdyż od listu
do Cioci do. którego pisanego, nie
wiemy gdzie się znajduje, i nie
wcale o nim nie możemy się dowie-
dzić.

Katka więc wystawi sobie ciocia naszą
nieśpokojność i zapytanie. Cholera też
jak ciocia wiadoma, nie tylko w Lon-
dynie ale i w Paryżu, co też naj-
większą przyczyną naszego zmartwie-
nia; gdyby ciocia miała wiadomość od
niego odebrata, proszę Cioci nam ją
takżewi udzielić. Może list od
niego zginął; ja się tą nadzieją
niezmiernie pocieszam, gdyż już dwa do
nas pisane niezmiernie dawno, nie ode-
braliśmy. Oby Pan Bóg dat, aby
taką tylko przyczyną okazała
się, tak złego młoczenia!
Slyszeliśmy że Henrietta niezmiernie
nie zmartwiona, i że czuje czuie
mocno gniew rodziców. Ja pewna
jestem, że nic nie będzie w stanie

Wyjątkowo także nie w drodze sprawnego
 ani sprawnego, lecz ma być ostatecznym
 — — — — —

wygrażać jej toż w nich straciła,
 wystawiam ja sobie jej utrzymanie,
 i serdecznie się podzielałam. Cudze
 miż sam ma być, że pomimo tego
 iż się ożenił podług życzeń swych
 i posiadał tak dobrą żonę, był
 jednak takie chwile, w których
 się kamykał sam na sam
 pokojem, i nie chciał widzieć
 żony, ani dzieci. Kram Henriette
 i wiem, że i ona, pomimo swojej
 słabej pozycji, (które rodzi mi
 się, że koniecznie będzie jej udziałem)
 jednak nie będzie dopatrywać
 nie szorstkawa i spokojna, dopatry
 podziela, którzy tylko jej szorstkość mieli
 na celu, na nią nagniewani będą. Patwie
 serdecznie rączki Kochanej Cioci; Mame
 i Cioci serdeczne uściskania, i piękne
 ukłony łaczą.

Evelina.

~~1832~~
M^{lle} A. Madame
Madame la Comtesse
Morska.

Par Jarostaw, à Laviéxe.

we środę 16 Maja 1839.

Kaję kochanśxa Ciciu!

List Cici z nasionami które Cicia
ola Hąpy przystata, odebralismy.
Na list do mnie pisany serdecznie
Cici dziękuję. Dotychczas nie odesta-
lismy nasion do Gablonowa, bo nie-
możemy skargi natrapić; poszła
Mama do Pana Lewickich; była
skarga nie bardzo dawna temuż
teraz będzie nowa; gdyż Stani-
wicki z synem pojechał do dóbr swo-
ich w Cykat Przemyski; gdzieś
w tamtych stronach umarta nie-
dawno Pani Horowska siostra P.
Lewickiego; powraca z Przemyskiem
w Krotce, i pojedzie w niedzielę,
albo w przysztym tygodniu do
Chorostkowa, i wtedy nasiona be-
zmagli dojść przez nich, do Gablo-
nowa.

Odebrałyśmy w tę niedzielę list
od Tytusa z Londynu, który nas
zaspokoili i pocieszył, gdyż
dziejki Boga, jest on w mieście, w
którym Cholera, była strasza, i wielu
zupetnie znikła zaszyna. W Paryżu
zas była skropnie mocna, i wiele
tam ludzi napadła, i zabito,
i takie rzeczy wiec, że Tytus
się wstrzymał, i miał przeko-
nać się nie iść do Paryża. Ktoś
oram Kochanę Cioci Kopie list
tego, który przepisałam, i który
do Marty jest pisany. Szedł
miesiąc z Londynu do Luwowa, co
jest datowany 13. Kwietnia, a tu
doszedł 13. Maja. Tytus musi
wzwać się na Paryż, gdyż

tam zastawił rzeczy swoje, i dla
 paszportu musi tam być Koniec
 nie, bez teraz nikt do Ameryki
 nie, iednie, bez gwarantowanj patroszy
 do tam tak wielka jest Cholera,
 ze Kaidy u tamtaq ucierka, teraz
 dopiero zaczynają się umierać sygn, ale
 ponieważ tytus drugo dla Cholery
 i dla Karanteny w Londynie był
 przymuszony bawic, więc nawet
 najkrótszą drogą nie wystarczą
 mu pieniądze do na powrót do kraju,
 to go może wprowadzić urobkraj
 ny, i trudny do opisania ambaras,
 i może być bardzo niebezpieczeń
 Goyi tam może nie przychył by
 nawet od nitko pieniędzy. Namię
 ta myśl niemiernie by dreczyta,

29. Marca. 1832?

Najukochańsza Ciociu!

List Cioci 25. t. m. datowany, a iak
największym ukontentowaniem odebrały
my, i serdecznie Cioci za niego dzię-
kujemy. Zawiera on niespodziewana, tak
pomysłna, i przyjemna dla nas wie-
domość, a także kawałek wiersza, który Ci-
cia Tytusowi postać rasyła, a który
go z wielkich nieprzyjemności, i am-
barasem wybawi; niemając dostatecznych
wypaźni, do wynurzenia Cioci Kochanej,
Dorogona, i iak najwyższą wdzięcz-
ność słamy, która list Cioci zupełnie
zaspokoili, proszę Cioci przyjąć od
niej iak najczulsze podziękowania, za
też także, i iakże za nią niezmierną
dobroć, i troskliwość Cioci względem,
Tytusa, i nas wszystkich, na których
my sobie prowadzimy dotychczas niczym

odciska mi go fotem na powiat, jak
mój krewny, który był w Milka, aże
mój krewny, który był w Milka, aże
mój krewny, który był w Milka, aże
mój krewny, który był w Milka, aże

nie nastężyli; Laska Cioci dla nas,
pochodziła tylko zupełnie z dobroczyn-
nego jej serca, które zawsze było
gotowe pocieszać nas w naszych tros-
kach i kłopotach. Ciocia Elżbieta
i ja łączymy do wdzięczności Ma-
my, i nasze iak najdroższe
podziękowania. — Zapewne musieli
Cioci iść Papa donieść o stróżach,
które ja poniosłyśmy w Jabłonowie,
przez grad, i przez spalenie się
cerkwi i szkoły. Papa przystał
wtedy dla Cioci rysunki, a które
Ciocia się dowiaduje; postata ich
Mama do Pana Siemińskiego, który
miał wyjechać do dobr swych
Pawłasiowa; może iść nawet dziś
wyjechał. Wtedy przez nich do gda

1.
1. Lipca 1832.

Кажу Коханска Ціці!

Ліст Ціці 18. Червца дат. 4. і вів-
рком ухвалентуваніем одобратам. Лecz
умартуіта мне та нехмірне со
Кохана Ціція піше, іе неч-
ціта ми забірає чрасу своія, Копе-
пенденоя, на што чрешта, іодзі прше-
цівне лісты Ціці бєдає іоводем
Доброї Ціці, со, Пла мїе, нагуіє
ірем інозєцієм. — Чартєрке Ціці,
і пратїетем Пла Пана Йозєфа,
одобралїмь. Пакїцїк нїі му
одданым чостат. Пани Йозєфовеі
Датчє чорас нїма, лecz похнїє
прхїєд нїє і. Утодрїєм.
Пан Левїцкі быт і. нас, монїт
іє Пана чрешта іылко абы Нро-
чкавскї до Таблонова панпоїт,
і іє ітєды іуїєдрїє і. Таблонова,

i uda się do Lwowa. Wiadoma¹¹
ta niezmiernie nas ucieszyła, lecz
Papa nie nam o tem nie donosił.
i już dawno nie pisat
~~do nas~~ do zdrowiu swoim; Nawet
także Pan Lewicki, że Ciocia ma
iść do Warszawy. W nas
dostę ~~często~~ ^{często} ~~często~~ ^{często}; umarta
była jedna osoba me Lwowie,
na coś podobnego do Cholery,
lecz dzięki ~~cała~~ ^{cała} Bogu, na
tem, Adacie się dotychczas nie
się skonczy. W Wiedniu wro-
ciła się znnowu Cholera, lecz
daleko mniejsza jak pierwsza
sna w roku. List, Cioci do
Aryaszkę Josefa pisany,
odestaliśmy mu zaraz. —

Kochany Koro! Mama ~~jest~~ a ~~nie~~
 wieszam, jak to ~~jest~~

Wierzę bardzo że Henrietta czuje
 bardzo nieswobodę serwanta z
 podżycami, i że te jej jest bar-
 dzo dotkliwie; czuję że będąc
 na jej miejscu nigdy nie była
 bym uprzejmie szczerliwą, dopóki
 podżycie na mnie byłoby wagnię-
 wami i wiem że i ona
 nie dopoty nie będzie, chociażby
 Gwalbert był dla niej najlep-
 szym. Przyjechała tu na kilka
 miesięcy Pani Jakobowa Barbo-
 uska z wnuczką swoją, Gralec-
 ką Drieduszyką, córką Pana
 Karietana, która tu przyjechała
 na edukacyę; była u nas P. Jak.
 i mówiła, że na wiosnę pojedzie
 do Wiednia, dla ukończenia edu-
 kacyi, i tam będą 3. lata. P. Kari-
 etan, Kulesie, że wyucząć się
 będzie u Opatka. Cóż raczki

LEMBERG

2 Jul. 339

Léopol.

M^{lle} Madame
Madame la Comtesse
Morska.

Par Garstau, à Karkyca.

27. Sierpnia. 1832.

Kajukochanska Ciocin!

List Cioci odebrałam. Serdecznie
Cioci za niego dziękuję. Mama
jest znów bardzo niespokojna
Tytusią, ponieważ jeszcze 31 Maria
tutego ostatni był datowany.
Moja Ciocia ma od niego jakąś śwież
szą wiadomość. Prosi Ciocię bardzo,
aby nam Ciocia takową kaszkę
udzieliła, ponieważ jesteśmy o niego
niespokojne. Moje też pisał do
Poturycy do Strzyżaska Józefa,
lecz ponieważ Teta Józefowi nie ma
tam teraz, więc niebrali list
jego. Mama prosi Ciocię, aby
Ciocia nam doniosła, czy nie wie co
o pieniądzech, które była testam
postac Tytusowi, gdyż nie wiemy
czy je już odebrał. Teta postać

mu pójnięć pójniędy, lecz także
nie mamy iśnocy wiadomości, czy
ie Tytus odebrał. Wiemy tyż, że
do Wiednia doszły. Może też iśnocy
ie nie odebrał. Od Tyny ^{między}
dois' list z Jablonowa, w którym
nam donosi, że pragne być we
Lwowie w miesiącu Wrześniu, a potem
w Karłowcu, i w Radziszowie, lecz
iśkli mu zdrowie na to pozwoli.
Tu mamy wielkie upaty, do siewa,
kręgo czasu, wielki jest tu upadek
na owoce, na gruski i jabłka, a
się drzewa uginają pod ciężarem
owoców. W Jablonowie są, (ziskie
Tyna, i) że nie ma wiele owoców
tego roku, bo grad iak to Tyna
miz donosi, si. Maia, w czasie

Gdy Drzewa Kwitły, nie tylko
 Kwiat, ale i galezie na Drzewach
 posłuchał. My już znowu stancyę
 najbliższą, lecz jeszcze w tej chwili
 czas mieszkać będziemy, bo dopiero
 10^o Października Konary nam się
 ta stancya. Nasza przyszła stan-
 cya będzie u. Glizellego, lecz nie
 tam gdzie sklep; tylko na prze-
 ciwko Bernardynskiego Kościoła;
 nie zupełnie, także w bok; niema
 żadnego widoku, bo w głębi
 dziedzińca dom stoi, lecz my sta-
 no Kiedy w oknie stoimy.
 Cudnie jak najserdeczniej wapski
 Cioci, Mama serdeczne uściskania
 Ciocia ukłony piękne tacy.
 Ewelina

~~Madame~~ Madame
27 AUG 1804
Madame la Comtesse
Norska.

Par Jarostaw, à Varsovie.

4. Wrzesnia. 1832.

12

Najukochańszu Ciociu!
List Cioci odebrałam; na który serdecznie
paczki Ciociu całuję. Przepraszkam Ciociu,
że tak tak często moją korespondencją utrudzam. Lecz
znając Cioci dobroć, i jej troskliwość
o nas wszystkich, i o Tytuś
troskliwość, śmiałam się wyjąć
bardziej nieco interesujące z listu
tego, który odebrałyśmy w tych
dniach, Cioci przestać. Z listu
tego dowiedziałyśmy się, że pieniążki
Dre, przez Ciociu troskliwość mu
przestane, odebrał, i że Cioci nie
o tem z powodu podziękowaniem
donosi. Papi pisat do nas że
chęłi mu zdrowie na to pozwoli,
to chciałby być we Lwowie w
miesiącu Wrzesniu, a potem dowiedzieć

11

Kochana Ciocie, Day Boze ażeby
Ciebie zdrowie do tego postaręgo.
Ciesze się niezmiernie, iż z matką
Lytusa, dostroedź można, że nie za
długo będzie w domu. Gdyś co za
szczęście widzieć znawę Ciepę
Kochanego i Lytusa. Powieśli z
tąd s. h. h. Hermana i Józefa Totos,
Mich, Jęłowickiego, Oliwara i Kapitan
Lewickiego. Do Brynu; tak tu
przynajmniej słyhać; lecz pewnego
nie mi można się dotychczas
dowiedzieć, na co ich wzięli z tąd.
Mówią że dla tego, iż nie tak
prędko chcieli wyjechać, ~~do Bry~~
iż tak brać sobie ryczał, i że ich
w Brynie puszczą na wolność.
Dwidzy utrzymują że potem nadarzy

się do Francji. Lecz wszystko
 to mi mówią z pewnością. Dowiemy
 się zapewne z czasem wszystkiego,
 i o krotki i przyczynie tego wypadku.
 Cóż jak najbardziej wami
 Cioci. Mama i Ciocia jak zawsze,
 sze uściskania i ukłony łaskawie.

Ewelina

Byliśmy u Pani Drohoiowskiej
 dwa razy. I Pani Adamowa u
 nas z P. Drohoiowską, córką P.
 Drohoiows. była. P. Jakobowa z Portkow
 uszke widujemy teraz dość często.
 Jest przy niej córka P. Kaitana
 Dried. Szabelka; ładna i grzeszna
 panienka, która ^{szabka} teraz kaita bardzo,
 jest tu dla niej dla jej edukacji.

50
Madame
Madame la Comtesse
Horska.

Par yavostava, à l'adresse

24. list. 1832¹⁵

Wzajemkochająca Ciociu!

Wszystkożona Dobrocia i tak
Cioci, wyznaję że winna jestem
Cioci Dobr. na kilka listów
odpowiedzi, bez słabości sercu,
chodzącą z potowieniem nowego po
miejskami naszego, które jest
na potudnie, i że sbytecznego
czytania i pisania, nie dowo
lita mi dopelnic' tak drogiego
i stodkiego dla mojej obowiąz
ku. Maraj się już, Dziękuj
Bogu, Lepiej, i Korzystam
z tego, aby podziękować Ko
chaney Cioci, za jej czuły
troskliwość, o zdrowie mojej,

za którą jestem ^{nam} Cioci siostrze
najrzadziej wdzięcznością
przejęta. Wiedząc iż nic co
nas obchodzi, mi się stała dla
kochanej Cioci obywatelom,
Donoszę iż Tytus pisze do Kary
iż. Lwów. z Lond. b. Kandy. z
Karyxi, na wyjeżdżającym do
Brukseli, ostatni raz iż.
Kandy. do Kary, z Henric
Chapelle, którego Karyxi a'
mielam ^{si} Cioci postać. Karyxi
Karyxi przepisał także i
tamte dwa. Ten najpierwszy
co w ^{nam Tytus} opisanym w Krotkosti

podróż swą z Londynu do
 Karyia. Dziatynski Tytus
 chciał być u nas i sobie
 swoją Mamie presentować,
 lecz Mama nie była w
 stanie nikogo przyjąć, będąc
 słabą; niezmiernie Mama
 żałowała, że się nie mogła z
 nimi widzieć, i poznać się z
 H. Dziatynską. Przepraszam
 Droga Ciociu za tą bezgra-
 nicą, lecz to pierwszy list
 który piszę. Cieszę się jak
 najserdeczniej paczką Cioci,
 Mama serdeczne uściskania,
 Ciocia ukłony głowy. Eweling

Cioci, aby była tak kawa da-
~~nie~~ nam namówić Panie aby
do Swowa przyjechał, gdyż
ma się teraz lepiej, a pro-
sanna, mogłoby więc bez
niebezpieczeństwa samam przy-
jechać; możeby go Eugène
przywiózł, gdyż jego tak kwi-
stego nie widzieliśmy. Prosimy
Ciocię tak kwi, aby Cioci była
tak kawa i k. najprędzej
nam donieść, gdzie się teraz
znajduje Panna Siwakowska,
czy jest przy wodzicach,
czy przy Cioci Siwakows.
i czy w Warszawie, czy
też w Waplowie; gdyż my
czymy sobie usilnie to wiedzieć.

Cóż, jak najserdeczniej
 wazę się do Ciebie Dobrodz. przeprosza
 szczerze że Stuzię nie ma
 bez reszty obawiam się aby
 sobie Stuzię pisaniem obow
 nie zpatygowata. Namna jak
 najserdeczniejsza uciśkanie,
 Ciebie piękna u Który tacy.
 Ewelina.

I tutaj, niemiernie chwała
 Stuzię, i są z niego kon
 tenci; różne rozprawiają się
 anekdoty, ^{o jego Dobrodz.} i wszyscy ogólnie
 rozprawiają się nad jego
 grzesznością. Wszystkich emi,
 grantów nawet najkaparben
 szych patryotów przyjął. =

Proszę przesyłać Ciociu nie
jednakżem listy. Zytusa Cioci
w Kopii przesyłać, bez
opieki, aby prosta nie ode-
sta, a ten list do Pary-
żu Londynu, Stagi, i niemożliwy
bydź tak przedko przesyłać

Wajukochanszo Ciocin!

Proszę Ciocię prosić tak nawet
 z powodu smierci roki, najczerniejsze
 sze życzenia Mamę, Ciocię, i moją,
 aby Ciocia przeprosiła długie sze-
 reg lat w ciągłym chorowaniu i
 smutku, i nadzieję nie doznata
 przychodu, to są życzenia o
 których spełnienie tyle osób do-
 stąpi wrotycha. Przy końcu roku
 tego, może Ciocia prosić także
 najczerniejsze nasze podziękowania
 za wszystkie łaski. Wtore nam
 Ciocia przez cały ciąg tegoż
 wyświadczyła. Wiżymy się na-
 dzieję, widzenia Ciocię, wkrótce.
 Proszę, droga Ciocię, jak naj-
 silniej, aby się bardzo ciepło
 ubra ubrała, a szczególnie
 nogi aby nie zmarzły, także
 błagam Ciocię aby w mrozy
 nie wychodziła. Mama i nowa

ma się gorzej, co nas niezmiernie
martwi, ta "staba" w uszach
przewidywała się, nigdzie Mama
nie wychodziła tego czasu jak
się ma gorzej. Pani Generałowa
w Piotrowska była stara, bez
teraz ma się daleko lepiej,
wieczorem tanowiących dawaj
nie będzie, tylko w niedziele
przyjmować będzie, kapewne
wiesz grać będą w gry, bo
nigdzie patyci się, nie stawiaj
w Tolskoj na Wotyniu nie
mysla, tanować. Jednakże
kroją się jej pieli P. Piotro-
wska nie schowa gdzie forte-
piana, to gwałtem stworzą,
i skakać kaczka, pomimo
niekontentowania gospodyni domu,
najlepiejby było, gdyby go gdzie
siedzia na czas Karnawału.

Ciepły waczkę Drogiu Cioci,
 Mama jak najserdeczniej
 usciłkowała Cioci i jej
 siostry. Tytuł w tej chwili
 gorzej wyszedł, gdyby wiedział
 że pisze do Kochanej Cioci,
 zapewne był ^{by} przestąpił jej swoje
 najserdeczniejsze życzenia z
 powodu nowego roku, co ja
 imieniem jego czynię.

Ewelina.

GENÈVE 2833

1 Jan 1774

Léopold

Madame la Comtesse de Montfort

Par J. G. de la Roche

Najukochańszo Ciociu!
 List Cioci przez Panią Gotalską
 pisany do brata mojego, i jak najserdecz-
 niej Cioci za niego dziękujemy, i jakże
 i za raport o balu w Warszawie.
 Tu we Lwowie bawia się także
 bardzo. Codziennie prawie bywają bale
 i wieczory. Umarta tu w tych dniach
 P. Karnicka z domu Świduszycka
 P. Jeneratowa Sreptycka z domu
 Cracka, która mieszka w tym
 samym domu w którym my także
 mieszkamy, poznata się z nami
 en qualité de cousine, ponieważ
 jej babka z domu była Świduszy-
 cka, i bywa u nas, i my a niej
 często. Jest to bardzo dobra
 i przyjemna osoba, z której zna-
 romości niezmiernie jesteśmy kontenci.
 Kłóta mi abym się Cioci od niej

bardzo pięknie klamata, i abym
ją, ciocie przypomniata; była ona w
Kawieckim iście dawniej, panna
Beda, a matką swoją. Jest to
Konstanca Cacka, wdowa z Poto-
ckiej, co mi ciocia nieraz mówi,
Kochanej ciocie przypomnieć. Od Tytusa
miliśmy list, którego kopie tu masz;
Przyrzeka mi tak długo nie mieliśmy
wiadomości o listy Tytusa z
Amsterdamu do Paryżu pisanego, wcale
nie odebraliśmy. Paryż, Paryż
iście nie ma wiadomości, nie wiemy
a i jak to przyrzeka Eugénissa
także oczekujemy, ale go iście
nie ma. Nasiona iście Pan Jan
Stadnicki nie odestat nam, niewiem
nawet czy mi jest we Szwajc. lecz
w tej chwili iście Kasyi nie
ma przez którą byśmy te nasiona

Dziś odjechał do Jabłonowa odjeżdżający, Cioćka i ja

mogli trafić do Jabłonowa odjeżdżając
 moim poźniejszym bracie Karolu; i tak najpóźniej
 przedzielnym bractwem się starać odjechać.
 Cieszymy się bardzo, że bal u Kochan-
 czej Cioćki był tak animowany, lecz
 bynajmniej nas to nie dziwi. Choć wszyscy
 tki karzycki bal są animowane,
 i na wszystkich się dobrze bawią.
 Tępnym z tamtych tamtych okolic, mu-
 siaty być uszczęśliwione tym balami,
 że się mogły wyskakać i muszały
 być Cioćki bardzo wdzięczne, że im
 Cioćka sprawiła to ukontentowanie.
 Kabawito nas bardzo prawni pończog
 Książę Adamowi Czartoryskiemu bardzo
 nas kabawito, lecz iść ambapafsa
 i w ogólności wszystkie przypadki
 przeważały nas bardzo. Okropna to rzecz
 wywarł, bron' Borei każdego od niego.
 Ciotka z duszy i z serca waczki
 Kochanicy Cioćki, Mama i tak najpóźniej
 Deczynskie uszczęśliwienie, Cioćka i tak najpóźniej
 Książę ustony tacy. Evelina.

A Monsieur
M. le Comte
A

13
19. marca 1833

Kajakocharisna Ciociu!

Na Indricku nam listu Cyntusa, iak
payserdeckniy Ciociu Dziupkiemy, i list
ten oddalamy. Nasiona od P. Sladnickiego
jana przymiesza do Korych z bielem
od Kochany Cioci, odebralam, i nasiona te
przez Eugeniiska Cyntusa bez wyecsona
P. Bogdanowicza oddal mi list Eugenia
do Cioci adrekowany, i w srodku
z nasionami, (i gdyz cauc, i tam sa
nasiona). Za go oddalam Wujasz Kowi
Felisowi, z prosba, azeby go oddal
Hwu Siminski, od Korych skaza
zapewne wydadzy sie do Pawlosiowi,
przez Cioci doniesi mi, czy ten
list Cioci doszedl, gdyz niewiem czy
już byla jaka skaza z tego do
Pawlosiowa. P. Mbertowa Mierowa
pisala do P. Felisowicy, donoszac
iż sie Cyntus byl u niy kilka
razy, i ze chwialac go nixowim.

==

Eugeniusz nawet mi zrobił pisaną
 do Cioci, wazarki iu, do niego
 serdecznie ucałowala, co dopelniam,
 catunaj jak najserdeczniej wazarki
 Cioci do siebie, i katuszkaj jak
 najserdeczniej uciśkania do Młodych
 i jak najpiękniej uctony do
 Cioci.

Ewelina.

Ja panuje bardzo Influenca. Co
 wazach takai. Prosimy jak naju-
 silniej Cioce, azeby w gazecie
 dworskiej z 9, 11, albo 14. Marca
 o tej chorobie przeczytala i podlug
 tego postepowala.

Sylus mowil do Albertowicy, ze
 spodziewa sie, iz Stepa mu
 da Kadriszow; chwalcit sie, ze
 Ciocia mu dane ucyznita tej
 radziei, ktora go niewymownie
 uszczelivia. — Mama prosi
 Kochana, Cioce, aby mu i daly
 swajey protekcji nie odmawia-
 ta, uwzględn Kadriszowa, gdyż to

Je t'embrasse de tout coeur
Maman

20 MAR 1871

Maman
Madame de Combes
Monsieur
Monsieur de Paris
à Paris

Nayukochan'ssa Cioci!

List Cioci 28. marca dat. odebratam,
 i serdecanie Cioci za niego dziekuję
 Pauckę już odebratam przez Dila-
 gence, i Papię ja odebratam przez
 Tabasrewskiego, który pojedzał do
 Kortwa, i będzie blisko Jutlowa
 Dais' ras' oddalonym na Dilians,
 który jutro ma odejść, nasio-
 na od Papy dla Cioci, do Karic.
 Mama niezmiernie jest niepokojona
 o Tytusa, gdyż pisze radnego listu
 z Wiednia od niego nie mieliśmy,
 i niemiemy z jakieg' to powodu
 nie jisz do swowa wprost,
 gdyż zawsze dawniej pisat. Papi
 Mama Kochaney Cioci aby była
 tak kawa udzielić nam listu
 Tytusa ostatniego z Wiednia
 Papi postat mu do Wiednia 300.
 fl. Komu mon. co jeżeli nie na
 sprawunki; dowodzi, że stacyj

tam bawić myśli. Lecz niewiemy
czy to na jakie sprawunki
czy dla niego. Mama bardzo
jest wdzięczna Kochanej Cioci
za przyrzeczenie mediacji na
Antusem, co się tedy wypustka
nią mu dobi, my wiemy iż
Papa chciał mu wypisać Milna,
lecz on sięcy sobie niecierwi
Kochanowa już od dawna,
dla tego, iż tam jest dom,
i z powodu publikacji Kwa
Kowa, a ratem i Towarzystwa
naukowego którego on jest
członkiem. Cóż serdecznie
wapał Kochanej Cioci: Mama serdecznie
wskazywała, Cioci piękne, a Kłony były
Przeważnie Kochanej Cioci nie
tak która piasek, i tak bar
grzy, lecz się spiesz, aby poarty
nie chybie. P. Dziękuję Ci Cioci.
Szczętyka ze domu Cacka, które wewetina,
dla użycia, bywają, kasztaj Cioci piękne

EMBERG

60 APR 68

A Madame
Madame la Comtesse
Morska.

Yagostaw, à Karsickes
~~Par Charostaw~~ Emal.
i 32 R: 833

EMBERG

23 OCT.

Lequart

à Madame

Madame la Comtesse

Korska.

Evol.
N. 833

Par Jaroslav, à

à Narbonne.

21. Kwiet. 1933.

18

Kochana Cioci!

Dwa
~~trzy~~ pakiety przystane
przez P. Czerkowskiego, a
jeden przez Diligence,
coś do Jabłonowa dośledzić
się jakoteż i mały pa-
kietek z nasieniem modrzewi.
Mówił nam J. Czerkowski,
co ceni także i z
listu Cioci na który Cioci
serdecznie dziękuję (dowiedział
śmę się;) że Ciocia była
stała. Dziękuję Bogu, że
ta słabość już przemi-
nęła. Mama prosi Kochaną
Cioci, aby była tak kawał
dnieś nam, co tyłko
wie o Tytusiu, gdyż jesteśmy

o niego niewymownie mi
Kocham, mi wiedząc z
jakim przychylnym tak
Ludwika już uprost. Do
Ludwika mi pisat. jeszcze
z Berlina był ostatni
list jego do mnie. Takie
niewiniem z jakim przychylnym
ny dotychczas w Wiedniu
bawi. Proszę cię do nas
nam, czy on nie ma tam
jakich ambarassow, lub
czy mi jest staby, gdyż
mam gorzej daleko
niepokoi dreczy, i martwi
niejawnosc, jak i woli
prawdy wiedziec. Powtaz

viasjaš jėsreca vax nasra
 prosbe aby nam Kochana
 Cicia s. Tytusie cod^x pewny
 Bonista, catuiz x Duszy i,
 serca wazki Kochaney
 Cici; Mama jak nays
 decniejszy susia Kanci,
 Cicia uktony jia kneta
 Evelina.

LEMBURG

21 OCT 1833

Madame
Madame la Comtesse
Morskau.
Par Jaroslaw, à Kossow.

28. 4
27. czerwca 1833.

Najukochańsza ciocin!
List cioci odebrałam z wielką
radością, i jak najczęściej
cioci na mię Dziękuję. Ciopa
pięta do nas, że nie będzie
rodzonym, to mu przesyła
Dziękuję dotychczas do swowa
przyjechać, lecz że i to go
przyjechać odwiec swoję
wyjazd. Lecz że wkrótce
Spodziewam się inoże ta
Kowę przedsięwzięć, i na
Wilno do swowa się udać,
pięta że chociażby więc
Henrietty już nie nastad
we swowie, to ja w Przemys
kim widzieć będę, gdyż że
swowa kamyla na ciocię
Dziękuję. Eugeniusz pięta

//

z Wiednia, że języczek mu
Berres nie pozwala pisać
się w Drogę, bo mówi że
możliwy w drodze mocno
za chorować, a Eu. Tytus
języczek się języczek Eugène
dla zdrowia swego lepiej
musiał języczek w Wiedniu
zabawić, to razem obadwa
przyjadą, Henrietta z mężem
jść tu języczek, codziennie
u nas bywają, a ona
i rano i wieczór. P.
Józef Dr. jest tu sam,
Be rony i dziewczka. P.
Hella jest we swoim domu
Ludwika Borowska postać
na t. m. za Jana Niemcewicz
toroskiego

słab był nieciernie cichy
 i sekretary, tak że to było
 powód do pisania obojgu
 i smiechów, ponieważ nie
 do familii nie pis
 stawianstwa pros
 przyrzeczmy to w
 noscia, i do P. Jara
 Jara Dziel. Kto
 Drong brat P. K
 nie pisali. Cato
 Kochanicy Cioi, mamu sexdecim
 uciokania, Cioia piękne uk
 Tony, Rapy, Henrietta z mojim
 rasyla Kochanicy Cioi swoji
 ustanowienie i wakacje catoji
 Ewelina.
 Mamu teraz przyjemne są
 two, Pwa Jara Dziel =
 miss Raper na i tym piotr

LEMBERT Madame

28 IV 1832
Madame la Comtesse

Stora. —

Par Jaroslav, à Karičce.

№ 28. 1833.

Najukochańsza Ciociu!
Będąc pogrążonemi w smutku i
w zmartwieciu, odebrałyśmy list
najdroższej Cioci z najwielkoczern
ucontentowaniem, gdyż z nacze nie
nas uspokoił i pocieszył.
Ach! jakże możemy zostatecz
nie wynurzyć kochanej Cioci
uczucia najczystszej, najczcier
szej wdzięczności, które rozbućta
w nas wszystkie list Cioci.
Wdzięczność naszą nigdy nie
~~osłabnie~~ osłabnie. Łaskę
i dobroć i troskliwość Cioci
da nam, których tyle niez
liczonych odbieramy dowodów,
kawstyczą nas, gdyż czujemy
~~my~~ czujemy się na nią

Dotychczas nie zastężyliśmy
i tam bardziej nas rozczu-
lają, ile że poznajemy, że
jedynie przywiązanie. Cioci
tak czule, dla nas, ^{jest} do
tych jej task przyczyna.
Proszę, cioci przyjąć od
Mamy, za jej taskawy dar
który Sytuacji raczyła pisać,
najskrzepse i najczulsze
dziękczynienia, do których Ciocina
i ja nasze podziękowania
przypłacamy. Wiadomość
o nowym dowodzie taski
Cioci dla Sytuacji, i obietnica
otrzymania dla niego Pa-
czaszawa, poruszyła Mamę
aż do ter. lecz były to tylko

stroški, tej wdzięczności i
 ukontentowania i nadziei.

Oby ^{si} ciocia razem z wstą
 wiemą się na tytuś brzo
 ślaci usat, i pomysle
 mać skutki, a nie nie
 będziemy mieć więcej do
 zyczenia. Łęty paczki
 Proszę ciocia jak najserdecz
 niej, Mama serdecznie uściska
 ma, ciocia jak najpiękniej
 u stony Pacy. Ewelina

Niech ciocia będzie tak kawa
 udzielić nam list ostateczni
 tytuś, gdyż chcielibyśmy
 wiedzieć, co tam o zdrowiu
 swem pisze. Odeszliśmy go
 ciocia z podziękowaniem.

LEMBERG

disposit.
Madame
Madame la Comtesse
Morska.

Par Jaroslav, à Karséce.

Najukochańsza Ciociu!
 Listy Twoje, Cioci, odebrałam,
 i jak ~~najukocha~~ najserdecz-
 niej Cioci za niego dziękujemy
 Za co Ciocia przyjaź nasze
 najszersze podziękowania za
 jej decyzyę ~~zabra~~ przyjęcia
 nią do dworu w Styrczynie
 bardzo jesteśmy Cioci za to
 wdzięczni, i dowiedziawszy się
 że Ciocia chce to uczynić
 dla nas, chcąc nam przyjem-
 ność sprawić, i że jej to
 z trudnością przychodzi,
 uznajemy w tem ~~znowu~~
 znowu dowód na jej
 łaski dla nas, i jeszcze
 więcej przejęci jesteśmy
 ku Cioci wdzięcznością

i meuble, co tytko będzie
 potrzebne, na to wszystko
 miesięcznie 35. \$ a jeżeli
 potrzebna prąta, to potrzebna
 ceny, a jeżeli kwartalnie
 cioci najmie, to mówit
 że taniej najmie. Proszę
 więc drogiu cioci, dać mi
 wiedzieć o tem, co mi mam
 powieścić. Może by kto
~~przypomni~~ z karciera przy
 jechał zobaczyć te
 pomieszkani, to by było
 najlepiej, latuj jak
 najdodeczniej rapki Koda
 nej, cioci, Mama jak naj
 dodeczniejse usciskania,
 cioci piękne ukłony, ~~Łacuga~~
 Evelina

Przemamy nic z Wieronia,
 prosimy cioci, aby cioci
 nam powiedziała co ~~podziękować~~
 od ~~cioci~~

~~Monsieur~~
~~Monsieur le Comte~~
~~Cugnot &~~

4. ^{góra} Kambra
1833.

36

Najukochansza Ciociu!
Przepraszam Ciocię że dotychczas
jeszcze nie odpisałam na list
Cioci, lecz oczy mnie bolały
i z tej przyczyny i dziś
w krotkości tylko piszę, ~~gdy~~
chociaż pisać do Kochanej Cioci
jest zawsze dla mnie najwyższ-
szym ukończeniem; pokój
nie będzie, bo s. P. Gurska już
przyjechała; będzie tylko pokój
dla Gurskiego. Lecz w
domach przyległych może się
pokój; ~~to~~ najbliżej by było,
gdyby Gurski najął do
potrzebnej jeszcze pokój, jak
przyjdzie. O Cioci, staraj się
my się, także, lecz teraz
jest g. ta ta która dawno

my brzmialismy. Gdyby więc
teraz potrzebna była po-
średnio, to można by mieć
g. ta, ^{już} która ^{na przykład} teraz nazwy
i b. do odmiennych numerów
poziomych, od 1^{go} do 10^{go}
przyjmuje nie może być
decyzja, która która będzie
właśnie, do wzięcia. Po abona-
ment nie zaczyna się i go
nie można wiedzieć jeszcze,
kiedy się zaczyna. Wskazy
więcej Kochana, Cioć, Donieś
nam co Cioć w tym wzglę-
dzie rozkaże. P. Gurska
dotychczas od 2. dni tu jest,
nie można więc było pierw-
wiedzieć, czy potrzeba będzie

Do najęcia. Lecz ona nie
może odstąpić. Ciepły
jak najserdeczniej wyciska
kochanej Cioci, Mama
serdecznie uscisłkaniem Cioci
piękne ukłony głębiej.

Paulikowsy swoje noszą
wani kasztaj. Byli
w Jabłonowie. Tępa ma
się lepiej, ale nie jest dobow
rzepnie. Proszymy drogą
Cioci z jak najwielką
niecierpliwością.

Ewelina

Proszę Kochanej Cioci donieść mi
zaskawie, czy Ciocia chce ko-
niecznie g. ty loży, bo jeżeli
g. ty to teraz trzeba wziąć
kawał, a później jak Ciocia
przejdzie, to mi wiemy, jareci
klona Cioci będzie.

EMBERG *Madame* Leopol.
Madame la Comtesse
M. de
Car Juroslaw, à Harriore.

28. Lutego
38 1834.

Najukochansza Ciociu!

Z najuprzejmiej ukontentowaniem
odebrałam dziś list Cioci 23.
Lutego dat. na który Cioci
jak najserdeczniej dziękujemy.
Pani Potkowska była tak
dobra że podług obitnicy do
niesta nam o zdrowiu Cioci
i o odbytej jeździe readowa
do Karszera, która dzięki
Bogu szczęśliwie się odbyła.
Przy cieplem zachowywaniu
się, zapewne Katar Cioci nigdy
nie ustanie. Sytuś stały
na Katar i Kassel, Eugène
jest tu jeszcze. Sabaszewski
był w Jablonowie wstępował
tam z Dobr Arcybiskupa
i powiada że Pepa jest

cierpiący. To nas niezmiernie
smartwilo; ach! jakby to
treba aby się Papa zdecydował
względem zdrowia
swego, i aby skutecznie
już przedsięwzięć środki
aby tę słabość od tak dawna
zaniedbaną wykurować. Można by
do Jabłonowa biegł do dokto-
rowi sprawdzić, lub aby się
poradzić czy jarda Papie
nie zaszkodzi, jędziem słowem
trebaby aby Papa już
stanowczą powziął decyzję
Pisząc Dziennoszyska piszę
do mnie. Dowiaduj się o
zdrowie cioci, i czy ciocia

ze swowa wyjechała. List jej
jeszcze 24^{go} datowany. Cieszymy
jak najserdeczniej. razaki
Drogi Cioci, ja, Tytus i
Eugeniusz, Mama serdecznie uciasta
kwa, Ciocia pufka ukłony Łaggy.
Dziękujemy raz jeszcze wszyscy
za wszystko. Cioci Łaski,
i prosimy o dalsze wiadomości
o Edwarciu Cioci.

Ewelina.

Pani Kothowskiej tysiączne
ukłony do nas wszystkich,
niech Ciocia będzie Łaskawa
oswiadczyc. Tytus słaby na
katar. i Kaszel, i z tej
pryczyny ni wyjechał dotąd.

LEMBERG

2 Mär 864

od Ewel: Dzia degnoc
R. 834

Madame la Comtesse
Morska.

Par Jarostaw, à
Karżezze.

40
18. 30 Marca 1834.

Najukochansza Ciociu!

List Cioci 15. 30 Marca dat. urozony odbra,
tam Eugine pisat do Cioci 13. 30 wieczor,
ale ze list ten dopiero na drugi dzien
miał odejść, dat więc daty 14. 30 i postat
go na poczty. Najajutro to jest 14. 30
odebraliśmy list od Mierzkowskiego
w którym pisze ze Papi ma się
lepiej; Eugine miał już wtedy
wszystko zamówione do jazdy gotowe
i Kleina młodego zamówionego, więc
14. 30 o 10. 1/2 godzinie w wieczor wyjechał
stąd z Kleinem pocztą do Hoczawa,
a ze Hoczawa swojemi konmi
które naprzód wystat, miał jechać
do Gablonowa. Tam więc Klein
twary czy mu trzeba Konaylium
z Pizorego z doktorów tamtejszych
Berensa i Grünfelda; pomiarunki
czy to kamień lub nie, czy Papy
tu można przywieść, kiedy i

jak; od Euzena bzduring mieć
o tem wiadomości, więc ciocie nie
omieszkamy donieść. Ciocymy się
niezmownie polepszeniem zdrowia drogiu
cioci, i za jej łaskawą opiarę
dla Taty jeszcze raz dziękujemy.
Tytus ciagle słaby, i z domu nie
wychodzi, teraz zdaje się ze to
Kataralna febra. Cztuj jak najszer,
Secrniey raportu drogiu Cioci.
Ewelina.

KOENIG

Liège

Madame la Comtesse Morika.

Par Garstau à Harvécres

Najukochańszo Ciociu!
 Tak lubię Cioci jak najserdeczniej
 Cioci Dziękuję, i jak najmocniej
 przeproszam że tak długo do
 Cioci nie pisałam, lecz stał się
 moja przeważa uszytka moja
 korespondency. I jak najwięk-
 szym upragnieniem oczekuję my
 Cioci w Kontraktach, i proszę
 Droga Ciociu aby była Las Kawa
 Mary przez skłonić aby tak
 tu w Kontraktach tu na koncu
 Kwietnia jak się obicuju przyje-
 chać, Tytuś czasem się nadzieja
 przywizania go tu, bo grodziła
 się że Dział Koni przyjeżdża
 po niego z Jabłonowa. Panna
 została oddana P. O. Skwowski
 i odpis jej Tytuś już Dzia-
 postać Cioci. Teraz znów
 szukam roboty mi się na oba, i
 z tej przyczyny mi mogę

Leopold

Madame **LEHBERG** Comtesse
Moravia.

Par garslaw, à Karáse.

26.^{go} Kwietnia
1854.

44

Najukochańsza Ciociu!

Korzystam z twojego wyjątkowego sposobu
sci i listem tu przesyłam Kochanej
Cioci przez P. Generałową Sceptychę
która w przejźdnie przez Lubow
do Krakowa, wstąpi do Karcieca.
Prosimy Cioci, aby była łaskawa o
odwiedzi swojem nam donieść, teraz
już zapewne piękny czas w Karcie-
cu, prosimy Cioci, jednokrotnie aby
się strzegła raziobienia. Dwie przy-
jechała tu furka z Jabłonowa na
powrót, ta sama która Ciocia z
Karcieca do Jabłonowa poszła,
i Dział stał do Karcieca pojechała.
Koni z Jabłonowa dotychczas niema
a Działu nie mamy, bo się obawia
aby się z koni w drodze nie porozu-
miał; Mama kłóciła mi abym Cioci
od niej i od nas wyzłaskiła przysta-
by Ciocia do Papy skłoniła jak

tylko będzie mi ochotnik lepiej,
do słowa przyjechać, do późniejszego
czasu nie będzie tak dobry do
podróży, i w tej słabości nie
się jeszcze dowliskać nie można,
a w lecie najlepiej aby Paparacę
kuracye, niech ciocia będzie więc
Laskawa przedstawić Papie i
jak najprędzej kuracye przedsię
wzięcie należy, i to najmniejsza
zwłoka jest niebezpieczna. Klement
pisał do Mamy z powinszowaniem
imienia, i donosiła że tu będzie
w Kontrakt. Pawlikowski pisał
do P. Adamowej, Mirowskiej prosiąc
ją aby do Medyki przyjechała,
i ora tam już jest. Coby
jak najszybciej zaczął dwójka
cioci wra z Szymem; Mama
serdeczne uściskania, ciocia piękne
ukłony, Lacy. Ewelina.

Madame
Madame la Comtesse de Morville

Ze zlecenia mamy piszę do Re-
 chanej Cioci, donosząc że Mama
 oczekiwała na Ciocię aż do tej chwili,
 myśląc że Ciocia po Karce, da nam
 przyszedł; lecz będąc w tej
 nadziei samowiedziana, ^{rozparła} mi,
 abym Cioci doniosła, że uchorow-
 wieckim przyszedł list do Hen-
 rietty do Mamy, napewnesz
 powinszowaniem imienin. Lecz
 Mama go dziś na powrót nie
 rozpieczętowany odstata. Do Medy-
 ci prosi Ciocię, aby Ciocia była
 tak kawa Karac'iej powiadzić,
 aby Mama swemi listami nie
 sprzymowała, bo Mama sobie
 tego wcale nie życzy, gdyż ma
 iść słabe zdrowie, także listy
 sprawiali by jej skrośliwa, =

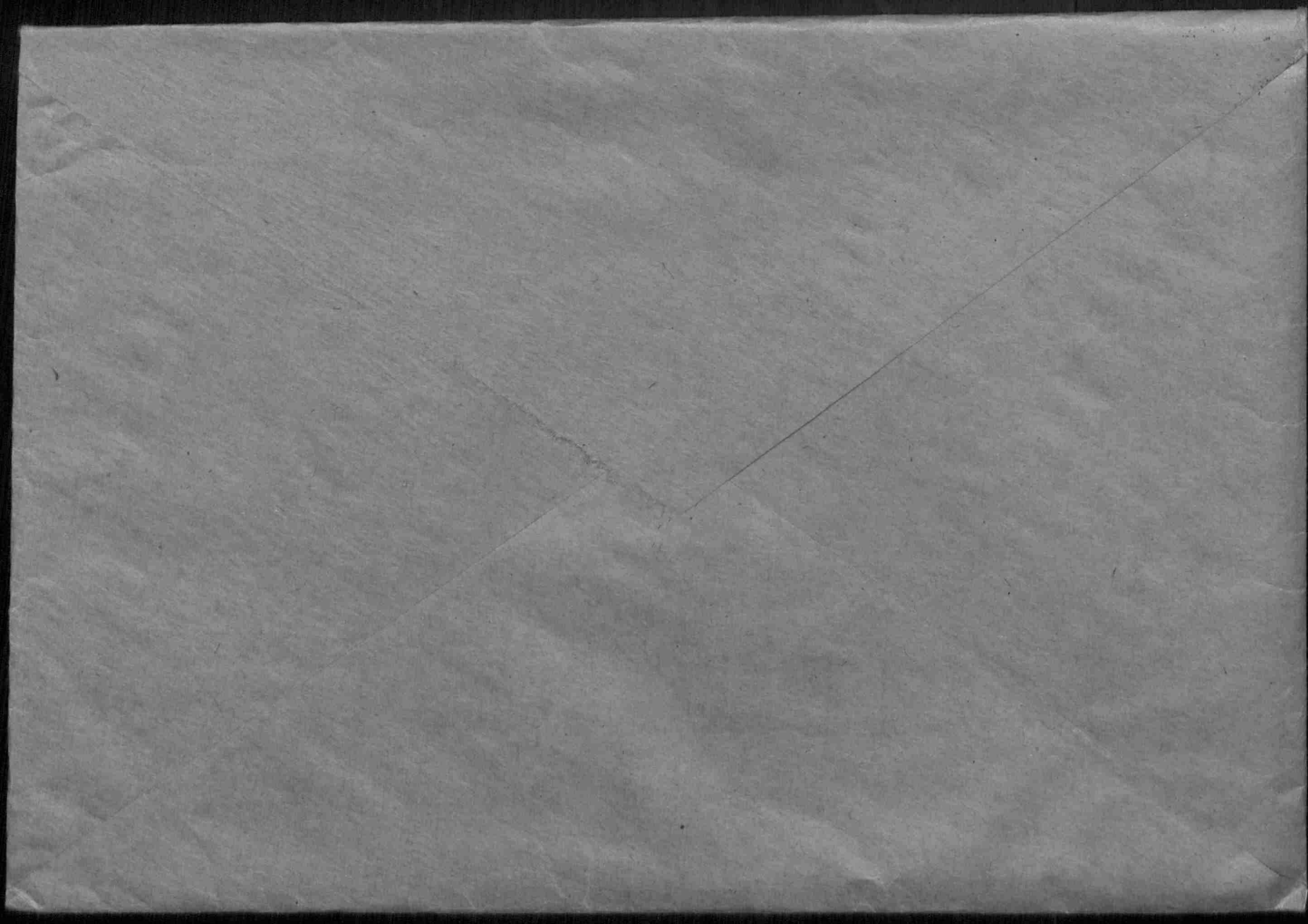
irytacyji. Mama i Ciocia nie-
miernie kataluż, że już nie mogą
mieć, ukontentowane Ciocie prosię
nać osobicie, że będąc słabymi
nie mogą z domu wychodzić,
i że niewymownie na tem cierpię,
że sprócz umartwienia, które
mi ich stale zdrowie sprawia,
nie mam z Kim do Cioci po-
jechać, aby jej rączki ucatować,
i podziękować jej, w imieniu
nas wszystkich, za jej kaski
i względy. Cieluż rączki Cioci,
jak najserdeczniej, dziękując
serdecznie za to, że mi Kochana
Ciocia porwolita iśkocze na
sarkis czas, kataluż mac' a siebie
naty. Za jej przez okazyj do-
szły do karmićka. Mama i

Ciocia Mierowna, iak nayskues
 sze uscispania, i uktony iak
 nayspiskniysze taczaj; Hycnymy
 Cioci Kochaney, iak nayskredni,
 uskny pod ruzij. Cwelina.

Na las kawe udzielenie mi
 Journalou Frankfurtskich, i
 Revue Encyclopedique bardzo
 Kochaney Cioci Dzijskie. Z tego
 ostatniego Dzieta, (i Revue)
 wiele rzeczy nie zrozumiatam.

de ~~part~~

A Madame
M^{me} la Comtesse
Honska.



Висока держава
ВІДДІЛ РАХУНКА

Фонд 45
Список IV
Збереження 39 Дідушицька
П. 1

Дідушицька, Я.
Сидишук, Я.

Лист до Тітки-
Морської Маргарети

1834

Медова

и. пол.

Medowa 11⁹⁰ - Lutego
1894

Ma Chère Tante!

Niemogąc osobiscie storzyć dziękli moim Pani
Morolliej Dobrodzie za Jej takkawoj, a oraz
tak chlubną opiekę nad Córka, maioj, proszę
nieby te raczyła tu przysłać. Jest to nasz
pracowny dowód Jej takli dla nas, którzy
pamięć nigdy nie wygasnie w sercu, lietu
ni Dobrodzieki przywiozancej Siostrenicy
i Stuzi prawdziwej

D. Friedworyella

a
Madame Madame
la Comtesse
Moroka

R. 834

i
Leopal



Львівська державна бібліотека
 ВІДДІЛ РУКОПИСІВ
 Склад 45
 Опіс IV
 Серія збереження 41 Лядушчина
 Права 1

Лядушчина (з Дядимзерки) Пауліна
 (Дядимзерка, Польща)

листи до Марселі
 Магдалини

1823, 1846, 1847, с. 8
 Поморське, Ловіч
 Шарноватка
 м. дор., пол.

1810, 34 ар.

Примітка. 2 арк. (№ 33 і 34) - уривки листів.

Paris le 1^{er} Mars
1823

Je viens de recevoir, ma chère Tante,
votre gracieuse lettre du 25 de ce mois,
au moment où j'étais occupée à vous
écrire. Je voudrais pendant l'absence de
mon Mari me distraire et me consoler
un peu, en me donnant le plaisir de
m'entretenir avec vous, et me rapprocher
ainsi, autant qu'il est en mon pouvoir,
de ce Lancy, où j'ai passé des momens
si agréables, et que m'est si cher. Je ne
crois pas avoir besoin de vous dire, com-
= bien la promesse que vous avez si bonté
de me faire, de venir nous voir, me
rendre heureuse. Vous pouvez être bien
sur, et d'impatience que j'ai d'avoir le
plaisir de vous voir doit vous en être
garant, je m'empresse de vous annon-
= cer l'arrivée de mon Mari. — J'ai reçu
par la dernière Poste, votre lettre de féli-
cité du 25, qui m'est parvenue en
même temps que la vôtre de la même date.

dans laquelle il me dit, że w następnym
Pogotku, to jest od tego Pogotku za tydzień
a nądziesiąty w Niedzielo, wyjedzie; ale że
Lut w Sobote pisany, nie wiem tedy czy
to ma się x naccie tydzień, od Pogotku co
miesią, czy od tego co nastąpi. — Pour moi,
j'irai à sa rencontre à Tarnawatka, et je
compte partir le 3 ou le 5 au plus tard,
car je veux encore attendre la poste qui
vient ces deux jours là. — Maman a fait
une petite excursion à Gnieznowice, mais
seulement pour un moment, car partie
le 19, elle étoit de retour le 24. C'étoit par
curiosité pour voir sa nouvelle Maison
mais je ne sais pas encore comment
elle en aura été contente. — Mon frère
étoit de retour de son voyage en Suède,
on s'attendoit d'un moment à l'autre,
à Varsovie. — Mme Jean Dzieniszewska
y étoit aussi, elle vouloit taire Rose, chez
son frère, M. Stas. J'avoue que je ne
sais pas si il n'eût pas mieux valu pour
la pauvre Rose de rester dans le pays, ou

ou du moins toute sa famille est connue, que
 de rester à Barsovie chez son Oncle, qui lui-
 même n'est pas riche. — M^{me} Stanislas
 Potocka, étoit très-mécontente du mariage
 de son fils, surtout parce qu'il lui en
 avoit fait un mystère. Mais on dit qu'elle
 ne se déconçente ni par la vue de sa belle-
 mère mécontente, ni par M^{me} Elgass-
 =wicz et ses Enfants. — Elle est revenue
 du voyage qu'elle avoit fait avec son
 Mari, à Vienne et à Berlin. — M^{lle}

Kownacka a été mariée ces jours-ci, à M^r
 Wisniewski & Synkulu Tarnopolski.
 Nous avons rencontré M^r Fracki à notre
 retour de Léopol, à Kamionka; il nous a
 beaucoup parlé de Karjexa, qui lui avoit
 extrêmement plu, et du joli Simeonka
 qu'il y a passé; et dont sa femme
 et ses filles surtout, ont été enchantées.
 On n'a pas pu mieux s'adresser, car nous
 sommes de grands admirateurs de
 Karjexa, outre toutes les raisons que
 nous avons pour l'aimer. Notre

Kochana Cioci
Dobrodziejko!

Bardzo mi przykro że się tak ale wy-
 = wiaznis z pierwszego zlecenia ktone mam
 przyjemności dla Kochanej Cioci wypetniał.
 Tuz tylko przy reszcie dostalam 3 f. Szam-
 = wego Tartaranu, jest w prawdzie przydome-
 = gny reszcie, ktoney probke dotchezam z Tokio
 ale choc' kolor kadniczyzy, jest idnak
 troche Atrementem poplamiona, i roz-
 = nemi lixbami w roznych miejscach
 popisana, tak ze iey nieznialam wziaci
 a Seledynowy Tartaran cazy jest w flomach
 jest tylko guzka ordynaryjna Zielona Orze-
 = tyna, ktoney poselci nie mogz. Tartaranu
 naywiecey sprowadzaja na Zapusty
 ofpoblwie Kotorowe, i teraz ich iuz nie
 ma, nawet w Damskiej i Lwody, bo
 te do Czepkow gazu Tris uzynaja.
 Z catego serca dziekujemy Kochanej
 Cioci za dane nam temi aniami wiadom.

— miła

o tej zdrowinie i powodzeniu które nas
tak żywo obchodzi, że to tu ciągle spomi-
= namy, i mój Mąż tegoż samego dnia do
Kochanej Cioci pisał. — Właśnie chcia-
= tam ten list i sprawunek na Dileziano
oddać, kiedy się dowiedziałam że jest
fura z Karietka, korzystałam więc z tej
sposobności dla odestania mojej paczki.
Niechaj się Kochanej Cioci Dobrodziejca
na przykład koniecznie mój list policajski
siebie i nasz cały Dom Tasławemu sześ-
Kochanej Cioci, mój Mąż także najprzód,
= się usciśkanie a ja z Włodzianem z usza-
= nowaniem Paczki ceniemmy

P. D. Dzierżyszycka

Dnia 26 Marca
1846

A Madame
Madame la Comtesse
Moriska
Nic Comtesse Drieduszycka
à
Larivière

Kochana Cioci Dobrodziejko!

Bardzo mi przykro ze nawroze tak zle wypet-
= miam, tak rzadko mi dane zlecenia Kochanej
Cioci Dobrodziejki. Farbiarka troche sie zpozniła
x oddaniem Fedwasia, a rozne w familij naszej
zdarzone wypadki wstrzymaly mnie, a tak, Pani
Maurycowa zległa szczęśliwie 22^{go} tego miesiaca
i ma Syna który sie ma nazwasc Wojciech.
Pani Borkowska, umarta po trzydniowej cho-
= robie której przyczyną kółzka przez picie
wody x lodem i jedzeniem lodów po zmieszaniu
przez chodzenie na drugie piestrow w kilku
domach w interesie Tuliusza, było powodem,
co biedna Tytusowa pogroziła w tak wielkie
x martwienie, ze przez kilka dni była jak
w odurzeniu, i ciagle to trzeba było rozry-
= wac. — Pani Matkowska także szczęśliwie
zległa, i także ma Syna. — Mój Muz, po odix-
= dzie Kochanej Cioci był troche słaby, tak ze
w niebytności Kargwa który iedzie do Brodow,
i do Radziwitowa do Pani Motodectkiej, musielis-
= my iść Pana Wineszergijewskiego, bardzo udrak

Dobrego doktora Polaka. — Włodzis nasz wyje =
= chat 12^{ty} tego miesiąca do Trieste, miałby iść
Karierze, lecz na samem wsiadaniu dowiedział
się że kapitanem Eilwagen do Wiednia, nie mo-
= że nigdy nie wstąpić; miało ten niespodzie-
= wanem, a tak M. przytknem kawodzie, donieść
Hochaney lioci & Jarostawia; w tak krótkim
czasie najrozmaitsze kaszty więc wypadki w
naszem kole. — Teraz muszę się sprawić Hoch-
= aney lioci Dobrodziejce & danego mi zlecenia. —
Jarbiarz powiedział oddać katechony Jedwab,
że by mógł go zupełnie podług próbki ufarbować,
ale nie powiedział oła czego tego nie uczyni.
Zadoby 2 RMB. od ufarbowania fionka Jedwabie.
Jarbiarka zaś ufarbowata iść umiata, rozumie
jednak że za drugą razę iśćoby tej się lepiej
kolor próbki nastadować, za w iednak nie uczy
Zada od fionka 2 RMB. a od toła po 15^{ty} wstąpić, co się
nie zgadza, musi chyba zachować fionka polkiem,
a toły wiedeńskie. — Nauczyła by swego sposobie
farbowania, iżełi tylko na Zielono zada 5 RMB. —
a iżełi ma uczyć tego wszystkiego w sama
umie, to chce 50 RMB; lecz tak w iednem iść
i w drugim przypadku nie może dać poro-
= piu tylko osoba chce się uczyć farbowa-
= nia musi sama być przytomna, i uczy-
= nosi, i przytoby sama do nas & swemu far-
= kani

to samo dowodzi że nie jest bardzo pewnego,
 = iey szałki, a o problemie tego, żeby się zawsze udaw
 = igwany kolor, to jest przypadek wszystkich nie
 = douczonych farbierok, i mnie się to zdarzało, że
 = inny się zrobił kolor niż sobie zamierzylam.
 = Przekazanie i urzędzenie Fedwabii nigdy się jednak
 = nie wyptaci, przyznajmy ten sposobem, a ja
 = innego nie znam, bo i tego sama dostalam, jest
 = to bardzo umiedna i powolna robota, która bar-
 = dziej bawi i pochlbia miłości własney jako
 = wyuczona, trudność, niż by miała intrate
 = przyniesi, ale jest to zawsze bardzo miła i przyjemna
 = zabawka.

Odebrałismy wczoraj list od Włodzka & Podg^o
 = rza 14 t. m. pisany, dopiero był przyszedł mi
 = za 2 godzin dalej iśchac o to w południe miał być
 = w Wiedniu. P. Marynowski był w Włodzi, jego przysia
 = = du w Podgorzu. Wiedział się Włodzik w Przeworsku
 = podczes obczadu z Riezdrem Feluczyckim który mi
 = dał dobre wiadomości o chorowis Kochaneg Lwici
 = co nas wżyczkich bardzo ucieszyło. — Tyturowie
 = wybierają się od pary dnia do Tablonowa. Ona w tego
 = niebytności ma iśchac do Tekupota do brata, bar-
 = = dzo jest zamartwiona naturalnie, ale iśch troche do
 = siebie przyjeżdża. — Marynowey Syna wczoraj
 = chyciło, zowie się Bogustaw, wyznastynę z P.
 = Wincentem Porinaskim & Kowalowski krawcem P. Ma-
 = sama ma iśchac za 2 tygodnie do Medowey. — Mój
 = Max iśchac Kochaneg Lwici Dobrodziejke której ja
 = naprzedył ogęski cętyj. — P. Dwidurajek

Enatastem wyppis s. Tiedwabnitkach x Poursuc presyjar.
N. 243 x 30. Imp. 1836. Ktory byl po Francuzku, Ktory
moxe Kochang lovie xajmie. —

Il vient de paraître un ouvrage publié par la
Société d'Encouragement sous le titre de, Description
D'une Magnanière résolue par M. d'Arce. Paris 1836.

Il est démontré dans cet ouvrage qu'on peut augmen-
ter la production de la Soie par une bonne éducation
des vers jusqu'à obtenir 150 livres de Cocons d'une Once de
semence. La plus haute production s'élève enei à 200
livres de Cocons, si toutes les Chenilles devenaient
Cocon. D'après la Méthode de Dandolo, on n'ob-
tient que 100 livres. Dans le midi de la France
50 seulement. Il est essentiel pour obtenir ce
résultat que le degré de chaleur et d'humidité
soit toujours égal, joint à la plus grande pureté
de l'air. Si l'air extérieur est trop chaud, on le
rafraichit avec de la glace dans la Salle d'éduca-
tion, s'il est trop sec, on humecte la Salle d'eau
tiède, il est surtout essentiel de ne pas chan-
ger la température en renouvelant l'air. La tem-
pérature doit être toujours de 23 degrés Réaumur
et 85 degrés d'humidité, alors les Chenilles font
leurs Cocons le 20^{ème} ou au plus tard le 22 jours,
tandis que dans le midi de la France ce n'est que le
37^{ème} jour que cela a lieu, c'est de cette manière que
dans l'établissement modèle de M. Guimardet à
Villermorble, on a pu faire 4 éducations dans l'année
courante, les derniers vers ont été exposés le 30
juin. — Le Murier des Philippines Maurus Muel-
icaulis, est la plus propre à cet effet, pour passer
des rejettons jusqu'à la fin d'Avril dans le climat
de Paris.

Lwów 24 Sierp. 34

Kochanej Cioci Dobrodziejki!

List kochanej Cioci Dobrodziejki, oraz z
receptą na Maść odebrotam dżis'o w pot do 5^{tych}
po potudaniu, zaraz iż postatam do Apteki
która jest ta sama w której i my wchodzi-
-cie lekarstwa bierzemy, i na przygotowanie
ma być gotowa; a ja zaraz odpisuję żeby
podziękować Kochanej Cioci za daro mi zle-
-czenia, i prosić i na dat o Tak drogę dla
mnie zaufanie, któremu się zawsze ze
ze wszystkich się stanać będą radości i ucy-
-nie; ale list który, iak data na kopercie
świadczy, wczoraj tu przybył, dopiero
dżis'o to Tak późno był mi oddany że za-
wynika się z Tęż zwłok, muszę się unie-
-winąć, iako zupełnie nie z mojej wynika-
-ca przyjechał. — Odebrał mi list od Włodka
na przyjeździe do Wiednia 17^{tych} X. m. pisany
w Wiliu zdrowi przyjechał, zaraz był i Pana
Eugeniusza który trochę był zdrowszy, ale z
tędnoscią chłodzi, iednak zastatę z się z
całą familią wypierał do Państwa Pawlikows-

= kich to razem mieli pojsi do Ogrodu Botani-
= cznego, towarzyszyli im i nasi podrozni
x wielkiem ~~podziwieniem~~ Panstwa Pawlikowz.
zastat ich w dobrem zdrowiu rownie jak i
Micia, udali sie wiec razem do Ogrodu Botani-
= cznego ktory, Mnie sie jednak po Paryzkiem
nie bardzo podobal, bo mowi ze nie jest spe-
= cjalnym urozony, co w Paryżu jest
Dziwem, to tam Kraackiem, podobal Mnie
bardzo Buk czerwony. — Panstwa Pawlikowz,
maig takze do Triestu pojecha. Tam byt dla
Wlodzia bardzo grzeczny, oprowadzał go i
na teatr i prosil ich na obiad na drugi
dzien, i takze miał nimi kierowac, co dla
niego jest wielka przyjemnoscia, w obecem
Miesie. Przyrosz mi Masi wiec koncz,
spiesznie catuige jak najczulej z gorki
kochanej Cioc Dobrodziejki. Mój
Maz który sie niedl dżesna sciska
serdecznie

J. Druco

A Madame
Madame la Comtesse
Morska
Née Giełdnieuszycka

prytem w Drodzkiej
z Giełki i Masina

par Jarostaw
à Lwów



Lwów 16 września
1876

Kochana Ciocie Dobrodziejko!

Dawno nie pisałam do Kochanej Cioci Dobrodziejki
bo mój Max był słaby, a nie miałem nic dobrego do
doniesienia, nie chciałam narzekać: Kochana
Ciocio donosząc o tem, teraz zaś nie jest daleko le-
=piej sprawa z tem pocieszającym doniesieniem,
tem bardziej pocieszającym, że mam nadzieję
i z teraźniejszą słabością, która zupełnie imma-
= była nie te którym mój Max podlega, zaczęli-
= wy wptyw wyumerac będzie na dol. na tego zdrowie.
Nie było to w zwykłe zdrowie rozwolnieniem, lecz
por. bycie się z kiesz. wielkiej ilości klesz. hemoroid-
= dalego który drżenie kieszki sprawia, i jak się
rodzi, to nocne bole na które tyle cierpiat, teraz
jest jeszcze osłabiony, lecz już dziś ma wyxi-
= dzać, nie miewa już bolów tego rodzaju w dnie,
= nocy, i nocie cokolwiek spokojniejsze bywa. -
Kargier wyjechał na zwykłe w nocne objaz-
= dki Szpitalowi, lecz jeszcze przed tego wyjazdem
zniknęła była już zupełnie wszelka obawa nie-
=bezpieczeństwa, bo właściwego niebezpieczeństwa
nie było; zostawit nas w ręku Pana Wenerowiczkiego

bardzo rozważnego, oględnego i pitrznego Doktora
Wypływał się bardzo kłangos v adnowie łochany
Cioci Dobrodzieyki, ciarzył się ze smarowanie pomar-
= ga, i memu Mizoni se zalicit; v Pigołkach zasiewit
ze nie bardzo skutku, mówił ze nie znajje
Konstytucyji obawiał się coś mocnego lub drak-
= niczego zapisać, lecz ponieważ wra także stuz
na wzmocnienie Kółka, więc i tem sposobem
przyczyniał się do porządane go skutku, ale na to
trzeba se przez jakiś czas rozmyślać. O Dółem Mle-
= ku mówił ze to jest najtagodniejszy sposób roz-
= walniający, lecz ze czasami trzeba iego dozić po-
= większać, bardzo zalecał żeby się wstrzymać od
wszelkich grubych potraw twardych, do strawie-
= nia, od wzdymających i wiatry sprawują-
= cych pokarmów, iako i od surowych, iakoto od
Ogórków, Mieszyni &c.

Piółka Tuduabie jest bardzo piśna, troctzej-
= ka do czystego wycia iako iedwab do szycia, co ied-
= nak zależy od potrzeby i upodobania. Tuduab raz
z wygnyzek, iest to tak nazwana, Bourne de Loie
kiedy iest grube kręcna tonis w domowem ucy-
= cie zarabianis ang w robotach kanwowych, wi-
= dzianem meble zarabiane takim szafirowem tu-
= wabiem, co byto bardzo ładne, bo ma kustr, a nie
tak się masy iak poka, ale dobry wyitek z tych
wygnyzek, których iednak bardzo wiele trzeba
na to mić, iest na Wale, która iest bardzo ciepła,
a o poblisze bardzo lekka, ten Wale bez żadney
appunctury układa się i requis, Wadze kilka warstwu

jedno na drugą, Ma Pół zaś pisać się Tedwab naz
 tytko przędzony, zamierzawszy pierwey Motek w kil-
 = ku miejscach, żeby się w praniu nie zameczył.

Z opob' familij jest tu teraz tytko Mathowska
 która ma jeszcze zabawić do końca tego miesiąca,
 był tu Pan Ludwik x Panna Józefa, ale tytko kilka
 Pani bawili, Maurycowie pojechali oboje do Mied-
 = wy na miesiąc, zostawiawszy nowo narodzone
 Dziecko u Akuszerki. — Pani fromnicka, wróciła
 temi dniami x Faustawca x Córka, aleśmy ich
 jeszcze nie widzieli. — Krowin wiem tytko,
 że Frong który miał w Włocławek wyjechał do Włoc-
 = awa, miał w Poniedziałek w wieczór przyje-
 = dęł, ^{był} x żona w Kewierzynicu Pana Starbka, do-
 = mny zwany Fortuna z Grodem, Panna, czy
 Daniel xucit się na niego, wyrzucił go, x
 i rogami potłukł do si mocni, a o podobie-
 = straszyl, tak że zemdlat, i przywołani tam
 Doktorowie, kazali go do Miasta na noszach
 przynieść, ledem całą noc obkładali, x czego xno-
 = wa kurczu Kółka był dostat, teraz jednak jest
 lepiej, i wybiera się xnowu w zamieszono po-
 = droż. — Do Włocławka ostatni list marny, x
 Wzrusina x Fryjstet, wziął 8 Kapieli które mu
 starzyły, xwiedzał bytote w Carniole która jest
 piękniejsza jeszcze od Adelsbergskiej, przeje-
 = dzał się batem po Morzu, co mu nie szkodziło,
 skarży się że mało jest do widzenia w Fryjście
 i bardzo natęż, że nawet Linijowego Ukłeta teraz
 nie ma w porcie, spodziewamy się temi dniami list
 x większemi szeregami. — Latyż nocaki Pochaney
 Cici Dobrodziejki narysowały, a mój Mój Łępy serdeczne
 wduskanie. — P. Dwid

Lemberg
16. SEP.

A Madame
Madame la Comtesse
Moriska
Née C^{te} Drieguszycka
par
Tarastais
à Parisienne

18
11
18
18



Kochana Cioci Dobrodziejko!

Bardzo się cieszyliśmy listem Kochanej Cioci Dobrodziejki; ja, przepraszam że tak dawno nie pisałam, a mój Mąż przeprasza że nie sam odpisuję na list Kochanej Cioci, ale był dość mocno słaby na Reumatycznie katarową chorobę i przez jakiś czas z Łódka nie wskwat, teraz zaś iść się do Łódki nie mogę, ale jeszcze ostabiory, bo dopiero od kilku dni wskat, więc na mnie znówu spływa przyjemność katepować Cię mój Mąż. Doziedaliśmy list Kochanej Cioci, Kargerowi, w czym się znowuia Ty, pochwałit postępowanie Cioci, jako s dyt, iedłakre tego zdania ziby iedł różne Miasa ziby się nie ostabioc, tylko Kapusty, Kartofli wcale by nie radził iedł jako potrawy wzdymające i wiatry sprawujące. — Kto teraz nie wiele interesuje się mamą do doniesienia, wstędzie smutno i cicho, zabaw nigdy nie ma; nawet, nawet na weselu Panny Fedorowney, córki Seweryna, był u Matki Panny Młodey wiezor tylko do 10^{ty} Trwaigoy, naraintr obiad u Panstwa Skrzyńskiich, trzeciego dnia obiad u Panstwa Aleksandrow Fedrow, wprawdzie do



liczne, ale samej familij było trzydziestu kilka
 osób. Babów nie było tego karnawatu, bo i
 Panny, i Młodzień dali sobie słowo że nie będą
 taniejąc. Państwo Czaccy, Michalowie i Krzysztof
 Papienhowie mająć anie w Młotach przynajmniej, w tych
 domach bywa czasem i Młodzi, ale do tego era
 = tu nie wiele i tam opóć jeszcze bywa. Krzys-
 = tof sama nie bardzo się pokazuje, bo i karmi
 si, nie zupełnie do siebie przyzenta po potogę.
 Donosiła mi że Celina szczerstwie powi-
 = ta Córka Anny; szkoda że przynajmniej
 nie Syna jak ię Siostra, to było dla mnie
 zupełnie niespodzianka, bo nie wiedziałam
 nawet że jest przy nadziej.

Kuchta, kiedy sobie kuchana cicia tego zyczę
 i przyjemności przyjmujemy i nasz kuchtarz
 obiecał go szczerwie uczęć, tytko że u nas
 bardzo skromne bywaią obiady i nie wiele
 wprawdy napierze do wynyżniejszych pot-
 = traw, ale może się przyuczyć w dzień, i na-
 = wet prosta potrawe smacznie ugotować, i inne
 i swego Pana za kogos' dla którego warto dobrze
 gotować, choć gości nie ma, bo nasz się nigdy
 nie opuszcza.

Z familij ma to te takie jest opóć. Maurycowa powi-
 = chata na parę dni do Medowey do swojej Córki
 która tam u Babki bawi, - Henrykowa powoociła i

"Wielkiy Polski, była trochę staba, mówią, że ma
 w interesach do Wiednia pojechać." — Pani bymnie
 zła bawi u Cinki, i dopiero w Lutym ma przyjechać
 U Tytusie nie wiemy z pewnością czy to jest
 bo za powrotem z bratnie raz tytko u nas był, więc
 = li tu oboje zimować ale nie wiem czy ten projekt
 do skutku przysięże.

Mój Młoi Tęczy najszlachetniejszemu usiśka
 = nie dla Kochanej Cioci Dobrodziejki Kłoney
 Włodzio, i ja najczulej serce i czujemy pole
 = caige się w przyszły Tyj dobruemu sercu

J. Dzied

DATA
 WŁÓDZIO

profesor
 WŁÓDZIO

Lemberg

15. DEC. Madame

Madame la Comtesse

Morska

Née ~~de~~ Driednarszka

par Jarostaw

à Larizere

INSTITUT
15 DEC. 18

Kochana Ciociu Dobrodziejko!

Bardzo nam zawsze są miłe doniesienia najob-
 -szerniejsze o zdrowiu kochanej Cioci Dobrodziej
 a ponieważ widzimy że się może obejść bez pomo-
 -cy doktora i że domowe środki Tęczyły, czynniki, co
 dowodzi że słabość ieszcząc góry nie wzięła i że to
 dobra konstytucyja która u nas tak szeroko się
 walczy. — Mój Mąż a nowotwór był słaby, lecz
 teraz jest lepiej, opublicznie nosi się spokojnie
 -ste, co może przy bardziej sprzyjającej porie
 roku będzie miało dobroczynny wpływ na trze-
 -sity, które te nowe cierpienia atakowe i benson-
 -noscia ustabiły. Apetyt jak zwykle nie wielki, a proce-
 -kawy nawi i Klejku z Jagami i Winem, biatym
 Bondeaux w południe, i na obiad Rosół w nim
 Parizabka lub tracks Kaptona, o na wieczór tego
 na Winie Węsierskim, tem co od Horza bierzemy
 i ochoty nie ma do niczego innego. — Jeżeli
 my jednorodajnie żyjemy, to na tomiasz Włodzie
 kula, (lecz tylko orasami) był po Świeżach w
 Poturzyży na polowanie, dotąd pojechał z
 nim Adas Sapieha z swym nauczytlem
 nie zupełnie im się podług zyczenia powiodło

bo Wilków nie widzieli, a Sam nie zabili, choć ich
wiele jest u nas. Ale za to zabito jednego
dnia dwa dziki, co nie mało im przysięga-
= nosi sprawiło, choć byli tylko zadowolony,
= i z cerni widzani tak szczęśliwego trafie-
nie i eden Majśliwy, Lesniczy Kamteysey z oby-
= wóck lufek dwunurnicy furcy obydwu
Dziki zabito, i oprócz tego zabito 11 kózecy.

Przyjechała tu z Polski dla przedzenia
reszty ziemy K. Sapieży na Matka A. Lewa
ale tej jeszcze nie widziatam. Z naszej
familij oprócz Mauryców, są tu Henrykko-
= wa i Tytus który tu ciągle jeszcze
bawi, ale ich nie widziemy; yromnie-
= ka jest jeszcze u córki, obiecuisz tu
swoy powrót dopiero przy końcu
Lutego. U Kabawack nie nie stykał
względnie cicho.

Michał z Karszcza chodzi w dzień do
Cukierni gdzie dosyć jest zaisty, bo
właśnie się oddalil Subjekt i eden kto-
= rego miejsce zastępuje tymczasowie

przez co przedsię w sprawie nabierze
 matrona wice czasu tenaz przypatrywania się w
 kuchni, bo w powazednie onie uwycerajnie od
 Dimey xano do wieczora bawi u Kossogo, iednak
 uix kilka potraw widzial, miedzy innymi Mad-
 = melade x Meringa ktora kochana Ciwia lubi,
 nazx Kucharki uwaza go za dosc umiastnego
 uix w swojej sztuce, w Niedziele i Swieta krociny
 bawi w Cukierni wice w te dni staramy się żeby
 nie byle co' byto x tych potraw ktore Kocha
 sobie xyczy żeby się od naszego
 = nauczył. — Kadana Ksiazke od Ko-
 Cego napisat Melikowski nie prosta iz do Karze-
 odsia. — Mowia tu za rzecz pewna ze Panna Potocka
 Córka Hermana Potockiego, ktora tenaz x Dyem-
 bawi w Drexnie ma isi za Danistawa Potockiego
 Wasciela Brzian, ktory poznawszy to tworku
 resztego, poicchał za nią do Drexna, i uix ma miś
 i Fey, i Dyca zię zezwolnie Fey Bracia ss w
 Berlinie gonic Nauki Koniezo, co potawia W Potocki
 bardzo dobrego i przyjemnego towarzystwa na
 te xime.

Moy Max siiska kochana Ciwia Dobrodziejka
 sendexnie, a Wlodzio i ia catujemy Fey naxki
 iak naxexuley i polecamy się waxyper Fey do-
 = bremu swem.

P. Skieduszka

PAROSLAV
15 JAN 1847

Lemberg
14 JAN.

Madame
Madame la Comtesse
Korska
Née de Dnieprowszka

par Tarostaw
à Famiceze

Kochana Ciocie Dobrodziejko!

Niedawno pisałam do Kochanej Cioci
 ale donosiłam że mój Max nie bardzo jest
 zdrowy, chce go trochę uspokoić, donosząc
 iż się ma lepiej i bole noce się także zmniejszają
 = sżyty. Jest to zawsze miłe doniesienie o po-
 = bliwiej, bo tu różnie panują słabości;
 w klasztorze Panien Miłosierdyńskich (Sopocka)
 = ka Nerwowa która się wyraża w Tyfus,
 Tak że mówią że klasztor zamknięty i nie
 przyjmują nawet dochodzących na naukę
 Dzieci; w mieście kur na którą i Syn Alkasa,
 = dna Trudny słaby, Febrę katankową x przysię;
 = bienia i Dysantrie które długo trwając bardzo
 osłabiają i które także często dają się opoty
 które zwyciężają się skłonnie do obstrukcyj.
 Tu na to używają Plastru którego dotychczas
 Receptę, ponieważ się okazał pomocnym w
 wielu przypadkach i nawet na wiatry; panie
 x też wynikiem pomaga wzmocniać i

rozgrzewając kotłdek, smarując się go na
Troskę i przykładając na brwiach ogrzawszy go
i odwierając go podług potrzeby co dzień lub
co dwa, i ciągłe go nosząc przez jakiś czas.
Także dają pić nawet i więcej po filixiance
Herbaty z korzienia (ale nie kwiaty) z Alniki,
którego w każdej Apteczce pod tym nazwiskiem
= można dostanie. Tę korzienia bierze się
Dwie tyżczek od kawy które się zaparzą
filixanką utropu tak jak zwykajna Herbata
i na rano się pije po filixiance. Tężeż
rozwolnienie moczniarzy, i bywa i w noc
dają Lewatywę z krochmalu rano lub dwa
razy na dzień; tyżke stółwąg nie nadto pełną
krochmalu do małej filixanki wody, a jak
takie lekkie środki domowe nie pomagają
trzeba wezwwać Doktora, bo długo trwać może
= wolenie może być bardzo szkodliwe
ostabiając bardzo. Dzięć nie nadto ścisły
nakazując, wszelkie Mięso, oprócz Wieprzowiny,
= mię, porwałając, Kasze różne, Rik, Tęże, lekkie
Leguminy, tyżke kwasz, wszelkie surowizny,
Ryby, Kartofle, które tego roku i tak są niedobre
= we, Tawizny Kompoty i konfityny nakazując
Pić nadto Wino Bordeaux czerwone same lub
z wodą, i przykładając w tenżeż czas

kilka dniowa obstrukcyje nad rozwolnie-
 nie. Daję takie Proszki Lowerowe które
 są bardzo pomocne i których wiele razy
 doświadczałam, ale do tego czasu Doktor
 się nadzię, bo iłosi proszkow tych muszę
 stosować do wieku starczego do stopnia
 słabości. —

Z nowin nie tu nie stychać, wszystko cicho
 każdy u siebie siedzi. Pani Henrykowa Tiedrowa
 ma Syna, Pani Ruppoka z domu Borrowska ma
 córke z której jest bardzo kontenta bo ma u
 Pani Dąmowa Tomowuska z domu Thorow
 także córke. — Z familij niema tu oprocz
 córki Henrykowej i Tytusa których ostatnio
 widzujemy, nikogo. Gromnicka pisala do mnie
 temu dniemi, kolo 9 lutego się obicuje, zdrowa
 jest i nie cierpiata tego roku na rózę która jej
 przix kilka zim tylę dokuczata. — Pan satuis
 z całego serca nęcki kochaney Lwici Dobrodzieyki
 wra z Włodziem, a moy Max z nayexulay
 sciska

P. D. xied

Lwów 24 Styernia

1847

Lombard

M. Madame

Madame la Comtesse

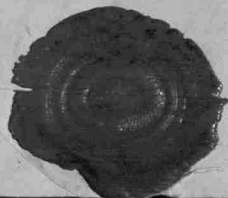
Morska

Mie C^{te} Dnieprzyczka.

par Jarostaw

à Larricre

JAROSLAW
16 JAN. 1827



Lwów 28 Lutego 1817

17

Kochana Ciociu
Dobrodziejko!

Z niewymowną radością otrzymaliśmy
list. Kochanej Cioci Dobrodziejki, który
nam dowodzi że się zdrowie polepszyło
i wzmocnia nadzieję iż w krótkim za-
=
= pełnie się wróci, na naszą, wszystkich
pociechę, do dawnej exersztwości i pozwo-
=
= li Kochanej Cioci czynnie się przykła-
=
= dać do ocenienia dobrego kucharza
Teraz zaś jest Pan Wineszczyński tego
zdania, choć tylko z naszego opowiada-
=
= nia sądzić może, iż trzeba wzmocnić
rozdękę poprawić słabość przez sto-
=
= rowną dietę, którą najlepiej może kie-
=
= rować lekarz zapatrujący się na stan
słabości i jej przyczyny i która exerszt-
=
= kowania zastępować może, i w więcej od
recydywy ochronić. - W Pistek piszłam o
tem obszerniej do Pani Polkownikowej. - E

nowin, jak zawsze mało wiem, wszyscy u nich
siedzą i spokojnie. Pani Bobowska pojedzie
= ta temu Pani do Wiednia w interesie
swego Dostojnika P. Bukowskiego. Bosto
pokazuje swoje sztuki, ale pomimo wiado-
= mosci Nowinek, nie bardzo wiele ma
widzów; Na bardzo wysokich cen które
się nie dają stopownie w terazniejszym
czasie. — Tu z familij są, zawsze te same
osoby, oprócz Gnomnickiej która nie do-
= no przyjęła. Henrykowa ma i przy-
= syła nam czasem przedliczne Tacynty.
Dorowie mego Młaz także trochę lepi
i od dwóch dni wstaje. — Teraz konie
całując serdecznie wra z Włodzian
ogórki Kochanej Cioci Dobrodziejki
która mój Młaz jaknajczulej siuska
i jeszcze raz wszyscy z całego serca
dziękujemy za łaskawe doniesienie
o swoim zdrowiu.

P. D. Nied

Lemberg

1. Madame

Madame la Comtesse
Morska

M^{lle} J. Drieduszycka

par Tarostaw
à Lwicz

LAROSLAW
2 M...

29. Marca 1844
19

Kochana Ciociu Dobrodziejko!

Nierównie nas ucieszył widok pi-
= sma Kochanej Cioci Dobrodziejki i chw-
= ciał Jej x serca wdziękami iestemny za-
= tem dowód xaspalszycy popepszonego Jej
= zdrowia, jednak Ja prosiermy najusilniej
= żeby się nie męczyła i nie nadziwiała
= słabych iestek po chorobie sity, przy ochro-
= nianiu i oszczędzaniu ich, można mieć
= pewną nadzieję że przy sprzyjającej
= bandzicy porze wkrótce nadchozdecy,
= przy wzmocnieniu wosennem i wicy-
= skiem powietrzu sity się wkrótce pokwie-
= = pią na pocieckę nas wszyotkich i całej
= rodziny którą te sity i te zdrowie tak mo-
= = cno obchodzi. Wie xapewnie Kochana
= Ciocia, jak miło jest xawsze wszyotkim
= członkom rodziny kiedy Ja odwiedza-
= = mogą, i jak ci na tem cierpię który też przy-
= =

przyjemności dzieł nie mogą, jednak
by się nikł nie chciał naprzykrzać, nawet
dowodami przyzwyczajania i szkodliwej
troskliwości któreby niemi powodowały
w podróży do Karlsruhe, wice ani Włodzis,
ani Pani Gromnicka i Maurycey bez Jej
zezwolenia i wezwania nie odwiedzi
Jey; będziemy się wszyscy pocieszać nadzieją
= ja przedkiego Jej wyzdrowienia iako i
myślę iż Kochana Ciocia Dobrodziejka
jest przedświadczoną o naszym serdecz-
= nem przyzwyczajaniu którego byśmy
Jey wszyscy chcieli dać dowody.

Tenaz bojąc się nadużywać tych drogich
sił, koncząc polecając siebie i cały dom
nasz łaskawemu Jey sercu. Mój Mąż
ściśka serdecznie drogą Siostrę, której Wł^{dz},
= dziś ja wszelki całujemy.

Maurycowa wczoraj wróciła z Medowey
dokąd Jey mać dziś na W dni pojedzał, l^{uz}
= jać się przy matych tu będących Dzieciach
Gromnicka tu bawi jakoś Jej córka. O Hen-
= rykowej wiemy tylko że jest, o Tytusiu i tego
z pewnością nie wiemy. — Proszę Pani

Półkownikowa, której exultę uktomy zasa-
 = tam, o taskawie dalsze doniesienie o
 wroście Kochaney cwi Dobrodzieyky

P. Dzieci

Panu Marynowskiemu jutro w interesie
 dopisany

Le m^{re} D^{me}
29 Madame la Comtesse
Morska
Née C^{te} Dzieduszycka
par Starestaw
à Kaniécke

31 1827

Tarnawatka 20th Dec

J'ai reçu hier, ma chère Tante, par un
Expres de Poturzyca, votre lettre du 1^{er} de ce
mois. — Je n'aurois pas cru qu'une lettre
de Laryczce pût me faire autant de
peine, mais je me faisois une telle fête,
du plaisir de vous recevoir à Poturzyca
que je suis vraiment désolé que cet aimable
projet ne puisse pas se réaliser. —
Mon Mari sera très-peiné de ce chan-
gement, et je suis fâché d'avoir cette
mauvaise nouvelle à lui annoncer
à son retour. — Je l'attends décidément
ces-jours-ci; son affaire n'ayant
pas été décidée, comme il l'espéroit
le 8 de ce mois, et à fallu attendre jus-
qu'au lendemain suivant, car des af-
faires de ce genre ne se jugent qu'une
fois la semaine. — Dans sa dernière
lettre du 15, il m'annonça que son

Recours n'a été accepté, et qu'il se propo-
-se de partir le 18, mais comme il de-
-vrait s'arrêter, aussi pour affaire, à
-Lublin, ce n'est qu'au commencement
de la semaine prochaine qu'il peut
-être ici. Je ne suis heureuse qu'au près
de lui, aussi je l'attends avec une
-impatience extrême. — Je suis par-
-tie de Poturzyce le 3, comme je vous
-l'ai dit dans ma dernière lettre, après
avoir fait dans le jardin toutes les
-plantations que je m'étais proposé
de faire cette année, et qui, par diffé-
-rentes circonstances étoient réduites à
-fort peu de choses. Ce qui fait que l'entier
-perfectionnement de Poturzyce, sera en-
-core retardé d'un an. — Habitée aux
-belles choses à Poturzyce, je sais d'au-
-tant mieux les sentir et les apprécier,
-c'est partout où elles se trouvent, et
-j'admire Laryjere comme elle mérita
-Je ne veux pas même me prévaloir.

de la faveur, ou plutôt du sacrifice, que
 vous voulez bien me faire. Il n'y a
 pas y avoir de comparaison, car c'est
 un tout autre genre; *Ravizora* est une
 beauté franche, *Potteryca* est en quelque
 élégant, l'une doit plus à l'art, et l'autre
 à la nature. J'espère, ma chère
 tante, que vous apprécierez aussi ma
 justice, et la manière dont je sais l'ac-
 corder avec notre amour propre. Après
 ces deux campagnes peuvent
 embellir en sûreté, sans craindre de
 rival. — Dans le dernier Numéro de
 la *Trois*, se trouve la description et le
 Dessin d'une *Haye-Vire*, comme il
 y en a à *Wahrensdorf* près de *Mün-*
ster, & ailleurs *Grabiny, Ktoicy Konary*
w Dniegim Polu po przesadzanie,
przeptataio, iak to Rzeczka poka-
zua. Autor, ten *xywy plot barozu*
ekwali, i azwime, iakta lich nie widzia-
ani we Francyi, ani w Anglii. Thoma

semble que vous êtes abonnée à ce jour-
=nal, mais si vous ne l'avez pas, et
que cela peut vous intéresser, veuillez
me le dire, et je me ferai un plaisir
de vous envoyer la copie de cet arti-
=cle. — Maman aussi est fort contem-
=plée de sa Maison de Gnievossow, elle
est achevée et peinte intérieurement
à l'huile. — Nous nous arrêterons
ici après l'arrivée de mon Mari,
encore environ huit jours, autant
à peu près à Poturzyca et puis nous
partons pour Jarosow. — Comme mon
Mari ne souhaite pas que les personnes
qui y sont intéressées apprennent son dé-
=part, j'ose vous prier de ne pas parler
encore de ce projet. — Veuillez m'excuser
tant, recevoir l'assurance des sentiments
bien tendres et bien respectueux que je
vous porte à vie. — P. Dzieduszycki

2 pater noster 4^o de toto p^o

Wszystko mi się rozłożyło i z każdej
Siostry i lic w Objawieniu demona
somych przesuwów z Agadą i
rychłego, Dla postawienia po Nie-
Dona moja prosiła. Konieczność
tych przesuwów i terytoryjnie
szeregach i innych, i tych letnie
mam, i reszta odwołuje się do
każdej Siostry i, gdy jest
nowe. Wierze i kłopot, i obra-
dca ma —

Toutes les bontés que vous avez eu pour moi, ma
chère Sœur, m'ont entièrement gâté, si bien qu'au-
= blant que j'en abuse et deviens indiscret, je ne
pense plus qu'au plaisir d'avoir beaucoup d'ob-
= jets et d'abusifs de l'existence, et de vous de-
= voir l'embellissement de mon Sentier et de
mes nouvelles et grandes plantations qui
m'occupent et m'occupent exclusivement. Je les
explique et la longue liste que je prends de li-
= berte de jurer, et l'appel que j'ai fait à vos
bontés. Il ne faut cacher et couvrir un Plot, affreux

qui fait l'enclos des verges, et qui doit devenir
un endroit digne de votre respect un jour. -
Sakotka Kwiataw iux possadonna i bawoxis
iux dobowe wydale, co to bawie na Wiosna. Wskotka
posawie skowiona, xacownemy skowiony
nad mig sadzie. - Kostatam te bawoxo uide
woboty; Duxis i skna sis nie samyfaty.
Piese dynity, Mable ob darte i wyptawiate i
okropnem etanie. Kostatam Papicwem; i Mable
iux possadone; iux sis uide woboty ob, iux
- era xupetnie da possadone nie przyjetam.
Je n'ai pas encore reçu directement de lettres
de Maman, c'est à vous que je dois les
nouvelles que j'en ai eues jusqu'à présent.
Je lui ai écrit trois fois depuis mon arrivée
j'ai écrit aussi à ma Belle-Sœur à Barswie,
mais j'ai appris par la gazette qu'elle est
allée à Pracowia, si bien que j'essaie de
ma lettre ne l'aye plus trouvée. On m'a
dit qu'un M. de Rotermund avait été en qua-
-rante sur la frontière de la Prusse
avec ma Sœur, elle doit donc être dans ce
moment-ci auprès de Maman, ce qui me
rend plus tranquille qu'il toutes les deux,
elle est sans son Mari, et je ne sais pas où il se

traume. — Nous ne savons aucune nouvelle
 Politique. Kamosi s'est rendu, mais nous
 ignorons sous quelles conditions. Nous avons
 ici plusieurs Soldats et Bas-Officiers &
 Recevez ma chère Tante l'assurance de
 l'attachement bien tendre et bien respectueux
 que vous porte votre toute dévoué
 P. Dziedmuycki

Włodzis Rzeki i Nixki catnie i proszi xaly fici
 powiedzié ze wczoraj i onegdaj był bardzo
 grzeczny, a dziś jeszcze nie wiadom, bo się
 dziś nie skoniężył. —

Mój Mąż wyjechał do worki obiedzi, a mnie
 absit fune wyexpediiowoi, Tymczasem x. daziego
 do worku nie przyjechali Peronicy, którzy byli obie-
 -cat W. G. zerkaskim na Nasionie Lytko skonię-
 gary 20. — Niechego fune xadziymy woi korystajic
 x. pisknego exadu posetam i to.

Drozeina Ktonych nie mamy.

- Platanus.
- Ailanthus glandulosa
- Fraxinus Fraxina - Detk. Aurea Detk. Omnis
- Cypripus Labellatum
- Detk. Purpureum. - Detk. Septilobus.
- Acer Negundo - Acer Platanum
- Ulmus Fraxinifolius & petnem kwiatem
- Wigodat & petnem kwiatem
- Mespilus Pyracantha - i. fotoneaster.
- Spirea Opulifolia - Detk. frunata
- Lonicera Peractinimum - Diervilla
- Detk. Simphoniacarpos. i. Helostemum
- Bignonia Radicans
- Nedera Luquefolia
- Morus Papyrifera
- Calycanthus floridus.
- Ficus Siliquastrum.
- Hibiscus Sinicus. - Ribes Auneum
- Daphne roine, my mamy tykka Daphne Laureola
- Ledum Latifolium - Phorochorus Japonica.
- Coronilla Emorus.
- Cornus Sericea - i. Cornus florida i. Chionanthus
- Juniperus Virginiana - Thea Aquifolium
- Aristolochia Ephe.
- Clematis florida - Potentilla Fructicosa
- Galicarpa Americana
- Galastus Scandens; Bullatus
- Elaeagnus Angustifolia
- Roxe Roine i. wiele innych nie mamy
- & Kusiatoru procyssocera & Dielamnis Albus
- ktory nam zgniatko; Lathyrus Latifolium - Tris
- Spirea - Sambucina i. Susiana.

Mamy Drzewa i Krzewiny następujące a imię
wszystkich tu nie wzmiankowanych
nie mamy.

Bignonia —

Gladiolus Triacanthos —

Thuja

Salix Americana —

Fraxinus Pendula

Juglans Nigra

Głóg z różowym kwiatem nie jest w naszym Ojczyźnie —
= *acantha*

Fraxinus Oxarobus.

Dzusi gatunek z bardzo dużymi kłocami, nie
wiem czy nie frax. galli. —

Spirea Salicifolia różowa i biała

Spirea Hypocyphifolia —

Acacia biala — Różowa i Lipka

Lonicera saxifolia —

Bzecz Turecki kwiaty białe i Lila

Bzecz Percki Lila i białe. —

i Bzecz Rotterdamais (Lila białe) i białe Lila
innych Bzecz nie mamy

Wistaria z pięknym kwiatem

Ptelea Trifoliata

Sambucus Racemosa i *Launata*

Bambusa Nigra — *Acacia Kalka*

Berberis — Kłocista *Hardowina*

Philadelphus Japonicus —

Madriewia — *Pinus Strobus* — *mat.*

Liriodendron Tulipifera

Wistaria z pięknym kwiatem *Amgdalus Nana* — *imp.*

formis *Mascula* *Denon* i *Swidwa*

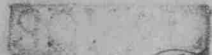
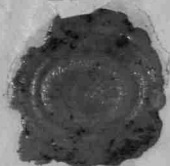
26
Poturzyca 27. X. 1840

fajnie się obowiazano, doniesi Kochanej
fiance Dobrodziejce o zdrowiu mego
Mzka; proszę mi darować ziemi tego
pogrzeby nie uczynić, ale przyrzynam
się zemi w ten czas s uszytkiem
zapomniata. — Szaby był przed Porzucenie
Marodzeniem, na bardzo silne Półwie-
=wzstrzanie, na które nasi Doktorowie
tyte tytko pomogli, że na kilka Niedziel
ustali. Jednak w Dzien Trzech Króli
odnowiły się bez żadnej przyrzeczenia
i sama mocą, natrwożona, postatama
natychmiast do Lewowa po Kargara,
który, na moie wielkie szersze, znow
przyjechał, i trzy dni bawił. Bat się
zapalenia Kiszki, i pojechał jak ino
żadnej nie było obawy. Pod czas tego tu
bytności x dawato mi się za dozed
przyrzeczenia x wyzyczenia dawnej słabości.

onego Meira, który i teraz nieyuzg choroby
przypiaywat, i podług tego spostrzeżenia
włożył Plan kuracyi, ktoryg charakteru
waczył, i ktoryg teraz ze Lwowa prowa-
= dzi, do kogo musz się co piśe' Dni Rapport
stanu zdrowia posyła, na ktoryg zaraz
odpisanie, ma Nadrznie się go teraz do
zupetnego zdrowia przyprowadzi, ale
ponieważ bardzo ostrożnie postępuje,
la convalescence sera longue. Teraz
ładnych inx Bolow nie ma,
ale jest jeszcze bardzo ostabiony, i do
tego mu nie pozwalsz ani Tuteres,
= sam się bardzo kraynować, ani wi-
= le mówić lub Piśać. — Tędnak inx za
kilka godzin x Łóżka wstaie. — Jestem
pewna że mi Mechanica fivcia Dobrod.
= danyka daniie się dziś nie wizey nie
piasz, i niezem innym kraynować się
nie ^{możę} tylko zdrowiem mego Meira, chcąc

= tam tylko Jey troskliwosci i spokoju
 i dać wiadomości o nim. Teraz polecam
 sobie a całemu Domowi Jey troskawemu
 Gerson i wraza a Włodkiem Rozki Koczka
 = mey braci Dobrodziejki catnis. —

P. D. D. D.



A Madame
 Madame la Comtesse
 Moriska
 Née f. de Dniepruzynska

par Léopold
 Starostaw à Koryzowa



11

Zwary rannicy wae i; — chcieli
byćmy na Swi^{te} bych w zadroze
wnie od killeu niedziel pulce
belat — niemagdem pipae i tesar
gotray jesore jak reuore gpyr
male — ad p. Driadynlicy
niele my wiadomosc gje iie
niada wyjechue do Konradu

225 — Dwiecicki koto Gierocyna z nowo
uformowanemi Szwadronami Ulanow,
Maxurów, Krakusów, wypadł na iardy Mos
i rozbit Dragonów, wziął kilka Armat
i kilka set Niewolniko. Putho: Kiemicki
w nocy postwielony ma być amputacja
Paw: Postwowski samy w gtony. Major
Rupian dystryngwował się, Giermasz ma
być w Brisch postwielony. Z putho 2^o
Ulanów Kap: Goltchowski w nocy ma
= padł na putho ~~pod~~ piechoty i
wziął ich obóz i Niewolniko. Skrzyński
pod Ostrowska także odniósł korzyści
wziął Gborgiew i Armaty. Kwaterski
był iaxere w Jablonnie. Armia Polka
się koncentruje i koto 29. — będzie batalia. Skrzy
pod J. Wotamb. był w Lublinie ob is wygłoso-

Wexoray aktualnie nadaxerit rapport od
 Kaboga / Offices Audry. nayduicyz sie
 w g'lowney kwo. Rofyji: o odparciu Moskai
 podlug tego Moskale w g'ł. napadli polska
 ktorzy mieli 54^{na} 20^{to}; i 20. bylo ogromna
 Walka, Moskale na koncu s'wacuryszy 8^{na}
 Ludzi, i 7 Generatow zabitych wystrawali
 sie, p'isz Kaboga ze zawiez'kuzey Walkinie
 widziat, nie moze nadawoi dosyc pochwat
 f'htopickiemu, ze iak wielk' W'ida manew'
 = rowat, i ze gdyby byl miał w'iszczy Armat,
 bytby xanax pierwszego dnia xmiost Armis
 Moskai. To iad xawrze Rapport z Obocze
 Moskai w ktoram naturalnie xmnizyza
 = is. Strate swoje. o Dwie mile sie xmytore
 = wali. Z inney strony biegaiq wiadomo
 iskoby 90 Armat miel wzigsi Moskalom
 i ze W'arszawa w radosci naywiskuzey
 Z W'arszawy komunikacya na Lublin
 xupetnie wolna, wexoray poexta w f'wos)
 przyxarta. Geismar p'awnie xniesiony

Jugex mo Chere Patite comme je suis heureux
 = se de pouvoir vous donner de si bonnes
 nouvelles. M^{re} Louis est arrive hier pd
 quelques jours. Tresnet est mort avant hier
 Mon Mari vous prie de lui renvoyer le lettre de
 P'eter, abequat'il n'i pas encore repondu. M^{re} Louis
 a envoye la copie de cette lettre a son Mari. Utodzie
 i'ndie n'ais vous baisers la main avec le plus vive
 tendresse.

Spiess, sie doriesi Kochanay fisci
 Dobrodziayce, o wazney i powiazais =
 = cey umianie w zdrowiu mago. Msia
 W noy & Sobote na Niedziela zdrowie
 sie bole silna odczuwaty, potaxone amdo =
 = scianu, i potani, iak nigdy nie bywato
 i wielkie oslabienie po sobie zostawity, dnu =
 = gey noy sie odnowity, o spobliwie byty, gwar =
 = towne w knazyalk, a poniewaz iak nigdy
 nie mial, niemiernie mowie nis =
 = pokoyno merynity, tym bandaiy is
 sie wczoray cesa uupetnie & starynity
 iako i inne symptomata; nieszta dnia
 jednak nie byta zta, noc dobra, a dzis sie
 ukazaty niewztoplne znaki Kottacki. -
 Nasi Doktorowie bandxo sie wiesz, i
 powiadaia, ze ta nowa choroba moze
 miec wplyw, tenax, po nastapioney kura =
 = cey przyx khangera uupocxyty, nayaxaxd =
 = liusxy na caty organizm, i uupetnie

donowia przyjaciółcy! Donieśliśmy
wczoraj o tam Kangerowei przez Pos-
talicę, a tymczasem mamy tu w
Dornie, najlepszego Doktora z okolicy
Prasę mi darować i tak krótko pisać, ale
muszę iść, mojej Matce donieść o obro-
cie choroby i o naszych nadziejach, wiem
że i z Kuisigiem będzie o tem mówić, a sie-
dząc przy stole tyłko urzędkowo mogę
pisać. Polecam sobie i Władzi Stalej
Tasce Kochaney fidei Dobrodziejca mojej
Mgi zaszyte najczulsze ukłony. - Powo-
łam sobie w tem miejscu, moim Bratowce
serdecznie uściśkać, i tej Kochanej Siostry,
Pani Potkownikowej wszydeł się najpiękniej
kłaniający, i bardzo jej za pamięć dziękuję

P. Dziel

à Madame
Madame la Comtesse
Morska
Nieff-Dziadoszycka
par Sarostaw
à Kariyexa

Ma chère Tante.

Je viens de recevoir avec bien de la reconnaissance les deux lettres de ma Mère que vous avez eu la bonté de m'envoyer, et je viens d'y répondre. Les lettres m'étoient d'autant plus nécessaires qu'il y avoit fort longtems que je n'avois eu de nouvelles, et que je commençois à être fort inquiète. — Je serois vraiment inconsolable, ma chère Tante, je n'avois la certitude du plaisir de vous voir, sous peu à Lavigex. Vous pouvez être sûre que je n'abandonnerois pas facilement un projet, dont dépend le bonheur de vous voir. — Différentes restaurations et réparations à faire à notre Maisonnette m'ont arrêtées un peu plus long-

— Vous

longtemps que je ne m'y etois attendue; apres
= sent mon Mari m'annonce qu'il doit re-
= venir la Semaine prochaine; des ven-
= tes de Blé, assez considerables, qui'il vient
de faire, l'obligent à en venir regler
lui-même le transport; je vais donc
l'attendre, et c'est alors ensemble que
nous viendrons le plutot possible à
Paris. J'attends ce moment avec une
impatience que je ne saurois vous expri-
= mer, car je me fais une véritable feste
de ce voyage. — Nous comptons aller
apres, passer quelques Semaines à
Lubien. — Les Bains de Soufres sont
absolument necessaires à mon Mari, et
comme nous ne pouvons aller cette
Année à Trencayn, il faut bien
se contenter de Lubien. Nos projets

ultérieurs ne sont pas encore décidem-
 = ment fixés, et dépendront des évèn-
 = emens. — Pour moi je ne veux plus m'oc-
 = cuper que du plaisir de revoir mon Mère
 et d'aller à Lavigère, se seront apaisant
 mes seules pensées. — Veuillez bien,
 ma chère Tante, me conserver vos bontés
 et croire à l'attachement bien tendre
 et bien respectueux de votre Dvouée
 Nièce

P. Driederzycka

chacque femme, Laissez moi au moins
 la consolation de les avoir vus et embrassés
 avant votre départ. Je les prie mon frère
 répondre moi la defens le plus tôt possible et
 franchement, dites moi la verité, j'attendra
 votre réponse avec bien de l'impatience.

Tutus spodziemam sie za gois i Dzielnicy
 skoniczemy, iuz prawie uwygotkowoty wy
 = kopane, tytko sadzi' iestoz, a naywiskie
 "Kumb za, Stajing zaradzony, toz samu
 Most: buzigi Ladawy iuz obsadzona, Sia
 = nozyci Stobodzka obsadzona, gozie Mowu
 Takis - Nad Winniak, dzielnica Okacyami
 asiiana, powigkzeniu Jarow inoocy zagr
 = dzi' ni mozna, iak zrobienim wypry
 nowy Dzielnicy, ktora by Woda, spada
 = ioga zatrzymywata, si sas gront po wiskiey
 czesci kamienisty, terax twardo te wobi',
 Sto innych robot, piasz beda, terax sasie
 kopaniem kanatu 104 szani w 5 tygar =
 = Kadzie Mostu, Gumno, Ugrid Ekonomie
 i inne budynki posadzona iak krowia =
 = dais, Mlyn zapexpiozony. - w Stobodce
 zamienibki porobione. Dzi' syta do Pa...

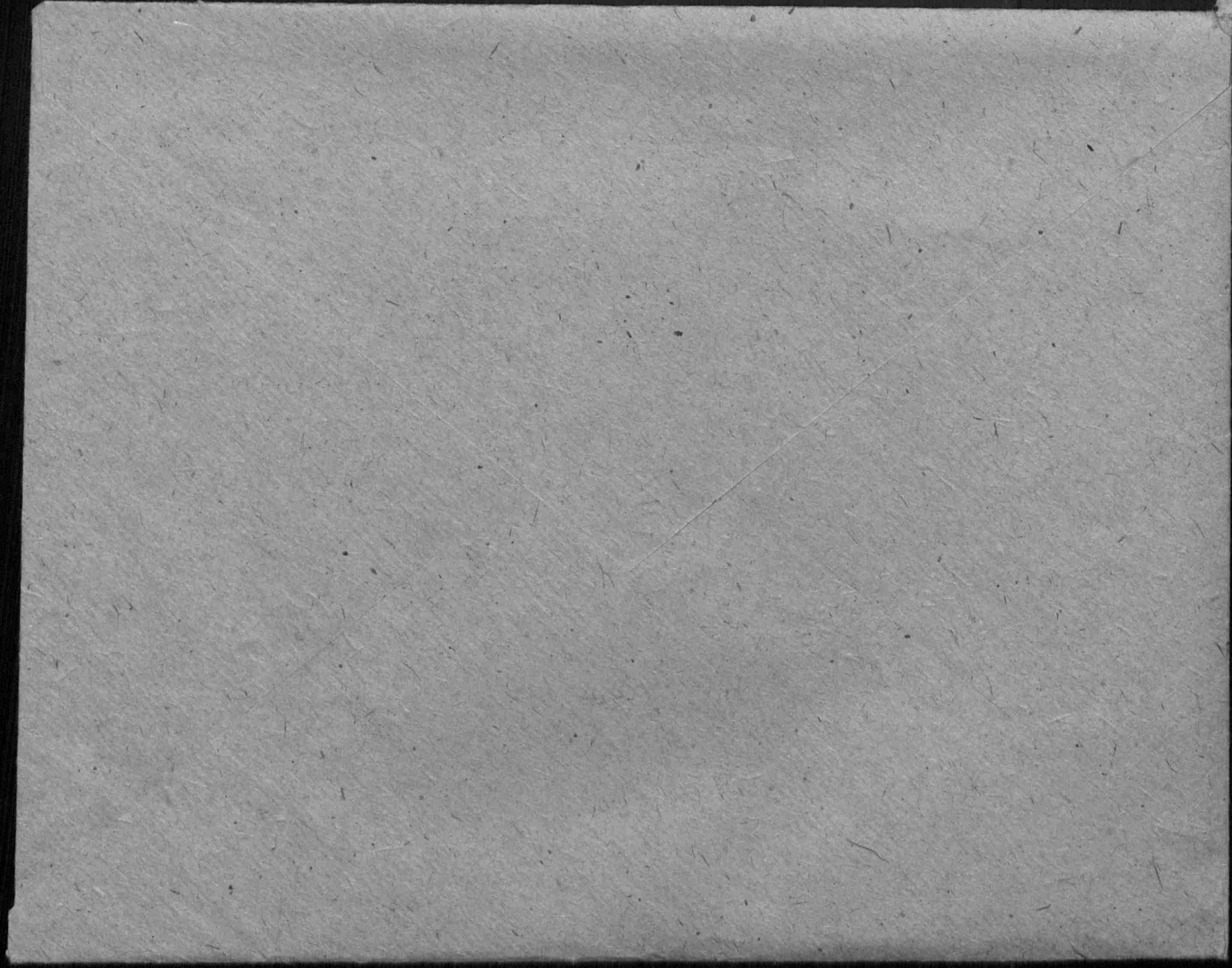
ce que je sais déjà, c'est qu'il faut à nous
Febaty Takij sak pusbka, a try tytki u
Kamieniu dostanie, Takie no 12 t. Flaneli
potrzeba, ale moze iest w Mokilowie. —

Nos freres sont allés à Bendyrewy, j'ai fait
demander si il n'y auroit pas de Hatay,
mais ils ne sont pas encore de retour.
Pour moi, je vous prie de ne pas m'acheter
plus que pour deux robes, je n'oserais sans
cela jamais vous rien demander, quand
à ce qui me paroît très joli, vous savez bien,
qu'il suffit que ce soit de votre choix pour
me paroître charmant et devenir ma
robe favorite. Je vous envoie une lettre de
M^{me} Moraska, que j'ai reçue après le
départ de la poste de Kamieniec. Mon
Cher, si vous êtes obligé d'aller en Gallicie
je n'en puis, si vous n'aimez, ne partez
pas sans que je vous voie. J'ai commencé
ce le 8^{me} mois, si quelque événement im-
prévu vous arriroit, je pourrais coucher
avant votre retour, et peut-être, ne plus
vous revoir. Je ne crains pas de mourir,
mais c'est une crise, ou cela peut arriver à

34

je ne saurois vs exprimer avec quel atten-
-driement et quelle reconnaissance je
vois que vs partirez pas, Je ne crains pas
de mourir, mais si vs partirez si d'ici
appréhende de ne plus vs revoir ne me
quitteroit plus; outre la crainte continuelle
= le que j'aurois, qu'il n'arrive quelque
malheur à l'enfant, si mon cher n'e-
= toit la p^r surveiller les soins dont
il aura besoin dans ce premier moment
ou je ne pourrais lui être d'aucune utilité
Je suis fâché de voir que mon cher n'a
pas de distraction et ne s'amuse pas,

tu mow, nawet w exoroy, tu padat Dosi xno-
= exoy ktory, chci nie barzo amocytziami
udnak orzidwit in, o u nich ni padat we-
= le. - Miód uszere oni przedany, daig 10 R.
x temi 2^{me} prziamie co terax spadlo, a Toku
chci 18 R. Demain il veut payer definiti-
= vement tous les impots. Il croit que le
Kwerendo sera peutetre acheve a Mohi-
= low, ordonnez vs qu'on vs envoie ces pa-
= pierx au pastel ou suffit-il d'attendre
une occasion de Jurkowce. Dois-je au fa-
payer ce Monsieur auquel on devoit a peu
pres, comme dit Tokowi. 15 P.



Державні архіви України	Національний архівний фонд
Відділ рукописів	
Фонд 45	
Опис IV	
Од. зберігання 42	Дігумицтво
Парал. 1	

Дігумицтво (Матковська) лист
(Дзедушуків, Лопів)

Лист до тітки -
Маркеті Маршалки

d. p. [226 XIX ст.]

Т. М.

М. пол.

311, 540 (121)

Титуляр: лист 1840 р - Матковська

1

Trochona Ciociu Dobrodziejka!

Zapewniona dobra i rozkoszami Trochony Ciociu przystania przy do Lamerca
po isine planty i masiona agradowe, dluższe i inne majoryteraa się nieomiatam; ale
ostatni list Elbivi dawaiały odwagi, stwarie pod Ciociu Dobrodziejki protekcja i
tey mieme udai mi sie Karat. Gdyby nie prawdziwie chwalesterki stan agrada
mezo Mera, ogotocony ze wysochich Ladnych Kwevow i Kwiatorow zimotowatych jak
Pisonii, Pior, Gwondrichow, Tysow i innych; roznie Kwiatorow letnich, nayglosnij
Georginie, to bytabyne powieta dobra chee Trochony Ciociu za uwynek, a towar
przymuszony jestem sa chee erule usiokac nasiki, a uwynek zrealizowany w istoty
serey prawdziwy, wygladae a upragnieniem i serera wdziernosci. Obawiam sie
tylko areby ogrodnicy lubiany slywac co maiz garzeza, w laskowych rozkoszach
Trochony Ciociu jakz mi azobili amiane, a ja pamienia tego ratudnicie by to by
sa nadto posunac odwage, da czego oni serera ani pretensie miec nie mogz.
Przybycie Trochony Ciociu do Lamerca, adrywiniac skalię tamteyroz prazwali
sarem wyposrac po tak monolney i nudney siedzibie we dwoie, gdy idmi a
Jey przybycia kontenie, pnieknie Lwowa skopnie nad utratę tak mileza,
wysochich a siebie Lamerca domu utestkivac musi. - Siostry moie naywiekszy
wdziernosci dla Ciociu Dobrodziejki praziete, nie mogz zapomniec karnawatu
tak mite i mesate sprzedawczy, da tad i inne serera wyzety o balach i inie-
ruch Ciociu mi daiz. Ta draga nie pozwolita nam iinne Pope po prawnie
iigo przesmitac, pocieszamy sie tylko obietnicy wdziernosci moich, a gladanie

ogładania ich wraz z siostrami u nas w Maiu. — Nie chcąc dłużej
tęsknić Kochanej Cioci zatrudniając siostrę Tę siostrę proszę, aby Ciocia Doba
zapomniała zachować w pamięci Tę najdroższą siostrę.
Lepia Matkowskiej

Mój Mąż przypominać się pamięci Cioci, winne swe użyczenie Tę.
Siostrę proszę Cioci Dobro aby była tak bardzo najdroższą siostrą ad emmę
Pani Kothowskiej oświadczę.

Jeruzalem 13^{to} Kwieciana

W tym momencie odbieram listy od siostr moich z kłopotami o użyczenie
w siostr Kochanej Cioci, wdzięczną bym Tę była bardzo gdyby mi Ciocia Dobro
zapomniała donieść jak się ma teraz.

Madame Madame
la Comtesse Mariska

Lanzetta.

Kochana Ciociu Dobrodziejko!

Z najpiękniejszą wdzięcznością odebrałam przesłaną listę którą Ciociu Dobrodziejko była łaskawa pisać. Małycega mi pozostał. Chciał to nie pierwszy dowód Twojej dobroci i łaski i iść do nich przyrzeczenia, jednak można mnie narzucić, i być go chociaż i tak drogi upominek dla mnie, od iść do drugiej mam Coś. Proszę więc Ciociu przynieść moje najpiękniejsze podziękowania które z serca wdzięcznego i kochającego są pochodzą. W tych dniach wyjeżdżamy do Czernogrodu na ślub Kijanki i Pamiłki. Niezmiernie piszę do Pań listy rozprowadzając w którym dodaje, iż wczoraj sobie i proszę aby i jedna z nas była dwójką Kijanki i Pamiłki. Wszelkie będzie cię, ślub odchodzi się 14 b. m. w przytomności rodziny tylko. Proszę moi i Rodzeństwa zacząć Ciociu Dobrodziejko, iż Tyż się z nimi proszę razem by Kochana Ciociu wzięła rachować w pamięci swoich najpiękniejszą sztukę.

Zofia Drużynska

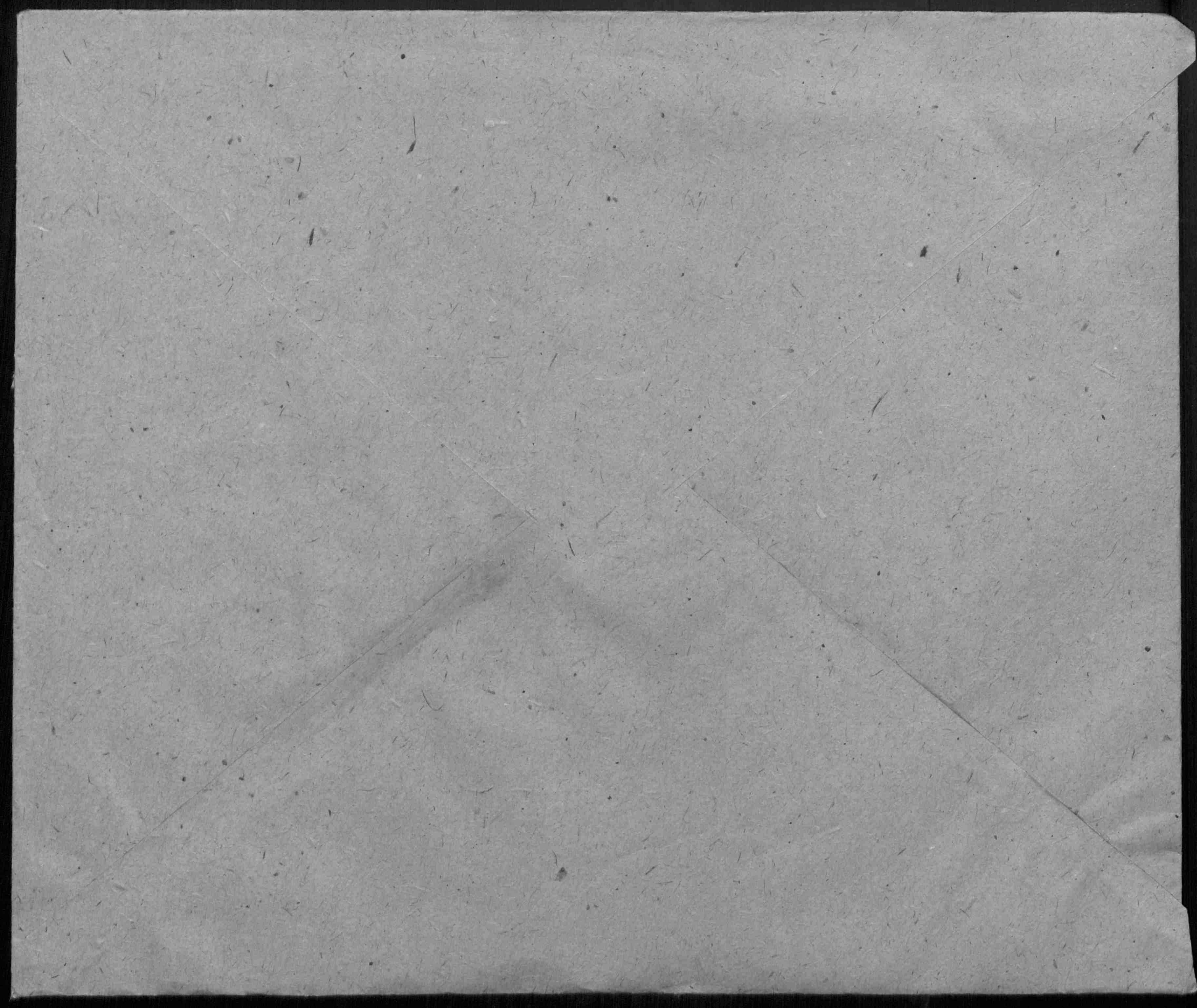
Ściem także proszę Ciociu Dobrodziejko aby była łaskawa przypomnieć mi papieża Pamiłki i Pamiłki.



Kochana Ciociu Dobrodziejka!

Z miłym uczuciem wdzięczności odebrałam powiadomienie Chęstke, nad wyraz
przyjemnym mi był ten upominek lecz jeszcze więcej dobroci i pamięci Cioci
która tak uniem, cenie i na którą całej życie rozciągając uśmiech będą się starać.
Prace Cioci Dobrodziejka przyciągają uwagę wdzięczności i wysokiego poważania od
Kochającej Cię niestrępnicy i prawdziwej siostry
Lofii

Próżnie moi i Rodzeństwa Łopra winne uznanowanie.



Львівська	заповітна
Відділ	IV
Фонд	45
Опис	IV
Од. в. Сер. р. н. н.	43. Дідушицька
Пан	1

Дідушицький, Альфред
 (Дзедушицький, Alfred)


моб до тятки -
 Морської Марґарети

Зберте
 м. пол.

6 Marca

Kochana Ciotuniu Dobrodziejko,

I niewymierzona przyjemnością odebrałam
wraz z moją rodziną list kochanej
Ciotuni z 6 lutego napisany - tymci bardzo
ze moment w staniu z Łódka był
dla Nas usty - za co najwyższe
podziękowanie przysię prosię - szkoda
ze nie mogę Obłissie to uczynić
ale y ia tego roku zapadam co dwa
tygodni - dziembienie mi szkodzi, a
obeyć^{nie} bez wychodzenia - uaiłuzę pony
roku nie mogę, y w linie tylko
na parę godzin y to ze dwa razy wy-
jechać tylko mogiem - Ale bo y nic
dobrego nigdzie ani ustyry ani obazy,
w tych dniach Ostro sie u Nas do par
dziesiątych wieki, bez Pasportu niikt
ruszyć się może, Nawet Juliusz dzie
o dwie godziny odlegi ^{co Janym, Cykida} odemnie miesi-
Kawcy - ja mam Pasport Roceny -
On y mój syn za kładką niez braci
Newy mubry z tródnosianami potoczony
y tłumaczeniami co! do kąd! dla czego sta
bo w Obcym Cyrk od swego Arestu: Marca 2^{go}



Elabisia z Eduardem na 14 dni do swymu
poiechali ale more tak dugo nie
zabawia — bo y tam nie roskosa
Chyba Bosko Tituki — ale tego nie chca
a to co opowiadajacy o nim mowia
rodowalnaiqce — okropnie dodaja
wymyslaja — n. p. ze iak wszedl
do Hotel d'Angleterre — kelner co
szedl przed nim — otworzywszy drzwi
pokoiu urzastal go w nim na prze-
ciwko siebie — y tym podobne brednie
ale co tym nie jest — ze za karape
na 3 osoby z abonamentu ^{rat} tresz de-
prezentacye 30 £ Con dawac sobie
kaze — byli tacy co te kwantum
na dobre kuzynki czy saktady dali
a sami nie byli — Pani Kobowka
poiechata do Wiednia — w interesie
Bukowskiego ktorego mowia na 12 lat
z kondemnowali — more tyle wskona
co Pani Komorowka co takze tam
iszdila, urwila w dobryi Nadziei
ale ta nie sprawdzila y na 6 lat
Mera Jey do Fontocy Karali — Tereli prama
Ciebie zuki Kochaney Cioteni do budujacy
Wraz z latq, moza Familia, przywiazany Wnatarak
y ¹⁴ ¹⁸ ¹⁹ ²⁰ ²¹ ²² ²³ ²⁴ ²⁵ ²⁶ ²⁷ ²⁸ ²⁹ ³⁰ ³¹ ³² ³³ ³⁴ ³⁵ ³⁶ ³⁷ ³⁸ ³⁹ ⁴⁰ ⁴¹ ⁴² ⁴³ ⁴⁴ ⁴⁵ ⁴⁶ ⁴⁷ ⁴⁸ ⁴⁹ ⁵⁰ ⁵¹ ⁵² ⁵³ ⁵⁴ ⁵⁵ ⁵⁶ ⁵⁷ ⁵⁸ ⁵⁹ ⁶⁰ ⁶¹ ⁶² ⁶³ ⁶⁴ ⁶⁵ ⁶⁶ ⁶⁷ ⁶⁸ ⁶⁹ ⁷⁰ ⁷¹ ⁷² ⁷³ ⁷⁴ ⁷⁵ ⁷⁶ ⁷⁷ ⁷⁸ ⁷⁹ ⁸⁰ ⁸¹ ⁸² ⁸³ ⁸⁴ ⁸⁵ ⁸⁶ ⁸⁷ ⁸⁸ ⁸⁹ ⁹⁰ ⁹¹ ⁹² ⁹³ ⁹⁴ ⁹⁵ ⁹⁶ ⁹⁷ ⁹⁸ ⁹⁹ ¹⁰⁰

ZŁOTÓW
9 MER

A Madame
Madame la Comtesse

Morska
née Cze Drieduszycha
przez dwóu
Jarostaw
Dobrzeva

ze w przyjemnym
w karciecu nie
obiadu króla
Jego Wiktorji
i kawa kłowej
wszystkich
proszę

LITWA
TARSTAWI

Bardzo żaluję
towarzystwie
moge z iest
Filipa y biadki
y x Panią Polnow
aktady od Nas
oswiadczyer



Львівська а. № 101.
 Вісник Б
 Фонд 45
 Отт. IV
 С. ере... 44 Dziyannystva
4

Dziyannystva, Antoni
 (Dziyannystva, Antoni)

Кости до ^{середн} Моренної
 магістратури

1813, 1816
 Львів, П'яту магістратуру
 м. opp.

2 квітня 1816

Leopold. ce 30 gre. 1

1813

Antoniego. D'iedo Disera
KORVUMERO

Je suis très fâché ma Chère sœur,
que je ne vous ai pas trouvée cette
fois à Leopold. où je ne suis
venu, que pour venir de Lisieux
et pour consulter, sur ce qui
il y avait à faire, par rapport
aux Confiscations, dont nous
sommes menacés en Russie
par ce que nous restons, en
Gallicie, on nous fait espérer
de tous côtés, que cette confiscation
si étendue, ne peut pas subsister
et que l'Empereur de Russie,
n'y donnera pas son appro-
-bation, mais enfin on a mis

le scelli, à Mirapol, comme
dans d'autres terres sur tous
mes meubles, et effets. on
a défendu, de rien extraire
en revenus, jusqu'à résolution
ultérieure. ainsi nous
sommes, dans la Douleuruse
attente, ce que tout cela de-
viendra, et j'envoie de
ma part en Russie, pour
avoir des informations plus
promptes, et plus exactes,
sur ce qui se passe à cet égard
tant à Mirapol, qu'à Jampor
Votre Mari vous donnera les
nouvelles de Leopold, et je

retourne apresent a' Stumar²
on j'ai laisi' annette, et Jeanne
et Henri m'accompagne. Nous
attendrons les nouvelles, de
votre arrivee a' Leopold,
pour preser la Notre. Je
vous embrasse tendrement
aussi bien que M^{me} Sophie
Diederichs

Antoine de Humar, c. 3
Bisazza Kovounep 28 Janvier. 1816

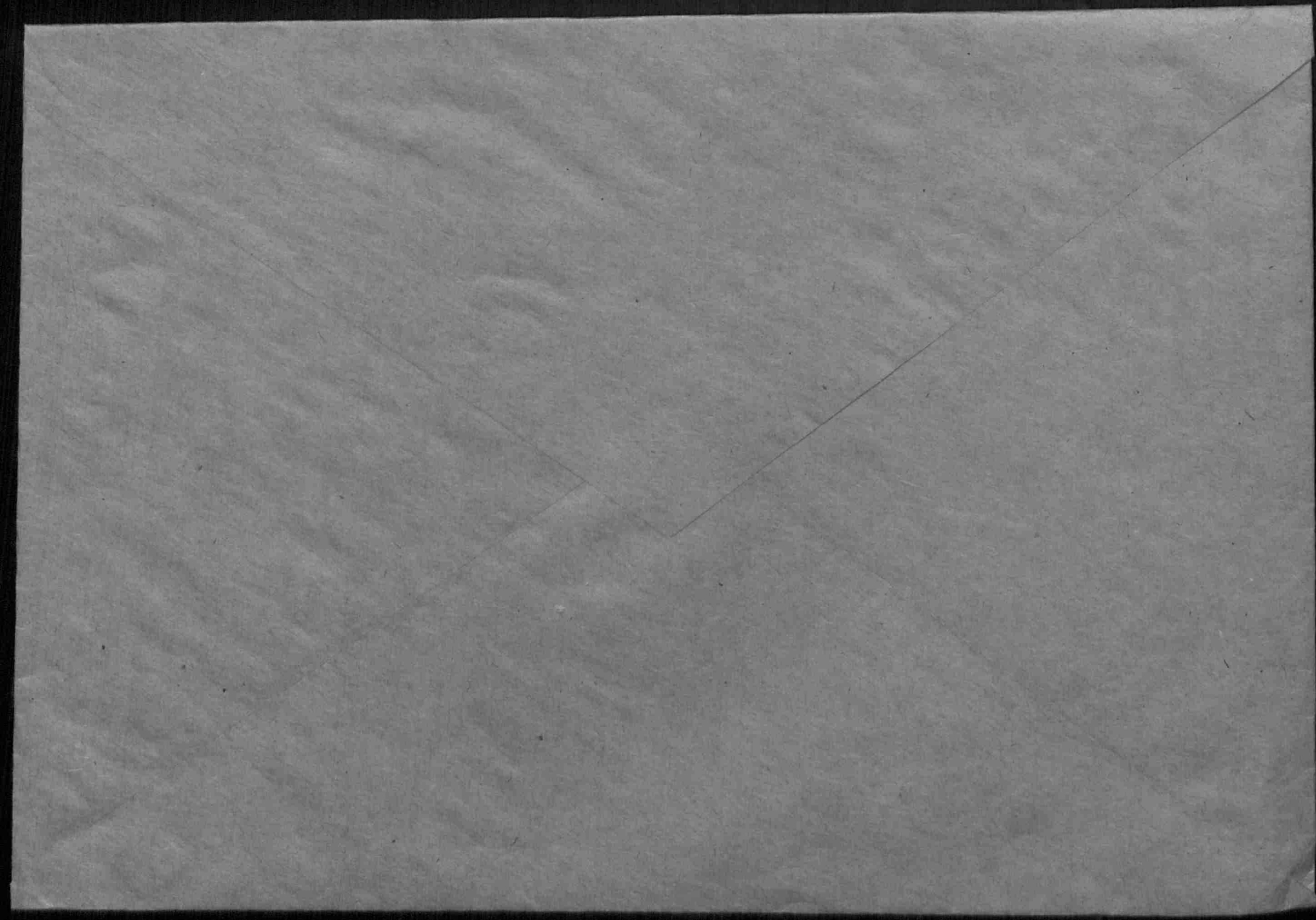
J'ai reçu l'agréable nouvelle
de votre arrivée à Leopold, et
aller que vous y avez ajoutées,
touchant les mariages, et les
amusemens, dont on jouit à
Leopold, je compte envoyer le bintrot
Henri, pour qu'il m'apporte des
nouvelles de bouche et sur tout
pour qu'il renette à Mr. Dienhoff
une traduction. d'une petite brochure
que Henri a apporté de Breslau, et
qui contient un plan. pour relever
dans le Duché de Posen, l'état des
propriétaires terriens, qui ont fait
souffrir pendant les derniers guerres

et pour les arranger, avec leurs Coë-
-anniers, brochure à laquelle M.
Dienhorst a paru témoigner
beaucoup d'intérêt, ainsi cette
manière de l'obliger, et de lui
rendre service, le touchant peut être
plus, que des visites, personnelles,
et lui feront voir, que s'il
travailler, pour les Diédupsky
ceux ci aasi travaillent, pour lui
quand il l'ordonne, à l'occasion
du départ de Henri, je vous écrirai
plus au long, après son retour ici
je pourrai juger de l'importance
plus ou moins grande d'accélérer
mon arrivée à Leopold, car ou
deux Soeurs, et deux frères sont

meurons, tous interrompis, à ce⁴
que ces affaires finissent, $\frac{1}{5}$
n'y ajoutera, que peu de poids
Mes Enfants remercient beaucoup
leur Cheri Tante, de son souvenir
et le Père à leur tête, baise
tendrement vos mains, et vous prie
d'exprimer aux personnes de
la famille présente à Leopold
ses sentimens invariables

D

12



Львівська А. Д. ...

ВІСНИК ...

45

IV

45 Дідушицький

L

Дідушицький Володимир (ст.)
(Dziadoszyski, Włodzimierz)

Місти до мітки —
Моретти Магдалени

1845, 1846

Могущий, Память
Дрослав, М. в. в.

М. пол.

Ч. II, 8 (ст. 12)

1111

Kochana Ciociu

Dobrodziejko.

Donosi mi Mama z pełną troskliwością Ciocia Dobro-
dziejka w moich listach a osobliwie pod czas swej bytności
we Lwowie o mnie się dopisują rzezysta. Nie mogę prze-
nieść na sobie żebym kochanej Cioci za ten nowy dowód
jej o mnie panicy tymczasem chci historycznie przynaj-
mniej niepodziękował najszczerzej. Ta troskliwość o mnie
kochanej Cioci Dobrodziejki dozwala mi się spodziewać
że bliższe szczegóły o mojej kuracji i podróżach nie bę-
dą jej nieprzyjemne. Kuracja mojej bytności w Moguncji
wymagająca już jest ukonieczoną i nadspodziewanie szwe-
dskim skutkiem gdyż jękanie się moje zupełnie usta-
ło. Wprawdzie muszę teraz jeszcze mówić pomatu w
pewnym przepisany takie zatrzymują się i wyciąg
przed każdą głoską na której akcent leży, lecz ten sposób

mojemu niemiernemu i radnemu natężeniu i jest dla mnie
bardzo łatwym, dla struchalczy zaś jest on łatwiejszym
do zrozumienia i bez porównania przyjemniejszym niż
jakaś rzecz. Kellerman obcuje mi ze za powrotem z
Paryża będąc mógł już płynnie mówić choć cięgle jeszcze
poniżej niż się zwykle mówi. Brak appetitu prawie
strachu niezwykłego utrudniał u mnie bardzo tę ku-
rację której powstaniem jest rozroznianie tonów mowy
turkiczkiej i takt. ale niestrudżonym staraniem Kellermana
i prawdziwie przyjacielskiej pomocy Pana Klees-
nowskiego winnem być tak pomysłny skutek. Wyje-
chawszy ze Lwowa dnia 28 Lipca odbyliśmy naszą po-
droż z największym pośpiechem przez Drezno, Lipsk
Weimar chego stając jak najprędzej w Moguncji do której
my 10 sierpnia przybyli. Znaliśmy tu wielką po-
moc w komendancie tutejszej fortecy generale Jellner-
ze którym musimy przez Pana Kargera być połączeni.
Czas wolny od kuracji używaliśmy do zwiedzania tu-
tejszych okolic które tak stawać się swoją pięknością.
Staliśmy w Frankfurcie i w Wiesbaden gdzie
mnóstwo było osób jak w ogólności tego roku po wszędy-
kich tu okolicznych wodach. A w ostatnich czasach
mojej kuracji mając więcej wolnego czasu, zrobili-
śmy nawet dwie większe wyprawy do Bon i Kolo-
ni, Strasburga i Paryżu. Tutro już jedziemy
do Paryża przez Belgię. Uważamy się tą drogą dla
tego że jazda na przemiany statkiem parowym
i kolejną żelazną jest o wiele mniej utrudniająca jak
podróż ciągłą dniem i nocą dytżarssem przez Metz
proszęci też i dla tego że jazda przez Belgię będzie

mogli wś więcej widzieć a wzmiana czasu nie jest
znowu zbyt wielką

Niech kochana Civia Dobrodziejka wazy przyje
wypady najszerszego przywiązania i gęstobokiego
z którym zostaje takowej Civia Dobrodziejki

Przywiązany siostrenicek

Mogucina 14 Października 843

Włodzisław Dziadoszycki

Kochana Ciociu

Dobrodziejko

Wpisywam Ci tu kilka dni temu Pan Apolinary kilka
 wierszy zaskarżając Ci Dobrodziejko za kłótnie jako że
 nowy dowód tej o mnie paniki najmocniej dzieki
 Wypchawczy z Magonii 15 Października udaliśmy się
 przez Braxel do Paryża z bocaywszy do Ostendy dla
 zobaczenia Morza. Widok ten jest jednym z najpięk-
 niejszych widoków kłótni w naszej podróży mieli
 sposobność oglądania Belgia nam bardzo podobata
 jedzie się cieżko jakoby wśród ogrodów a chwile oso-
 bliwie koło Liege pokrestiane. W Paryżu staliśmy
 22 Października i w przeciągu miesiąca zwiada-
 my prawie wszystkie uchwyci tego ogromnego
 miasta w szem nam był nie mało poswoiny Pan
 Apolinary z którym nieczkamy w jednym domu
 i jednym piotrze. Paryż nam nie bardzo podobat
 ale bez ratu z niego wyperdramy bo nam już
 terkuw za Galicia i Lwowem. Zajęt nie tu bardzo
 jardin des plantes ze swymi zbiorami i mena.

Zerig. Wspaniałym ogrodzie cedr libański osobliwie nasza
uwagę zwrócił przez swą wspaniałość. Co zaś do szklarni
to nam się bardziej medycynie podobają. Zwiedzaliśmy
galerie w Luksemburgu i w Louvre w których
mnóstwo ciekawych obrazów i starożytności. Ogłada-
liśmy także muzea artyleri i magnetyki oby dwa
bardzo zajmujące. Byliśmy także w domu goździejnym
zwiedzali przestronne i bogate zbiory porcelany. Mier-
niemie nam się podobaty dwa obrazy malowa-
ne na porcelanie, udało nam się także zwiedzić
samą fabrykę która nas bardzo zajęła. Byliśmy w
wersalu ale dla braku czasu musiciliśmy wyjść tuż
przebiegając te piękne galerie. Zauważyliśmy bardzo że dla
spornionej pory roku wody w wersalu już niegraty.
Zwiedzaliśmy także fabrykę gobelinów podziwiając
piękności jej wyrobów. Byliśmy także tutaj dość
często w teatrze dwa razy widzieliśmy balety a raz
tancerzującą panną Goyen która nam się bardzo podobata
Panna Rachel widzieliśmy dwa razy i gra niemiernie
nam się podobata choćby tylko że gra inszych
aktorów w teatrze pracois jest bardzo mierną.
chcieliśmy także być w Fontainebleau ale czas
nam się powolił. Panna Pothornika niebyło w
Paryżu jakbyśmy tu przyjechali był u Kopiel i
dopiero pierwszych dni Listopada powrócił. Poznaliśmy
tu także Pana Stanisława Ostrowskiego syna
Pana Wojewody który tu jest w urzędzie, ojciec jego
był bardzo słabym nawet doktorowie zwątpili o jego
życiu ale teraz ma się całkiem lepiej. My

Jestem wyjeżdżający z Paryża do Moguncji gdzie się
 spotykam z rodziną zabrać dla dożywienia mo-
 jej kuzalica z tamtąd udamy się przez Dreźnie
 Wrocław na powrót do Galicji. Spodziewam się że w
 potowie grudnia będę mógł ustatkować wczeki ko-
 chanej Cioi Dobrodziejki i wrócić jej podziękować
 za jej prawdziwie rodzicielską o mnie troskliwość.

Zostaje z najgłębszym użaleniem Kochanej
 Cioi Dobrodziejki

najprzywierajszemu

Włodzisław Szredziński

Paryż dnia 22 Listopada 1848.

Jarostaw dnia 15. Sier. 846
5

Kochana Ciociu

Dobrodziejko!

Chciałem koniecznie być w Łarzymu żeby tak skądś
Ciociu Dobrodziejko osobiscie pozegnać, ale mnie stąd
niechęć pusiła do Łarzymu i ledwie mi tych parę stów na
kwestie pozostają, bo dyktans zaraz odchodzi a juremny
miejsza zapłaciłi aż do Wiednia. Wracając zaś z pewnością
już wiatuje osobiscie w Łarzymu wczekać Kochanej Cioci Dobro-
dziej.

Zostaje z najwyższym uszanowaniem Kochanej

Cioci Dobrodziejki

pragnięzany bratanek

W. Dzieduszycki

Lwów dnia 3 Listopada 1846.

Kochana Ciociu
Dobrodziejko!

Według zlecenia Tatkowej Cioci Dobrodziejki odsy-
tam 4 buteleki wina Muscat Lunel, butelka
Korwinty 8 fl. w.w. i 4 buteleki wina które unas daje
do stota. Wino to jest znalezione w handlu pod nazwą
wina Węgierskiego na dwa rynskie w.w. Oraz odsyłam
4 stwiki masła ea którą zapłaciłem 4 fl. 10x w.w. wraz
z resztą danych mi pieniądze to jest fl. 5-50x w.w.
Bardzo bym był niezadowolony żeby Kochana Ciocia
Dobrodziejka zwinem zadowolona była. Niech Kochana
Ciocia Dobrodziejka będzie Tatkową przyjacielką jak zawsze
odemnie najczulsze podziękowanie ea Tatkowej
mnie przyjacielką w Łarym.

Restaje Kochanej Cioci Dobrodziejki z najwzajemnym
uznanowaniem
przywiązaniem i braterskim
Włocławek Dziękuję

Tis exuis potrzebie, Kochana Ciocie Dobrodziejko,
korzystać z sposobności żeby wynurzyć naszą
wdzięczności i podziękować Tej z serce za przyję-
= cie Włodzia i Tej Tasi. Da Niego. Dowiedzie-
= liśmy się od Niego z wielką przyjemnością że
pomimo chwilowego cierpienia na które się
kochana Ciocia uskarża jednak dobrze wygląda
i z sił nie spadła. — Mój Mąż po swojej sta-
= bowi jest teraz wokolwiec lepiej niż był przed
nią, ośobliwie nocą bywa się spokojniejszy
i lepiej spi, do czego może i to się przy-
= czynia że mu karali dytę po części zmi-
= niesz, tak że teraz wdrzeń trochę Miśca iada
nawet więcej z młodej Zwieryżny, co Miśca
się iada dosyć słuzi. — Z familij, jest tu iox
= one Pan Tytus, który się jednak do Jabłonowa
wybiera, Pan Ludwik który w interesach tak
= że tylko na kilka dni przyjechał, Maurycy
= wie który iox na całą zimę osiedli, Pani Hroz-
= ykowa wybiera się na krótko do Wielkiej Pol-
= ki, dzieci wszystkie tu zostawim, była u nas
niby z poręganiami. — Pani fromnicka także
jest na wyjeździe do Łorki na zimę, Pani Janowa
wyjeżdża do Pofary do Miśca, i tak się nasze koto
bandy zmniejszą. — Ponawiając nasze najczel-
= sze podziękowania, proszę Kochaną Ciocię Dobrodziejko
być przekonaną o moim najczelniejszym i najżywszym
podziękowaniu. — Mój Mąż i Tęzy najserdeczniej
uścisną — P. D. D.



A Madame
Madame la Comtesse
Morska
Née C^{te} Dnieuszycka

à Varsovie



ВІДДІЛ РУКОПИСІВ
 Фонд 45
 Опис IV
 Збірник 46 Дідушицькі
 2

Дідушицький, Генрик
 (Ахмедизюскі, Генрик)

листи до тітки -
 Маренсої Могдальни

1830 - 1839
 Барнів, Плунар, Сташела-
 вів, Львів
 м. пол.

блж. 12 арх (32.)

Wschana Ciotuli

Mam więc nakoniec ukończenie donieść Ciotuli
że ślub mój z moją bratową u siebie odprawili. Webra
wzy dyspensę od Stolicy Apostolskiej, która mi
dopiero w drugą połowę Maja wydana została,
pojechałem do rodziców mojej bratowej, gdzie ułoży-
liśmy się ażeby ślub w Wrocławiu odprawić; po-
jechałem więc do Pragi gdzie przez pięć dni przebywałem
świętą. Zaraz po świętach wyjechałem, razem
do Wrocławia: tam zastaliśmy u rodziców;
ślub odbył się zaraz na rano po naszym przy-
jeździe tuż dnia 5 czerwca o godzinie dziewię-
tej, z rana, w przytomności rodziców i jednego na-
to uprzedzonego świadka, w osobie Sędziego Macieja
tym samym w którym chrzestem byłem. We dwa dni
po ślubie wyjechaliśmy do Barchowa, gdzie w
miejscu, w którym, sam zaś pojadę na kilkanaście dni

do Nowejur: Pragnia dla uregulowania interesów
moich kamtegrzych, poczem putowie tutaj do Bass
howa: wyjdziemy przez Krakow do Stumacca.

Zwiedzimy sobie przymiaro i wstępnia po drodze
do Laryca, aryleg zone moia przedstawic listule i
polecic ię Ję tase; podlug wrażliwego podobien'
stwa bedziemy w Larycu w pierwszey putowie Lipca.
List ktory listula taskawa byla pisac' do mnie
do Pragi odebratem; i stem mi spohogny byli
flania ktore ogrodnicy z Wiednia przyslac' mi
oznaczeni: i doryc w czasie w Larycu spozly.

Moina kistra komunikowala mi list od listu
si do mego pisany w ras z listem ad Ję tase, ze
ktory listule bardzo wdzierny i stem tym bardzo
ze od czasu wyjazdu ię z Wiednia iadney
o tym nieodebratem byt wiadomosci. Wiecej
teraz mi pierz pokuciasz w twice bede miat ubon
tentowanie widzenia osobiscie listule, zone moia
zabiora listule swie uaranowanie: obca
Ję tase polecamy sie.

z Barbara
dnia 10 Stenwa

1840.

Panie Henricie przelony uktom wstępnem.

Przyjacielu
Henryk Duda przych

3

Wuchana Ciotalie

Powróciłem tu z podróży do Wiednia przedsiwzięty
dnia 15. b. m. W Wiedniu bawiłem kilka tygodni
i poświęciłem interesu dla których pisałbym cię
moim był nosiłem tam niewymagaty, więc wyłem uder
tydnie w obrotach dla zaradzenia Państwa w
Węgrych. - W powrocie nie mogłem sobie zrobić
przyjemności odwiedzenia Ciotalie. Dobyłem w Ławicy
do ichałem Czerwogiem i spieszylem się bardzo do
Stumara, gdyż ona miała w tym czasie potęgę
opodniwata się, którą w tamtym dniu ujęłyśmy nowy bar.
Do węgrych się odleży i poradzita z drugą corkę
której daliśmy imię Amalia. We Ławicy widzia
łem się z Zytusem Dęduzycykiem i sądziłem że inte
resa ich uregulowały się z radością i miłością wazget
lich stron. Ja w potwory przyjeżdżę miarą ca powi
de na kilka tygodni do Wawerawy i do Kijowa,
lecz w ciągu krótkiej tutaj powróciłem z obłądaniem
sobie. Fabryka cukrowa w Nowymyri dobrze idzie

przytano mi probki cukru surowego nie rafinowanego
lepiej piękniejszy niż bydzi wydane iak rafinowany z
fabryki tutejszych. - Tona moja bardzo drogie
Ciutali za pozwolenie ubogacenia ogrodu naszego
fluncami z wybuchem, i iak ty to para pozwoli
przyśle tam naszego ogrodnika. Czyta ona
wraz z trzema naszymi córkami Ciutali Dobry
nowi uszanowanie. - Polucia: mnie Teresa
Ciutali Dobry ty or wyraz glos bo kiego usza
nowani: z którym wstaw

z Wamam. *Dez*
d: 24 Lutego
837.
przywizany bratku
Henryk Diidowicz

Z Tarnobro dnia 24 Maja 837.

Kochane Ciotule.

Bardzo dziękujemy Ciotuli z Tarnobro za przesłane
nam plany z ogrodu Łaryckiego. - Wiadomości o
naboiwie dzień ślubu Zytasa z córki P. Keli (an
wykazujemy wosta) bardzo nas ucieszyły; z dnia wzięcia
ta wiadomości z dobrego zrodła przechodzi, że o ten
powstanie nie można. - Abybyś ciemna na sposób
tubowiny urządzone korbacie w prowadzeniu tyżnie dukato
to w rękawie w to formy gliniarne i kaprowe łokiełki
rych w pierwszym roku przesłane tyżnie celne row
potrzeba będzie, lecz można na niej wyrabiać. Dzień
nie przesłane dżurini korey busabota, gdy podobne
rakiety urządzone na sposób francuzki korbacie
kilkna a nawet kilkanaście tyżnie dukatów. Choć
cubier w mniejszych ilościach fabrykować; to i korb
rakiety dulebo będzie mniejszy, i w tym przypadku
można do tego wzięcia racjonalnie w każdym gospodarstwie
nie z najdłuższymi, to jest kociotek, karku, prafse, i cudo
sta. - Pomyśl tam Ciotuli karku wydrabianego
w Poznaniu, w której sposób rakiety dżurini dulebo
z Tarnobro z najdłuższymi an opisanymi. Dajemy te bardzo

ni dobre uduis w Berlinie i w Poznaniu i coar
bardziej tam sig uprowiechnia. — To mam umia
wyjechać za kilka dni do Księstwa Poznańskiego, do
uregulowania tam różnych interesów, biory oraz
z sobą dwi nasre starsze siostry Marysi i Marysi
dla reprezentowania ich dziadzi i babci. Podziś
dziś twój nie będzie jak obok pięciu tygodni, tak
nie w końcu czerwca lub w pierwszej połowie lipca
zabeta dum sobie bydi z powrotem w Stambule
Mat. Amelcia zostanie w Stambule przy mamie
która ją ciągle sama karmi i ma podostatkiem
puharmu. Toa moja coar znowu wyszła. Cóż
li znowu urzeczowania i ja tam wywar przywrócić
z którym zostanie

Cvrtul Duble

stowisz rany historek
Marysi Dziadzi

7
Lubana Ciotulu.

Liszt Ciotuli z dnia 13 b. m. willehi nam sprawił
ułożenie i tenarum gędy z niego powzięliśmy wiadomości
o zdrowiu Ciotuli. Doby które tak mocno nas inte-
resują. Konystamy robimy odnawianiem jego i w
uruby Ciotuli. Dobry stęży od nas nageroware
zyczenia nuznia i wszelkich pomysłach. Aby był
przed kilku następnymi w Warszawie gdzie i ona
moja i edite dla poradzania się kumtęznych do
stawi, albowiem w skutku po ostatniego paktu
ju i karmienia dziecka emu i byda bardzo
ostabiona. Dzieci nam się dobre chowają. Ple-
nyra iur ma pięć lat, iur dobra stabilizacji; mama
iur iur nauzyu iur. Marynia ma dwa lata
i iur chudzi a Amalicia dnuwsi mi iur iur.
We Lwowie zastaliśmy Pana iur iur powstawa
i iur iur, który iur od iur iur tygodni
tam iur na przybycie iur iur dla iur iur
iur iur. — Odemnia naby T iur iur moim
iur iur iur za 18170, w których ma iur
iur iur dobra naby iur. — Fabryka iur iur

całkiem burakowego i w iest w brzegu od dnia 1 Listopada, wyrabia my Dziennik po sta korek burakowi; robimy ich Dziennik tyżony korek. - Dotychczas, robimy tyżony cukier surowy czyli fazyne, które są bardzo psizone i brate, i sta konsumantow tyżony maiz, was tosi iak cukier rafinowany, a o potowa są ten re, gdyż bydnymy mogli sprzedawać funt za Nr. 30 w W. kore; ale nie wiemy bydnymy adlyt m ten rodzaj cukru; gdyż ta fazyne publikowaci do niego nie przycierajona; gdyż tym czasem w kore ich w korych konsumenci lepiej są z wstajacy interesem obywateli, to iest w Anglii fazyne i miszerek, try czasem to sąsiadkum konsumencie są w fazynach, a tyżony 1/4 części rafinacji są. gdyż widzi się dla nich korzystniej fazyne kupu waci: to do woz, tych przemysłowców są psizone, nie zastąpić cukier rafinowany w g.łowach. W Nowywar i w drugich fabrykach tam tyżony w brzeg, i teraz sprawa dram tam nowego fabrykanta z fazyne; i drugie z fazyne z wozem kore z emigracją korych fazyne i drugie w tyżony fabrykach pracować, i doładne w nich powa da wia domowi: teoretyczne i praktyczne. W przyszłym miesiącu mam zamiar iść do Kierstwa Pomanstkiego na brothierus. To zwrócić

nie mogę tamtego czasu go odwiedzić. —
Olegia tuż przed w tych dniach w kraj bydlęcy
surowa. i sprowadzam w niej znowy do po
rytkow, bydlęcy potoczona z rafinacją, a oleg
Droiszycki tutaj a nas i tak w Berlinie.

Po Buchwarckiego przysię nie mogę go nie
was nie mam teraz iudnego wakanse; wsta
mie przed w tym tygodniem przysię tam
te nowe rzedu nie iakiego P. De wice.

La imowia rona polecamy w Tasse Citali;
całunij sey rurski i gstaize z y b. b. b. b.
ura nowa wim

Stumach
of 30 x 6
837.

Citali Dobry

przy przysię rurski i gstaize
Klaryka Du-duszycki.

$\frac{1}{3}$

Tysmenitz

R. 1839

A Madame

Madame la Comtesse

Morska

par Jaroslav

à Varsovie



9

[Stanisławowa dnia 12 sierpnia
1838.

Drogiemu Cióteku.

Mam sobie za przyjemną powinność
danie Cióteki ze w dniu dzisiejszym
i ona miała urodzić się w szpitalu
na Michałizka, matka i córka
są zdrowe, i tak to być może
w stanie w jakim się znajdą
przyjechaliśmy na południe
do Stanisławowa, i na tego widać
w przypadku potrzebny być bli-
ko doktorowi a zarazem nie daleko
Stamara. — Fabryka cukru i
matka bardzo dobre postępnie

rafines którego wprowadziłem z fran-
cyi; wpełnić odpowiedział o ubi-
waniu moim, i wrota i bardzo
dobrej jakości produkcje; fabry-
kacja ta bardzo będzie dla nas
wykowna, i pewny jest że w
w bardzo krótkim czasie tak
się pomnoży iż nie tylko włas-
twościanego potrzebować
będziemy, ale przeciwnie nasz
zagranicę wyzyskać gdyż my je-
dwój w stanie będziemy dzie-
łać taniej produkować a nie-
li zagranicę. Bardzo bardzo
dobre moim w tym roku udaje
i bardzo wielki jest waz-
ność wyprzedzić.

Levy wyraz mego glosa kiego
wra nowania zlotem wulpi

Liotal Dobry

Wyzwiaz zaby zymia
Monyh Dru Du Pzki

15 AUG 12 18
STANISLAU

STANISLAU

13. AUG

A Madame

Madame le Comte

Stowiska

par Stanislaw à Laryce

I Lwowa dnia 29 Czerwca 1839.

||

Miechano Ciotula

Mam przyjemności donieść Ciotuli; że
przyjechały znowu wczoraj do Lwowa znowu
pośredem do M. Jurek, ale go nie zasta-
łem bo wyjechał był na spacer, więc
w niego pośredem, i zastąpiłem go wyle-
czonym i ostatniej choroby i w takim sta-
nie zdrowia, jak był w Marcu nie widziałem
kiedy go ostatni raz widziałem. Zytara
cierpiła ta mi nie ale go w ledwiej 2 po-
dniawę, Eugeniusz i kłótnia ta ces-
znowu dnia. Ciotuli i publicem
mnie Ję tuż
Płanek Dindoffski

6281 UNF 02

10/11/1839

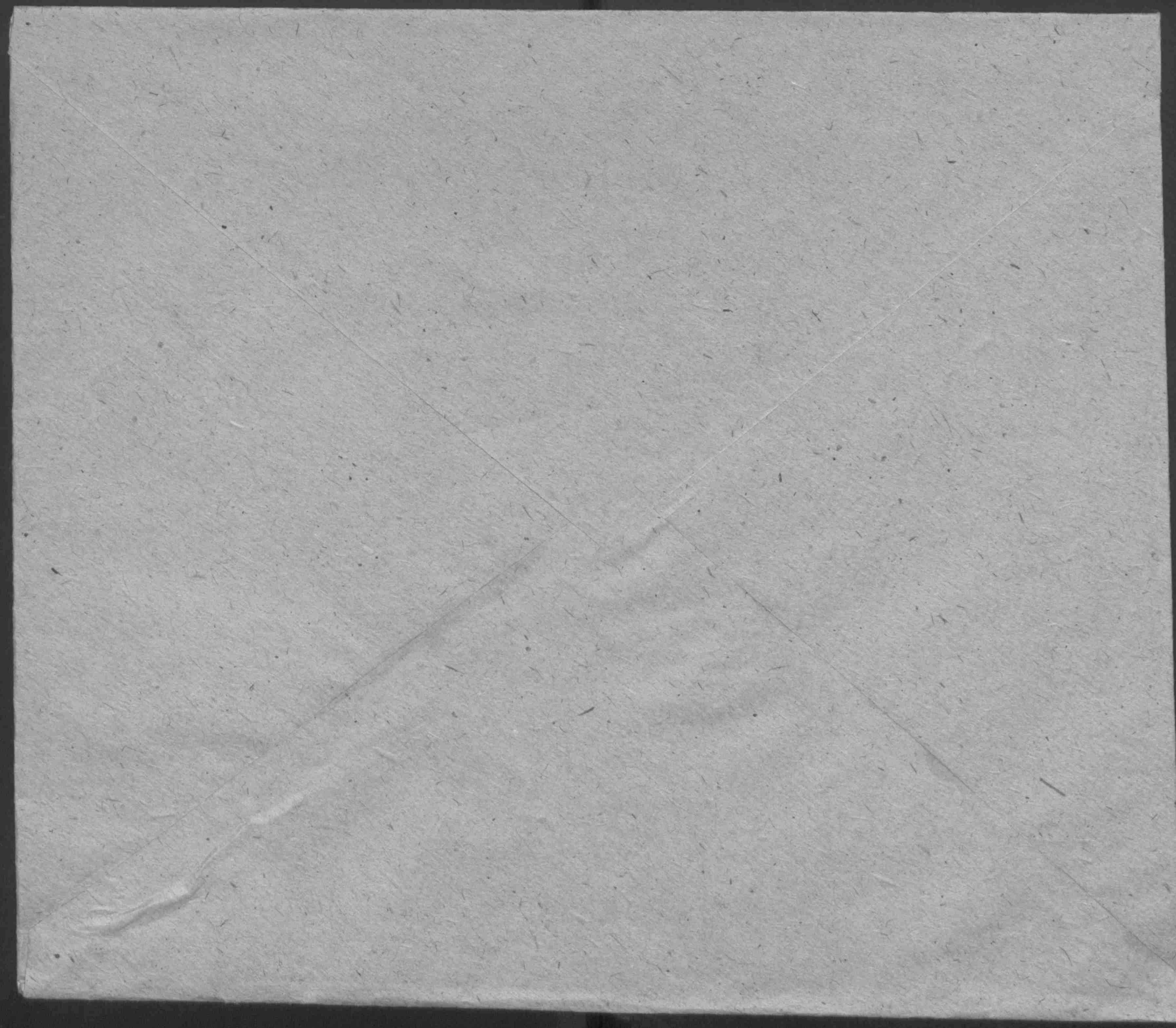
Lemberg

22. VII. 1839 Madame

Madame la Comtesse

Morska

par Jarostau Charvce



Львівська державна наукова бібліотека
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд 45

Опис IV

Од. збереження 42

Папка 2

Айдушицький, Євген
(Айдушицкий, Евгений).

Листи до тітки -
Марської Маріамни.

1825 - 1846

Корнів. Левів

Радзівів, Відець

м. пол.

16 лл. 33 арш
+ 3 к.

Niedziela, 8^{go} Maja 1825 roku.

Ma tres-dere Tante!

List Cioci 2^{go} Maja pisany wczoraj
wziętem. — Bardzo Cioci za niego dzię-
kuję, — w decyzji zostajęmu niepew-
ności, przymiast on pewność. — Teraz
ostatnie jak porbowany niedzieli, może
się oddać zupełnie rozpaczy. Teraz jak
niema się Ciocia czego obawiać ażebym
się tej iaką przeciwną tej sposobowi
myślenia, naprzykrzył się prosić,
nie wątpię bowiem że musiało być Cioci
wzrost niepodobny wystachac się, kiedy
zdecydowała się niemo przykrości
Kłótnie mnie i Cioci samej sprawić to
musiało, kiedy niemo wyobrażenia iak
bardzo mało to niecierpiliwym uczuci
zdecydowała się Ciocia odrzucić prosić
moje — ten więc mój list jest list
w tej materji ostatnim.

Bardzo Cioci za to dziękuję, że i
nadal obicuję moim interesować
się losem; spodziewam się że
podług zyczenia Cioci kiedyś mi
to wszystko wywietrzyć z głowy;
Ja tego to proszę Cioci bardzo
w moim imieniu podziękować

Styiaszkowi. P. Józefowi, że tak dobrze
do tego dobrego sposobu, chce mnie
wyprawić na Wojaż; — tak jest
kaskaw że nawet kosał na to
z własnej kieszki chce trącić. —
Miech mu więc Ciocia będzie kaska-
wa oznajmić, że iestem gotów do
tej podróży — wypowiedziałem się
własnie przed Ciocia, strykiem
własnie Absoluwy, — iestem więc
gotów zupełnie; — Ale o to go
tylko proszę, żeby pieniądze te
które na wyjeździe sunic
do tej podróży przeznaczył; —
najlepiej ubogim kazał rozdaić, albo
inny biedny panience, której
Ojciec przy grobie ma, a kłowni
ja wzięby opuszcili; — czy te pienią-
dze zapisaić, a ja się będę konten-
tował skromnym pomnikiem, na
którym te tylko miech będą wyryte
słowa: „Ludzie sunic ~~opuścili~~ tę
piękną wygnali ziemi, pośredem
więc do Boga o moie upomnieć
się szczerście.” — Jeżeli by nas i Pan
naparla się koniecznie że mny
lichaić, to ten sam napis prosimy
do nas zastawaić obcyga; „Ludzie

2
nas z tej pięknej wygnali ziemi,
poszedliśmy więc do Boga, o nasze
upomnieć się skłócić!" —

Ciebie Cioci rządzi, przeprosza-
ję z tem się ię listami moimi;
tak niedelikatnie śmiał narazić;
uwalniają ja oraz od przyrzeczenia
trymania ich w sekrecie; sekret
na nie nam się im więcej nie przy-
da, i tak tamte jako i ten
całemu wolno Cioci pokazać
świata! —

zagumien'szy Antoniu
Eugeniusz Des

Chocimiers

A Madame

Madame la Comtesse

Morska.

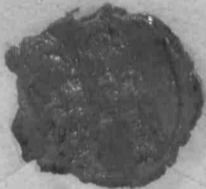
par Leopold
przemysl

Jarostaw.

à Laryczce.

oD Eug.
D.

R 825



Korniów 22^{ty} Lipca 1877.

Ma tres chere Tante.

Każ mi kochana Ciozia
darowai iz tak Hugo nie
datem Jey o sobie wiadomości.
Lecz wiem że mi Ciozia tego
nie ma za złe, bo wiadome
Jey są smutne okoliczności
które z weselości narabyt
wielkiej w nagły żal i
smutek mnie przeniosły.

Lona moja przebywszy dwie
tak moczne choroby, i doznawszy
ciężko tak bolesnego, i takimi
jest strata niemowłego dziecka,
leżwie nieleżwie do siebie ^{prawię}
potrafiła. Teraz nastąpiły
troski gospodarskie, ^{które} ^{prawy}
mammy teraz na powrót ^{bardzo}
wiele. Posucha, zapęchły ^{et c.}
nieurodzaj, bo ani mnie, ani
ektopom nie się nieurodziło,
musiałoby kupić Kiffaset kory
zboża, abym poddany ^{mogę}

od głodu wybawić. — Choroba
i strata była, przy tem zagrożo-
żeniu skwestrem ze strony
Cyrkuła za restancje biednia-
ctwie chłopskie które
pieniędzy (do 700. ~~z~~) ^z dzisiaj
mandatarzuse od chłopów wybrał
ale do kasy nieadwiosł. ^{wybrał}
to bardzo mnie zbiło zfermim.
mnie młodego gospodarza, bo
^{nowy} staremu doświadczenemu,
było by tyle kłopotów wielkim
zawrotem głowy. — Podalem
do gubernium o rozłożenie tych
pieniędzy na ~~na~~ 3. lata, i
Dąbskiego prywatny list
pisałem, bo gdy mi odmówią
wielka mnie czeka ruina.
Może ciocia będzie ciekawa
wiedzieć jaka jest ta małaś
która kupitem, a więc krotkie
Jey zrobię opisanie. — Są to
Dwie wioski Kornioń i
Rejowa, oraz 300. morgów.

Lasu w Chorasznie. Korniów
 leży nad samym Dniestrem
 o 2. godzin jazdy od Potocznyk
 w ładnej doleg. porzeczki,
 Olejowa zaraz obok. - Grąnta
 bardzo są piękne i jest ich bardzo
 Anych jest 1200. morgów. Pia-
 nożeci do 500. morg. Lasu zapuszczonego
 morg 250. nad Dniestrem, a 300.
 w Chorasznie - Młynów 3.
 Aręda z Młynami w Obrydów
 Wsiach idzie w tym roku 1450.
 Budynków jest kilka bardzo
 prządnych, iako to: Dwór,
 Cepichlere murowany, Gorzelnia,
 Kółownia i Magazyn murowane,
 Stajnia murowana. Stodoły i
 Kosznice na podmurówkach,
 Ład obfity, wodę dobrą,
 słowem mam wszystko; tylko
 jedna pariszczyzna składająca
 się z 10. chłopów w obrydów
 Wsiach, tak jest słabą, że ani
 obrabić nią grąntów, ani z pola
~~nieurodzain~~ nawet przy tegorocznym
 nieurodzain, zebrać nią niemierną.

Mimo tego z Kupna był bym
kontent, bo nawet tanio jest
kupione, za 7800. #. a chaiby
dodał tych — 700. # restancji
które za ekspanow przydzie
mi zapłacić, to ięcnie jest
za 8500. # dobre kupione. —
Gdy by tylko nie te różne
kłopoty, które mnie zaraz
za samym wstępnie odtra-
secia. — Lecz bylebyśmy
zdrowi, i tym się nie turbowi-
gdyby tak długie niewidzenie
się z Rodzicami i fik gniew,
nie odbierał mi reszty, siły
odwagi, fantazy i weselosi.
Ach, gdyby się już Pan Bóg
i oni nad nami zlitowali,
wszak za przewinienie
nasze czyi niedosć iur
odebrali by kary? — Nieprzy-
pominał Cioci starań o
pozykanie ich przebaczenia,
bo wiem że wroelka sobie
w tem zadajeś prace.

Czas powiniem by mi przygoić
 te same i gniew jak usmiechnięcie
 który aby musi być wielki
 kiedy nieczuik ~~z~~ za dzieckiem
 swoim tej troskności, która
 ja tak bardzo za niemi
 czuie. —

Pyszczatem że Pawł ^{mu}
 odmówiono. Jak ja bardzo
 się tem martwię że Henrieta
 tak bardzo warta najlepszego
 losu, niemożę się
 go doczekać! —

Niewiem czy to prawda,
 co mi donabrono, że Papi
 odwosi Henriety do Lizjasa,
 a sam z tytułem do Włochów
 iedzie. Jak to bardzo dla
 mnie było pożądanem, ażeby
 się Papi mi raz na to
 podzió decydował. Dłowie
 jest najwyższym skarbem
 w świecie, bez niego niemożemy
 być szczęśliwemi. —

Piszę dziś do Tytusa do Chwona
nie wiem czy go mój list za-
stanie. — Jeseli jest w
Laryczan proszę Cioci matę
powiedzieć si do niego
pisatem. — Henrieta także
niech się dopytuje o listy
do siebie na poczekie w
Jarostawiu. —

Matka Ciocia przyjeździe na
dniu dzisiejszym jako w
rocznicę jmiennin, zapewnienie
szczęśliwych życzeń i przywia-
zania które wraz z wdzięcz-
nością zawsze dla Niny w
sercach naszych Boże chowa-
my; oraz najserdeczniejszej
od Nas Bogu sekret
ucztowanie.

z przywiązaniem
Antanek Eudy

po wstę, odbieram na
Lwów w Chocimieran.

Śwień 5^{ty} Marca 1834.

?

Ma tres chere Tante.

Na list Kochanej Cioci Dziwicy
debrany, Dziwicy odpisuję, ponieważ
ciocia pytała Tobie mieć prośbę
odpowiedzi; — lecz na kilka tylko
słowach ograniczyć się muszę,
bo iuż tam bardzo cierpięcy, na rękę,
których dwa Dziwicy twym, a
trzeci capłombowai myślę. Toż
samo cierpi i Evelina, która
nawet w Paryżu leży, bo także
na ból ręków stawiała Dziwicy
piawki, etc. — Tytus także
dotąd zachrypnieży i Karsle, i
do fabrykowa dła tego jeszcze nie
wyszedł, chociaż i Konni dotąd
nie ma sobie przystanych. — Stawem
się iakże do Szpitalu do Cioci pisać
i tylko w krotkości to co wiem
w sądaney od Cioci okoliczności, donieść
możę.

Rastawiecy wyprawdzie tak iak i
my to a gazet wyczytali, byli tutaj
obadwi i Cywie i Syn, ale sadem
z nich tu u Mamy niebyl, ani
nawet z sadnym z nas w niewiadomosci
i iuz wyjechali w tych dniach
pierwiy Syn, a potym Cywie
do Poturacy, niewiem czy z
powrotem tutaj lub nie. —
Wiem o tem od P. Rajetana
ktorem mi mowil ze nawet przez
Rast. Cywa, do Frynska pisał
list prywat. — Papier smutne
ciggle dochodza nas wiadomosci,
ze coraz zdrowie jego jest w
gorzym stanie. — Gdyby mozna
go namowic, aby przywolit na sie-
stanie sie do niego na Wiew se-
torem Doktorom na Konsylium,
gdz sam do Miasta nie jest w stanie
liczac. Wszak zdrowie jest nayb-
setowniysza rzecz, na ktorego sa-
chowanie

nie nalezy iadnych koretow. szczydnie.
 A moze lepiej by nawet bez
 wiadomosci Papy, niestracze czasu
 taku konfliktum sebrai? — jakai
 byto by Cioci w tam edanie? —

polepszeniem adrowia Kobany
 Cioci, nieamienno iertestiny
 worycy usadowani, ktorego
 najleporego wiaknau Turione
 lata iycze, iertestiny Kobany
 Cioci worycy iak ta iertestiny
 szerokie przywizani, a ia
 calym sercem ja Kobanicy

Pratank
 i. Huga
 [Signature]

1800
A Madame
Madame la Comtesse
Morosini
par Jaroslav
in
Laricina.

1800

Lwów 14^{ty} Marca 8^{ty} 84.

Ma tres-chere Tante.

Liszt Kochanej Cioci 8^{ty} pisany, odebrałem
N^o. — Najpięszca, wdzięcznością, przięto nas
interesowanie się Cioci tak losem Ewe,
liny iako i słabością Papy. Prawdziwie
Ciocia stawia za rzadki i jedyny teraz w
świecie przykład, poświęcania się i nie szczę-
dzenia wszelkich ofiar dla dobra Familii.
Własnie rady i ofiarowana tak znaczna
pomoc Kochanej Cioci dla ratowania
zdrowia Papy w sam czas przybyły, gdyż
zawszad uchodzą się niezmiernie zatrważające
wiadomości o niebezpiecznym stanie zdrowia
Papy, któremi nagłeni wszelkich przytoczo-
liśmy starań ażeby Mu nie wzię ratunek; —
lecz gdy z tutejszych Doktorów ieden
tylko Szapary przy szatności swojej
posiada razem zaufanie i od dawna
znałomosci słabosci Papy, ten zaś na żaden
sposób dla spodziewanego potogu Corli swojej
iechac nie chce; — nie mi innego niepozostalo

ial z czterech najreputowaneych tutaj
Chirurgów i Giełatorów, Kargera, Wagnera,
Pruma i Kleina, ~~z~~ wybrał tego
ostatniego, którego niedawno przybył z
Wiednia wielką sobie tutaj zrobił reputacyę,
nawet niektórzy twierdzą, że jest z nich
najważniejszym, a przeto on ieden z nich
czterech nie jest związany służbą, i iść może.
Jest też na wyrostki strony porwany
iż trzy razy iżdit do Jarosława do ~~Pr~~
Sanguetkowskiej, do Przeworska do Kijcia
Jerzego Lubomirskiego Łony, etc i tak co
tygodnia na różne strony go porwają.
Ten więc iżdit wczoraj wieczorem
iżdit pocztą i zastawnemi koniami ze mną
do Jarosława, ażeby wymiarował ze stanu
zdrowia papieża, iżdit to raz czy to iżdit
kramien lub nie. Ina co się niegadają: —
1^o czy byłby sposób przewożenia
papieża tutaj; — 2^o czyli iżdit ^{i nieodrowna} potrzebna
operacya; — 3^o czy by ta operacya
mogła być wytrzymać; — które ostatnie
musiałoby konyulium więcej Doktorów

zadecydowac. — W razie gwałtowniejszym
 gdybym papie bardzo niebezpiecznego
 został, przysłałbym tutaj listy i
 aby z tego Raportu conte qui conte
 wyszedł. — Takie postawiliśmy
 postanowienie do Chryzostoma Józefa
 wiadomością go o tak smutnym stanie
 zdrowia papieża. — Może być że się zdecyduje
 przyjechać, a jeżeli bym był bardzo od
 do niewiary Ciocia jak ja się obawiam
 być tam sam ieden w razie gdzie mogą
 być potrzebne bardzo ważne i strasne
 sprawy. Dlatego radzę, aby mnie
 tam samego. — Takie też stało się
 nie zostawiać. — Tytuł od dnia do dnia ma
 się gorzej i dlatego i tak nie może.

Niebiedze przy pieniędżach, przy czym tam
 tu we włosie na różne sposoby, o których
 papież teraz nawet mówić nie będzie można,
 jak konwencyonalną Moneta 500. — Jeżeli
 Raport będzie potrzebny, Mama to samo
 będzie umiarkowana uśmiech, aby mu dać na rękę
 by tutaj była iść prosta. — Konieczne będzie
 od nas wprost tych rzeczy są jakkolwiek
 Ciocia i tak są bardzo.

EMBERG

14 Mars 1774

A Madame

Madame la Comtesse

Morska

par Przemysl
Jaroslau

à
Starayce.

Lwów 6^{to} 8^{to} 1830.

Ma tres-chie Tante,

Ma list Kochanej Cioci
wczoraj odebrany mam przy-
jemności odpisać niezmiernie.
Wprawdzie o zdrowiu Papy
nie pomysłniewszego doniesić
niemożę, bo do swytkiego
cierpienia przytężył się
Katar i kłóseł z Kluciem
w prawym boku, na którym
swytkie ciąży, i ta też przy-
czyną wszelkie działania
wstrzymaniem być musi;
ale podróż z resztą niepo-
czynęła za sobą tych skut-
ków, iakiesmy się strasznie
obawiać mogli; — a do tego
wynalazły się tu kłóseł

temi kaptami szepściwie odzw-
 łaci zdrowie. — Dziś pisa-
 łem Tytusowi i list Cioei satyze-
 rnia; radbym aby przyjechał mi-
 słusowai na iaku' czas, bo ja
 trzy tygodnie nie iestem w domu,
 a na mnie tam wozyciło po-
 lega. Teraz tu bawię i Pa-
 wliłłowscy, i nie tyle iestem
 potrzebny, bo nie się teraz
 nie robi iakiego papi-
 katar i kaskel. Wolałbym janie
 przyjechać, a teraz nie mogę pacy-
 zować dla potrzebnej bytwa-
 moicy w domu. — Papi-
 katarie Georginii bardzo przy-
 dżiła. Właśnie i z tąd-
 bułiet onychże nadwieszono. —
 I te-ki te stoją na Holiku
 w wodzie na przeciw papy. —
 Za pamięci i troskliwości kochanej
 Cioei ota z papy iak nóg iestem
 dziękniemy, dożycajcie i wizer-
 ozerek cudatowania.

Łucja

W tym czasie obywateli
 i papi-
 katarie
 Georginii
 bardzo
 przy-
 dżiła
 Właśnie
 i z tąd-
 bułiet
 onychże
 nadwieszono
 I te-ki
 te stoją
 na Holiku
 w wodzie
 na przeciw
 papy
 Za pamięci
 i troskliwości
 kochanej
 Cioei
 ota z papy
 iak nóg
 iestem
 dziękniemy
 dożycajcie
 i wizer-
 ozerek
 cudatowania

LEMBERG

A Madame
Madame la Comtesse
Moroska.
par Brookland à Lamieze.

M
L



Kornelowa z Bydali

1832

Ma tres. chere tante!

diab Kochany ciocci 18² piwany
z osterny powiaty odebratem. —

Jakie srodosceci, Tytusowi!
przyjemny w Warszawie bytasci
Ja Kochany iestem, Ja Sabo
Ladawia kime ty w domu prze-
pedzie i wcale mnie sie we
skowie tej kime spodziewac
nie powinni. — Ladawia kanta
Sabosci nieso mi ulipka, a nie
znowa dostatem powaschunij
teraz Kataralnej Sabosci z
Kaslem. — Pogadam sie
czepnie ze swaniem Kochanej
ciocci, ze nam dacie jakoway-
spiewanicy nalezy miydy Kobay
Ladawie, bo z matolek niemi
boudas by potim dicit poszed,
J mnie na tem nalezy wale, iaby
diciom niesawitkow zostawit
majotek; — niemoze, przecie
Ja majotkowich interesow
i Ladawia mego narobiaci ocy-
wicie

bo życie Cyca. Stał tak do brnych
Dziwi, ledwo nie potrafił się
i tak Majątek, która przy pracy
jest zawsze do nabycia. —

Zresztą przy wiadomych Cioei
okolicznościach, niewiem czy
mammy czym się dzielić? — Ci czy
to bez większego iwaru zawilkta
nia, będzie mogło tak szybko na-
stąpić? — Gdyby nie to nowe
zawilkta i kontaktów ślubnego
wypytanie, iniby dotąd było
po dziele, bo dzieło gotowy, kiedy
Cycei Haridamu co ma więcej
wyznaczył. — Strójaszek Józef
nie ma żadnych Cched wywar-
caania, tylko wypracowanie
i takie maiz, bdi optaty od
boata mego Wytwusa. — Wszakie
Testamentu Cycowskiego
kawai nieb Dziemy, a w tym

Tytus jest panem Jabłonowa,
 nas zaś ma uprząc do równości
 Działu; — co nawet nieprzyjdzie
 mu tak trudno jak u nas, —
 bo zawsze ma oświecenie i posag
 przed sobą, a jeżeli z Frabellą
 przyjdzie do skutku, to uprząta
 gotowa, a On panem czystego
 wotedy Jabłonowa. —

Jakkolwiek będzie, ja nie mam
 co robić we Schwowia; a zupełną uprząc
 oddam Tytusowi Administracyi
 i plenipotencyi do Gutespów, —
 a zupełną też uprząc, całać będzie
 iakie Hojioscele Józef wyznaczony
 uprząc. — Koryfudy mi niekoobię.

La Pastora, pamięć Kochanej
 Cioci o mnie i o moich dzieciach
 tyżycie obładam dziełki, i naj-
 szerzej wiesz z Niemi o całej tej
 całej, co stać zawsze wiesz
 przywizany bratanek

Cyprian

2/4

A Madame
Madame la Comtesse
Moroska. 1/4
par Leopold
Jaroslau à Laricze.

Kornioń 6^{ty} kwiecień 18

37.

Ma tres-chère Tante!

Jakże dla mnie jest przy-
jemną kasława pamięć
kochanej Cioci! — Godwie
moie o tyle podziękować,
że się wybieram pierwszych
dni maja iechajdo Komun-
en dla sprzedazy wódn,
potem w Kelzku myśle
zakupie 200. Owice Mery-
nosow do których Chownu
bardzo się gorliwie biony
Będę także i w drodze
dla wystarczenia sobie u
P. André szatnego
Kleinilla, gdyż sztatadam
u siebie Klearnia i to
na dość znaczną stopę;

Naturalnie się będą także
i w Wiedniu, a tam spodzie-
wam się zobaczyć z Kochan-
ką Ciocią, której uprzejmowa
podróż do Wiednia, Drezna,
Warszawy bardzo mnie cieszy
gdzie to jest dowodem do-
brze Kochanę Cioci zdrowia
Zawsze jednakże w przeje-
dzie przez Pragę i Berlin
spodziewam się zastać i moją
Ciocię w Warszawie. Prosiłbym
jednakże aby Kochana Ciocia
była tak łaskawa mnie donieść
którego dnia przejeżdża się
w podróż? —

Co się tyczy Dziatki między
nami podziękuję ci, że
oczywiście, że skoro przeszkody

Ktore tenie Dzial tamowaty,
 uumijtemi zostanę, z kory
 się nasz będzie. ile można
 ten Dzial przyspieszyć. —

Łączę się do wasz Tytus
 z Winiatynie, gdzie święta
 przejdzie. W tych dniach
 spodiewam się, iego tu
 przybycia. — Co kuadrain
 szasz Kochany Cioci, u
 się nami interesować
 szasz, — donieć, nie omieszkać
 Co do kogoś odnowić się
 mamy, iereli nie do osób
 familii, którym się nasza
 nalery cześć i wdzięczność
 bez granic, z którą zawsze
 zostawiać będę, Kochany Cioci
 najprzywieszaj się w Bontau

Dziękuję

GWOZDIEC

A Madame

Madame la Comtesse
Morska.

par Leopold 14
Jaroslau à Larnière.

Ma tres-chere Tante!

Widzenie się moje z Tytussem
którem tu był u mnie przed
parą tygodniami, całkiem
projektu moje zmieniło.

Z przyczyną Dziatki między
Nami i Robertem, którym w
czasie kontraktów całkiem
ulboniegi radziliśmy, a teraz
wraz z nim do niego robimy przy-
gotowania, nie wypadła mi podda-
ć się z Dobru, Starągo Roma-
nowski Wspólnik który co do
profesji potocznie wyjecha-
mnie w podróż do Komunia;
Kupna Owiec w Belgii wy-
szłam się w tym roku, ponie-
war z funduszu i sprawy rowym-
ialnie mam obige gospodarstwa
i sztabach rozmioty; ogoda-
cać mi się nie wypada; Inaczej

Skarżni wprawdzie niewyzełkam
się, ale w miejsou moim, ten
co ię ma bezgrzech, odbycie
podróz w tym względzie stać się
formowania się potrzebny. —

Tak więc całkiem według
rady Kochanicy Cioci, tylko
przyzwyczajeniem Deciatu wraze
z tytułem sągwe się, sta
ukoniecznienia którego woczy
do swowa pierwory do dni
Czerwca szukać się, i cały
Czerwec tamie bawieć mamy. —

W całej tej smianie projekt
te iedne, poniosę, straty ie
może iść Ciocia do tego czasu
wycowy w podróz swoia, a tak
niebde, miał przyjemności uca
lowania osobivie tej rzeczki.

Jakkolwiek bydi, iedli
nie osobivie, to przyzwymanie

A Madame
Madame la Comtesse
Moriska. 14
par Legnat
Jaroslav à Saniere.

2/1

RUS. A Madame
Madame la Comtesse Morska
nei Comtesse Driedurycka.

R.º 1837

par Brody.

Leopold.

Parostaw.

à

Varice.

Korniów 28. kwiet. 839.

Ma tres-chère tante.

Ta tak spociniona, Popowiedź Kobana
Ciocia darowai mi racy, ale dopiero
dnia onegdajszego wziętem ze Browa
i Stanisławowa, dokąd gdy się diera-
cya potocayk zbliża, sta wiar teoar
i ednie musae, bez względu nawet
na moie zdrowie które tej kimy
w niemay bpszym byto, a nawet i
jest wtanie. Bardzo Cioci wdzę-
czy i wtam są jej Lasławą troskliwoś-
ci i interesowanie się, co do iedney
slabosci Reumatyzmem zwany
to prawda, i niewiem czy się Piedy
z nię wykluwie; co do drugiey
slabosci, o której Ciocia pisze, Mat-
renistwem zwany, choć i wtam slaby
estowiek i tak iak wielu innych
utomny, zdaje mi się, że zayd w sobie
dosć wity, iż tej się Rezydowy ustoy-
Mimo tego, projekta rōilnych Wit
nigdy niemustaiq, i wyprawadowai
sobie tego nie moge, iebym ia się
mógł obyć bez Kony! — Jstotnie
to moim niebardzo iedwice zgrzybiatym
wielu, trudne zadanie, a ledwie się
nie zagadka! — Będać teoar we
Lwowie, ze Stoyarskkiem fozeferm
ialo z Miczyną obszednie o tem
mowiliwmy. —

Moje tei we Lwowie bde miał to
 ubontentowanie oglądania Kochanej
 Cioci, to niewiadam z kąd tam bęz
 ta wiadomość sie Ciocia ma bęz w
 Maju we Lwowie? - Jakk się ta wieść
 nieprawdzi, to chyba dopiero po Kon=
 traktach Lwowskiich iadąc tak iak
 w roku przeszłym do Radziwiłowu,
 bo waz w rok przynajmniej bęz
 tam godzi się ucałować rączki
 Kochanej Cioci w Ławicem i
 Pawlikowskiich tablic w tedy odwieci

A teraz nim to nastąpi ciótownie
 temerawem rączki Kochanej Cioci
 całuję ją najserdeczniej

Jako zawsze przywiązany
 Bratanek

[Handwritten signature]

SWOZDZIEC

In. Mars 1830

A Madame
Madame la Comtesse
Morska.
par Legation
Jaroslau à
Lancette.

POST. MAR. 1830

Jaroslau



Matroszkie Tante!

Za list Kochanej Cioci dnia
odegdayszego odebrany, mite mi
moja, wynurzyje wdzięczność, a
tyle słaskawych dowodów interpo-
rowania się Cioci Bobami familii
zwyczajnie z każdymi dniami ich
przywiązania i cześć dla Kochanej
Cioci. — O zdrowiu moim niemożę
donieść nic poświecającego, — było
mi już lepiej, a teraz to się dla
faterpiorie moich posiedzieli spłoty-
nie i nogi poszarowałe niemożę
znowu mi się pogorszyło; leca się
zas tyczą doradzać biega obładania
zimną wodą, iak Hugo tu się
Doktorom pod protekcyę oddalem,
niemożę im się przeciwieć i wier-
nym kamrazem pozostać muszę.
Christina, przytem mam donieść nowinę
że Alojzowski Józef dnia onegday-
szego bardzo był castabli w teatro.
Hall ce obratę się nieminęło,
to był bliski paralizu kieszek.
Aloniego odratowali, wczoraj już
mu było lepiej; dziś jest tak
iak wczoraj. — Mówid mi że to go

ciocno

ipodivra se slabše ta i ego nistrofita
si, za bytnosci babi tula, i nie-
preskadeita mu korystac z Cioci
pobytu. — Bardo sig Stojarsk
mieni i smieszniat raptem na
twory, ale gdy takie napady miewat
inwazyjny, w Bogu Ladiecia
ze wkrótce zdrowie jego znnow
sie polepzy.

Od tytnosa byly listy, przyjezdia
w tych dniach z Long tula, dla Pasa-
cia Pawlikowskiewna, — ale tylko
kilka dni zabawi i wraca nazad
do swojej fabryki gorzelnianey; —
wprawdzie na parę dni do Larywa
i do Medyki wybede samolat,
ale iatł sie, dowia ze Ciocia na-
wyczeriem, to moie proiett ten
sig odmieni. — p. Rajtan takie
tu w tych dniach spodiewany.

Ja w przyetytn tygodniu iadę na
krótke czas do Down, gdzie seybto
wybrany sig do wód Gaspierca,
i dopiero wnieaję tydz miał przyjem-
nosć Cioci rgetki w Kanyera Lucaloni.
Jako chwec seirare
przywizany Dratanek.
August

Lemberg

21 JUN. 1839

Madame
Madame la Comtesse
Moriska.
par Jaroslau
à Larnière.

22 JUN. 1839

Moriska



25

Swiata 12^{ta} lipca 1839.

Ma tres chere Tante.

Wstrzymalem sie do dzisiejszego
dnia z odpowiedzia na list Ko-
chaney Cisci, tak ze niemogłem
nawaznie przekonac sie o zdrowiu
Stygiarszka Jozefa z powodu ze
moje własne tak bardzo pogorszy-
lo sie, bylo, ze kroku prosty nie
niemogłem; — powtore ze mogłaś
liczba mieć wiadomości przez
etytuca Dziatynivskiego któren
ta Wilka dni bawit. — Teraz
dnia wronyowego odwiedziwszy
Stygiarszka i nawaznie przebo-
nowszy sie ze zupełnie inie
do dawniejszego powrócić
zdrowia, tak ze inie w Łodzi
nie lezy i na spacerze przed
sie, mila mi te zapalkaia-
iszq adziele Koboniy Cisci
wiadomości; — Ktore ci sam
Stygiarszka w tych dniach listow-
nie Cisci potwierdzi. —
Co sie tyzy mego własnego
zdrowia

te dopiero wtedy poleczyło się
iako postreptoy se Doktorowie
conar w gorzej mnie stan zdrowia
wprędnij, onymie datem odprawy,
Medykamenta sa okro powymacaleny
i Miska Kapieli z Gryn, Medta
i Mleka wigwozy do tego stopnia
podreparowalem się, że utracony
z łaski Doktorów, Sen, Apetyt,
humor, odcyokalem, i bez pomocy
łaski chodzę, intro do Domu
odierdzam, a z tamtędz i allnag=
opieczniny wybrawozy się, nay=
daley w polowie Kłipa byde
w Chadiwowie, i daley z tamtędz
niezwłocznie do Włód udam się.
Obył tu Henryk Dziadoszycki,
leost p. Kujetan, Ludwik,
i Tytus z Long wigwozy nad-
iechał. Krótka bardzo zabawie
ma tutaj; — niewiem iezre czy
zdolal tyle pospiezyć się, aieby
przed wyjazdem Cioci, mógł ^z odwiedzić
w Ławyczu.

Kontraktety które iak worywey głoszą
 były bardzo lichy, nie pieniężne,
 i w interesie niepodobne, i w ułowi-
 cęftly wie, i worywey się rozierdziają,
 niewyżektrige parmarku bedniwego
 dzie rozpoznaicznego się, które
 i w naprzed worywey, nie będzie tak
 dobre iak zaden. —

Ładowne, cici przyjmawoici wid-
 moich Cistek Skiatynickiey i Sie-
 Kowelskiey, którym, gdy potrzebo-
 ratowania zdrowia twego, w inne
 powołanie mnie strony; — przyrzaymniey
 wyprawy przywizczania i dochodowania
 mego oswiadczyć prosey. —

Wracając do wód ucałuję rękami
 Kochanej Cici w Łazycy
 a teraz przyrzaymniey listownie
 dopietniam to ^{na zgodzenie} ~~listownie~~ iakto
 zawore wyzreze przywizczany

Bratanku
 Eugeniusz

Lemberg Madame

1 JUL.

Madame la Comtesse
Moriska.

par Jaroslau à Larnico.

6281 inf 2
Jaroslau
1879



Radziwiłł 16^{to} 10^{to} 1839.

16

Ma tres-chère Tante.

Zyczeniem moim było tak iak w Roku
przeszłym do Jerozława, tylko iechać
Eibagensem, a z tamąd zjechać do
Larsieza, Na ucatawiania rzeszeli
Kochaneg Cisci, z kąd byta by mnie
Ciscia odesłata do Medykli, a z Medy-
ki do Swowa by mnie odesłali, doży
moie konie z Korniowa przyda. —
Ale nie zawoze się tak Dziecie, iak
człowiek sobie ułtada: — w Miesięcu
po powrocie moim z Kapieci Baden-
skich, odnowił mi się mój Reuma-
tyzm i spruchnycie Kolana; —
wyszukiwatem dotąd, czy mi się
niepolepszy, a gdy mnie czas i
inne ważne interesy z powrotem
do Korniowa powołują, zmuszony
jestem iechać; ze względu jednak
na moie zdrowie i na pospiech
niewypada mi tą razą nigdzie
wstępować, abym gdzie w drodze
nie obległ, a czasu nie tracząc spodzie-
wam się zdążyć na Święta do Dzieci.
Szperam mi kłocia przez wzgląd na powo-
dza ale niewiesznie, że Larsiere tą
razą omine, czego mi żal niezmiernie.

10/10/18
20/10

i tylko mnie pociesza nadzieja że
gdy mi się na zdrowiu polepszy, może
w Łimie we Lwowie gdzie i tak słychać
Ciocia mała kanna wał przedzić: / wynadgro:
dzić sobie być mógł teraz niegorsze przywaga
festem na posiadającym, Kęszę więc
w krotkości, i rękami Kochanej Cioci
i aknajserdeczniej caturie.

Jako przywizany
Bratanek



Bdgorze A Madame
17. DEC Madame la Comtesse
Moroka.
par Jaroslav
10 à Larnieze.

6381
Jaroslav

Ma tres-chere Tante.

List Kochanej Cioci z najdłuższą
 pocztą i najdłuższą odebraniem
 wzięciem, bo wiem z tego że
 namy pocztą odebraniem listy
 ze Cwojow donoszące o tym samym
 wypadku w datce smutniejszych
 Kolorach, a to: że Cicia dwa
 razy upadła pościągosszy się,
 i za pierwszym upadkiem
 nogę zwichnęła, a za drugim
 rękę stramata!... To wszystko
 iem Cioci list pierwszy prze-
 czytała, ba bym się był przelękł
 obropnia, a do tego i od Pawli-
 Kowkich miłtem wiadomości
 więcej dokładną i pewną, nawet
 z Wypiskiemi z ostatniego listu
 Cioci iak się to wszystko stało.
 Bogu dziękuj że nie tak źle iak
 ludzie roznieśli; - ale przecież
 to jest zawsze bardzo smutny
 i fatalny wypadek; gdyby tylko
 żadnych te złych skutków nie-
 miało, i Cicia nie była długo
 z tej choroby cierpiąca. - Cała
 nadzieja w czerstwień i zdrowiu
 Cioci, które dał Bog że się zapomnie
 do próżnego uzdrowienia, którego

1848

...

catym serceam rycze, bo imie ten
 wypadek niezmiernie przewaril
 is zmasztwil. — Natchwalebniej Ciocia
 zrobidas, zez odwrotata budzi swoich
 ze Luowa i teg podrozij na ty King
 zez wyzrekta, bo to bardas wprawdzie
 plifnie z taly Dobroiq iak Ciocia
 poswicai. zez, dla dobra wrob familii,
 ale wifozq byi Ciocia wrobom familii
 Ktoze iq czera i Kobaiaq zrobita
 Kazywa, gdyby swoie tak nam
 woseytklim drogje narazata zdrowie
 Kembardiej czuz teraz iak wiela
 warte iest zdrowie, ze porce moie
 sieraetwo i Kalcietwo niezestem
 so w stanie prospierocy do Cioci
 i w tym razie ofiarowai Fey
 moie postuzi; zamiast bydi
 postuzi i podporq wrobom familii,
 more zez narwet w Paonym Dzieciom
 moim wstane eizarem, ieseli by
 zez wstan zdrowia mego z wialkim
 miat iowrze pogorsocy. — Niechq
 Duzey trudzi Ciociq moim pirmem
 chociaz Killa stow w Paonyczych
 o zdrowiu dalzeym Cioci, byly by Kamaie
 wialky Paska, Konera, najwodeczniej
 rzebli Kabaney Cioci estuziq. —
 Tytuwom list Cioci
 nie w Paonia z komunikiuz.

GWOZDZIEC
10 IEN

A Madame
Madame la Comtesse
14 Morska.

par Leopold
Jaroslaw à Larnice.

LE RT 1859 BT
110/572

Korniów 5. kwiet. 1840.

Ma toż. chęć Tante.

Wstrzymałem się z Odpowiedzią
na List Kochanej Cioci & Młodej
pisany, wycekkując Komunikowa-
wania mi listu Cioci przez
Tytusa, o którym mi Ciocia
wspomina. Spodziewałem się mi
przybędzie z onego trojci do
odpowiedzi; — ale gdy dotąd
Tytus mi go nieprzystał
i w ogólności tak jest tądna
od Tytusa odarwa, że ja
w ważnych Rzeczach
Interesach 3. Miesiące i
nadaremnie Odpowiedzi od
niego oczekuję, a postanówi-
moich po cetero tygodnie
u siebie trzymał; — przeto
dłuższy i tak niecekkając, za
Paskawe doniesienie o zdrowiu
Kochanej Cioci najwyższymi
podziękowanie składam, bo
choć mi nie wiem ja o Łamie-
czu Raporta, ale wżynie
i miłce są mi Cioci & Młodej
Krestone.

Co to za fatalne było upadnięcie,
kiedy dotąd i wcale skutki onego
nieco czuć się dało. Gdyby mi
Wiosna zawitała, to może, że poprawy
się liczył całkiem. — Ja i tak sobie
te same mam nadzieje; — prze-
konawszy się o bezskuteczności
kuracji Chrowskich Doktorów
w których byłem w roku przeszłym
kilka tygodni; — też same gdy
i kąpiele siarczane niewiele
mi pomogły, — obratem sobie sta-
teczny Platonik w pigułkach
Morison'skich, ziołami się ogromnie
dzielo tego które od A. do B. prze-
czytałem, bardzo do przekonania
mego przemawia. — Już od trzech
tygodni zrywam, i zrywam
bydź do samych kontraktów; —
tyle mi się na zdrowiu poprawiło,
że mi nieleżę, i mógł być nawet
po czterech miesiącach moim życiem
próg domu przystąpić gdyby mi
raz Wiosna zawitała. —
Hall mi
Morison

fundamentalnie do zdrowia niepomozie,
 to w lecie snowno do Wod pojade,
 wedlug Konsylium Doktorow albo
 do Trambryna, albo do Karlsbadu.
 Wiedzi Ciocia ze sie niezaniedbnie
 i wzniecie jak mój Ojciec wzielem
 się do Kuracji; — Kwestya czy
 choi tyle co Sa poijie? —
 przykra to rzecz dla mnie ze kiedy
 najwiecej teraz przy tak rozro-
 conym Majztku, zdrowia bym
 potrzebował, właśnie mi na nie
 braknie. — Edukacya Dzieci
 takie wymagata by inxi dla bliska-
 wsi Krakowa, przeniesic się do
 Radziszowa na mieszkanie; — co
 kiedy w interesach moich i w
 nieistem uwaranzowany.

I co jeszcze z mego Dziekiego
 Łakota mógł bym doniesic Cioci?
 nic jak przy wesolych Swi-
 ęczeniach, zapewnienie mojego
 szczerego przywiczania i serdecz-
 niana z moimi Dzieci mi serdecz-
 wania.

Eugeniusz

WROZMIEC
A Madame
Madame la Comtesse
Morska. //
par Leopold
Jaroslan à Larrické.

19
1848

Ma tres. kire Tante.

Z listu od Cioci Siembowickiej
odebranego, dowiedziałem się o
szczęśliwym kobanej Cioci do
Lanciera powrocie, - pozdrowiam
z powitaniem ją serdecznie,
oraz z zapytaniem jak jej podróż
i zdrowie sturły i sturaj? -
Spodiewam się, że najlepiej; a
rycież z weselem aby tak długo, długo
czasem była. - Ciocia Siembowicka
wtekturze w życie swoim se
nie na Warszawie obróciła Ciocia
drogę swoją z powrotem. - Gdy ja
wiedziałem w Warszawie, była
wtedy dożył zdrową, przez ostabienia
na które się ukształta. Przyjęła
mnie bardzo uprzejmie i kochanie,
a winowatym za to wdzięczności
ciężkim kobanej Cioci która ją
tak pochlebnie dla mojej Boby
upredkita, gdyż idąc i niecham
ją prawił, żeby mogłem sobie
na tak kochanej przyjaciółce
zyczał sobie abym wiedział z
powrotem kochanicy, ale niemożem
tego dotąd wtekturze, gdyż i w czasie

mojej bytności we Lwowie i teraz
tu w Radziwzowie ciągle byłem
stały i cierpiący. Mimo podobień-
stwa tej utabości do utabości mego
Ojca, Doktorowie Lwowskiej Kwardy
przebież się to nie jest Kamień, ale
utabosc' ukończona i kamion:
dalna. — Kuracja przez nich ordyno-
wana, używana tu na Lwowie
przyniosła mi ulgi; — trzeba by
podobna ożycie przez Kłimę dla Ku-
racji we Lwowie. — Moja Matka
chciała wam abym przjechał w
Lwowie z Kłimę, i z dziećmi do
Lwowa, aby ich mogła poznać;
przekłamał się nie przjechał na
Kwardę Nowembra, ale niewiem
jak to uskutecznić w takiej
porze roku, składnicy by mi było
wlecie z takim laborem przjechać,
a teraz wolałbym samogłose dla
Kuracji pojechać. — W czasie
mojej bytności w Kontraktach i
Ostryżach jaćf mocno zapadł
na zdrowie, a że i ja ciągle
byłem cierpiący, więc niewiedziem

go tylko co' cetero rary wryt:
 Kiego, a pozostawim tylko jeden
 do drugiego dowiadujemy, a
 zdrowie. — I moim bratem
 ukoniecznimy imi między sobą
 jaterok, i tytuś utat się
 imi supetnym, włascicielem
 Semenowa, ia zaś otrzytem
 się nieco a drugow racignituch
 na Kupna Potoczny, ale ierka
 niezapetnie. — Gdyby lepsze na-
 lata, iakos by to było, — ale teraz
 Rob jest na wrytka fatalny,
 procz pogoreliska Koscioła i wryt:
 Kich Wadyńkow Plebanick Radzi:
 sprawick, które mnie na tall ogromne
 poczgaig Expensa, nowy Kłety jest
 tegoroczny niemożemy wzregotnie
 Kartofli procz niestanne ototy
 które teraz nawet i zawiś niedozwa-
 taig, — ale najwiktosz da Radzi:
 wowa Kłety bdeie wzregie się
 tu towarzystwo wotremigiliwooi
 które supetnie aniszery tutowze
 propinazy, iak wiadomo ko tych
 Wronick iedne i najwainiguz
 zrodła dachadów. — Konery patnige
 rzetli Kochanig Cioi najwendernig
 i pragnie otrzymai tablowych pami-
 etow wiadomoi ofy zdrowiu powodzenie
 — Eugeniusz

Mogilany

13 OCT.

A Madame
Madame la Comtesse
Moriska.

12

par Jaroslau

à Larnée.

Jaroslau

13 OCT.

1744

Wiedeń 29^{ty} Maja 1846.

Ma tres chere Tante.

Bardzo nam miło było wyczytać
w liście Kochanej Cioci do Henryety
pisanym, potwierdzenie tej wiadomości
którąśmy mieli z kąd inną, że mimo
nieoddalania się Kochanej Cioci z
Larica w czasie owym burzliwym,
nieodziesiątą Kochana Ciocia iadą
nieprzyjemności, ani też szkod
w swoich Dobrach. — Wszak
było to trochę za wiele odwagi, — bo
a nawi by się, jeżeli ten socjalny
rozruch był aż w przemyśle
Cybku, i niepomogła by była ani
żona w okolicy i w posiadanych
dobroczynności Diecieckich Larica
ani też lojalności Cybkuarowego
starosty, lub też szleryonalnego Komij
sare. Wszak widzimy, że nędy
lepsiej nawet obywatela, najtęgodniejsi
najprawiedliwsi da swoich wotach
gadzi przeciw ofiarę tej podburony
chtopolki za jastrowi!.... —
My tu dobić winujemy zięć
szada byli od tej burzy z nieobę-
sliwej Galicji, i a pięćiem przy-
najmniej ocaleli! — Co się tyż

Majjtku, lubo mnie wopjiluy ^{wyuzyl:}
kim los niemingt, to jest: Rabunek,
precier nie w takim vij to state stopniu
ialk w innych nadloto mnie Majjta:
wiash, bo Radiszow napadnity
wprawdzie w celu rabunku od Gromady
Woli Radiszowskiej, przez Gromady
Radiszowskie, po Kowalskiej boje
obronionym i ocalonym zostal. —
Za to tez w nagrodę Radiszowianom
karatem rodzai' dawowizna, wozjtkim
zboze ialkie miatem, z tym kwiat-
czem, ze wiecej ialk Majjtek
ocalony i wozjtkim kwiaty kwiaty,
drogą mi jest wiernosc przez nich
Marana. — Z tem wozjtkim
conar wzrosta, teraz niepostuzenstwem
w odrabianiu tej niecier pliwicy pan:
wzyony, Stalk, ze da potracbu
bytem zuduszony u siebie ogtawie, ze
sich zprzedam tu w Wiedniu Niemcowi,
ialk mnie niepostuzenstwem swoim
nieprewtanę ku sobie znichceci,
Ktoż dziana meer, epicy to shutko:
wato ialk Enckrya wobukowa, poniewaz
znowu zaczli obbie, i Obiewy wiowanie
ialkoi' vij zatatwilo. — precier to lari

A Madame
Madame la Comtesse
Morska.

par Russoid
Jaroslau à Harvicka
en Galicie.

1814
Mars 10

2833

36

Russie.

A Madame

Madame la Comtesse

Morska

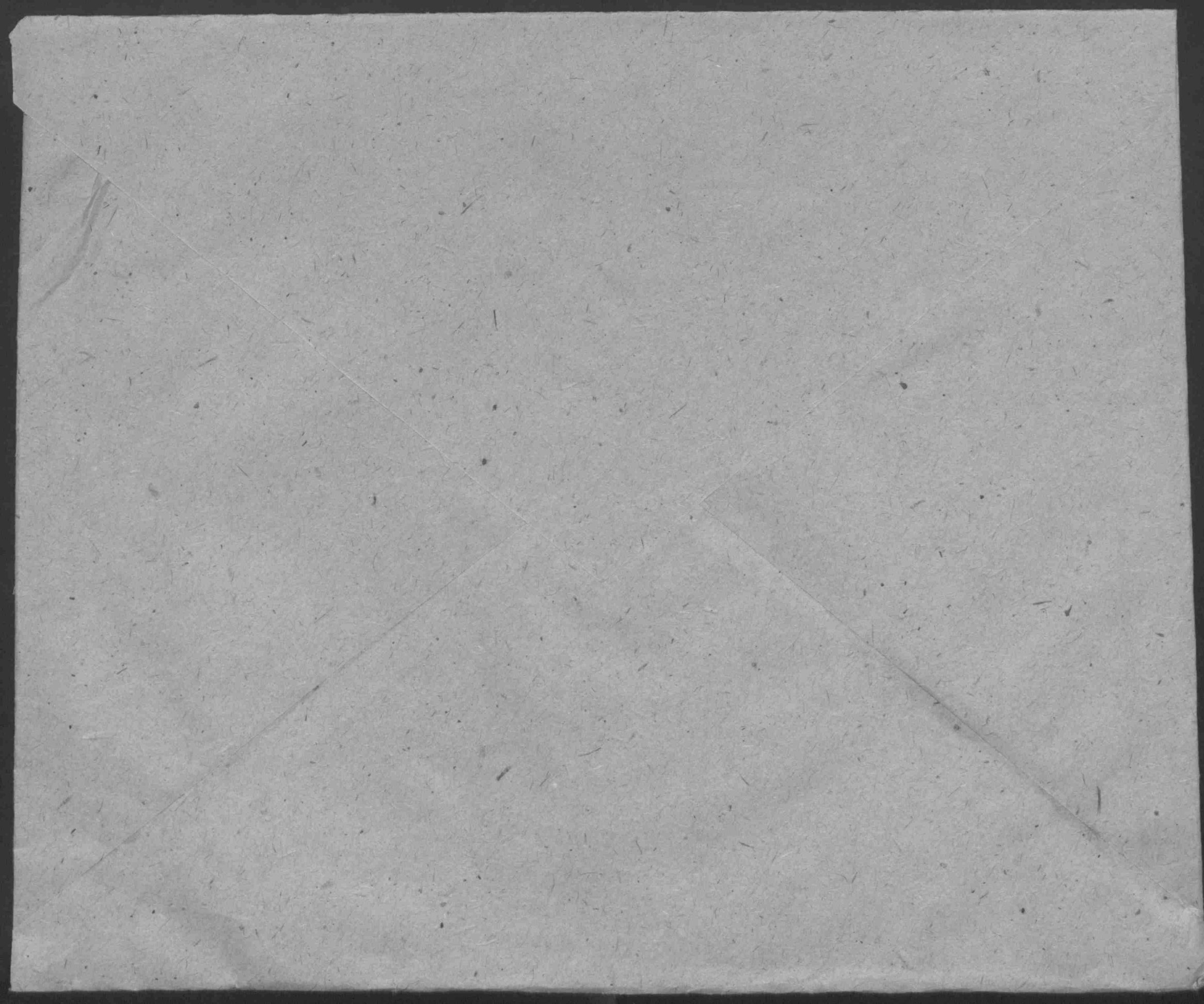
niée Comtesse Driedunyska.

1902 7/2

par Brody.

Leopol, Varoslau.

à
Zarizce.



Львівська державна наукова бібліотека
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Фонд

45

Серія

IV

Збірник

48 Відгуків

7. 2

Дідуський, Умань
(Дідуський, Умань)

Лист до тітки -
Маретти Ляндали

1822

Нойдерф

М. дер

2 лист

Ma chère Tante!

Connaissant Vos bontés pour tous les
membres de notre famille, j'ose me flatter
que Vous apprendrez avec plaisir que je suis
sur le point d'unir mon sort à celui
de Mademoiselle Michajinska fille du Comte
Nicolas Michajinski, et cousine de Mme Potulicka
que Vous avez probablement vu à Cracovie.
Avant de m'être décidé à entreprendre cette
negotiation, j'ai pesé avec tout le sang-froid
dont j'étois capable, les suites d'une
démarche

démarche de laquelle doit dépendre mon
bonheur futur. J'ai consulté l'adessus ma
tante Dziatynska, qui m'a assuré que
c'est à tout égard un des bons
partis de la Pologne, et elle a même
eu la bonté de prendre un vif intérêt à
la réussite de mon entreprise. Mlle

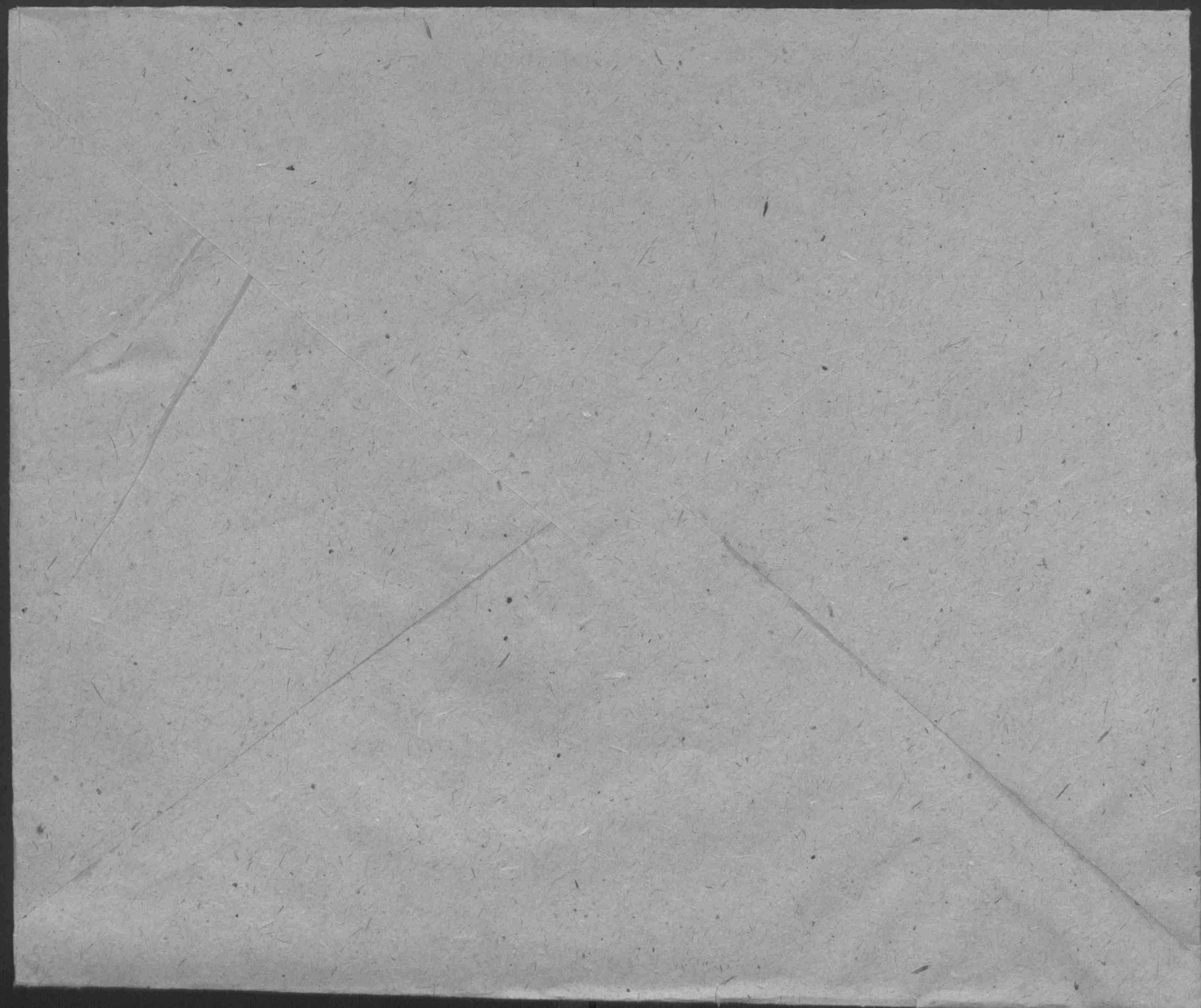
Theodorie a maintenant 19 ans, elle a été
toujours élevée sous les yeux de ses parents
elle est d'une caractère doux et aimable,
peu parlante, mais ayant beaucoup de justesse
d'esprit et de bon sens. Son père est
sans contredit le plus riche propriétaire
foncier des Gr. Duché de Posen; il a des
superbes.

2
superbes terres bien administrées, qui ont été
évaluées par la banque à six millions fl. de Pol.
et point de dettes. Il n'a qu'un fils
et une fille. Il m'a déclaré qu'il
donne à présent à sa fille vingt cinq mille
Ducats, et m'a laissé le choix de toucher
cette somme en terres, ou argent comptant.
Je pense que e'donner vaut mieux, car
quand on a des terres on n'est pas
toujours le maître d'avoir de l'argent,
tandis qu'avec de l'argent on trouve
toujours des terres. La note doit se faire
le 15 Avril, jour de la fête de Pâques.
Je

Je suis d'arriver de Berlin où j'ai acheté
tout ce qui est nécessaire à l'aménagement de
ma maison, ainsi que quatre très beaux chevaux
anglais. Je compte de partir sous peu à Varsovie
pour acheter des voitures, schalls et autres
pièces de noir. J'ai cherché dans tout Berlin
des schalls de Turquie et ne pou en trouver. Les
dames Prussiennes ne portent que des schalls de
France de la fabrique de Ternois qui sont
à très bons marchés, et qui pour la qualité
approchent beaucoup de ceux de l'orient, qu'on
fait payer au poids de l'or. J'ai acheté à
Berlin de beaux meubles en bois d'acajou,
mais qui sont très chers; un canapé sans couverture
coute 20~~00~~ une chaise en paille 2~~00~~. Je compte, ma chère
Tante d'avoir bientôt le plaisir de venir avec mon
épouse futur Vous présenter mes hommages à Varsovie.

Après l'assurance de mon profond respect avec
lequel j'ai l'honneur d'être,
Votre
Mundorf. le 26. février 1827.
très attaché serviteur.

Lignac



Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.